

Jagiellonia – Irtysz 1:0 (0:0) w meczu Ligi Europy >>16

Gol Tomasza Frankowskiego

DZIŚ
po południu / w nocy

22° 14°

>>2

BIBLIOTEKA PODLASKA Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego Czytelnia Prasy

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,24 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

1 lipca 2011
piątek
125(17313)
2,00 zł (w tym 8% vat)

Region >> W czwartek gościliśmy Bronisława Komorowskiego

Prezydencie: Jesteśmy dumni!

tkubaszewski (mak, ab)
redakcja@wspolczesna.pl

Powinno być to miejsce, które będzie promieniować nie tylko na okoliczne tereny. Trzeba szukać tego, co w Europie narody łączy, a nie dzieli – mówił w czwartek w Krasnogrudzie prezydent RP Bronisław Komorowski.

Tu, niedaleko Sejn, otworzył Międzynarodowe Centrum Dialogu. Data – wigilia polskiej prezydencji w Unii Europejskiej przypadkowa nie była. Czwartek to w dodatku dzień setnych urodzin Czesława Miłosza. Centrum powstało w dworku, który należał do jego rodziny. Polski noblista, w młodości przyjeżdżał tu na wakacje. Bywał tu [illegible] już znacznie później, czyli po 1990 roku. Wtedy jednak dworek był niemal kompletnie zrujnowany.

Odbudową zajął się sejneński ośrodek Pogranicze. To instytucja stworzona na początku lat 90. przez grupę przyjaciół. Do Sejn przyjechali z wielu części Polski. Miejsce – styk różnych narodowości i różnych kultur wybrali celowo.

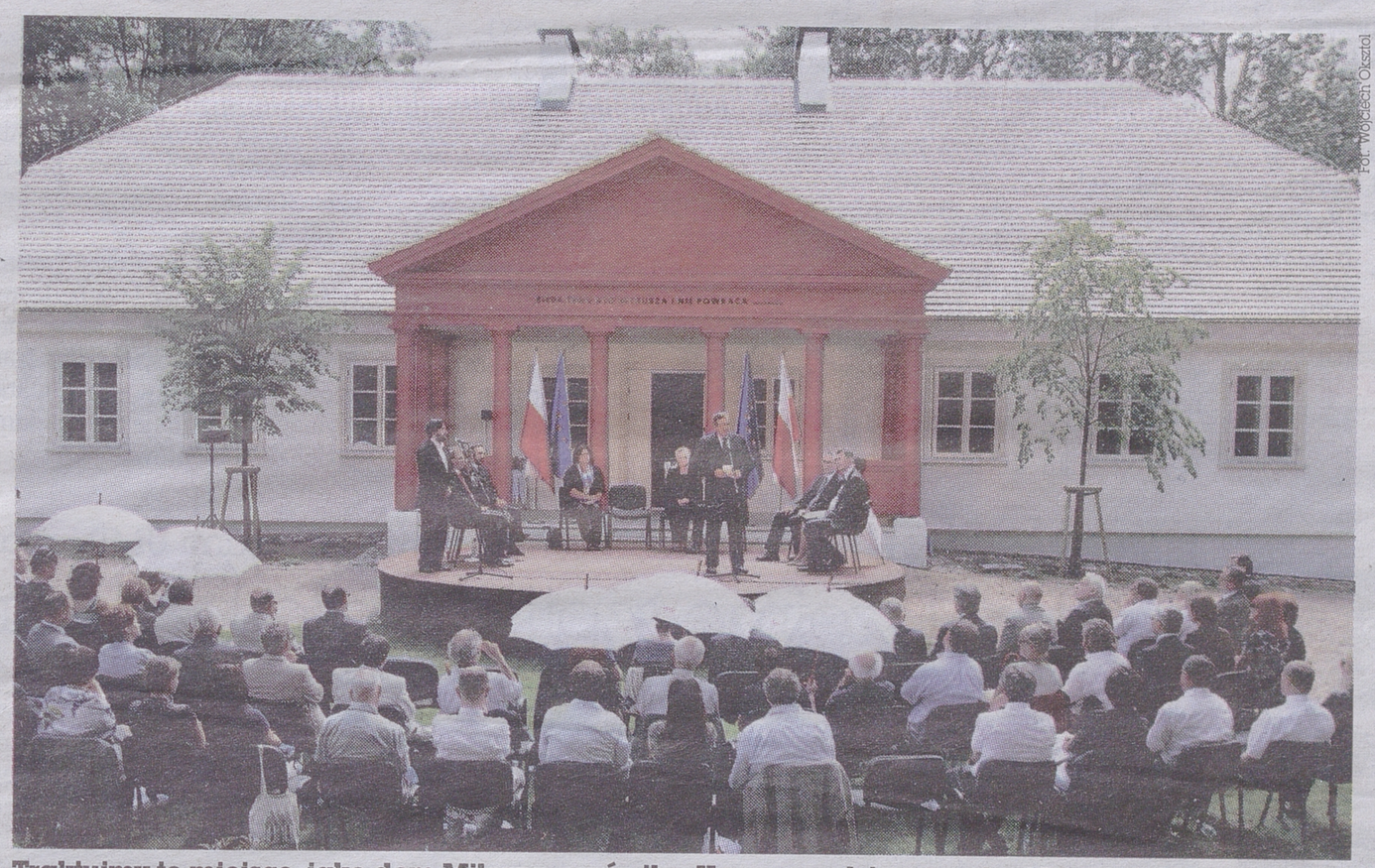
– Wykonali fantastyczną pracę – podsumowała w Krasnogrudzie Barbara Kudrycka, minister nauki.

W ciągu kilku lat „Pogranicze" odbudowało posiadłość rodziny Miłosza. W centrum, które tu powstało mają odbywać się m.in. seminaria, warsztaty artystyczne i kursy.

Z Krasnogrudy prezydent Komorowski przyjechał do Białegostoku. Przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego wręczył sztandar żołnierzom 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego.

– To szczególny dowód związku między wojskiem a społeczeństwem. Życzę wam, żebyście dźwigali ten symbol z dumą – mówił.

Po tych uroczystościach Bronisław Komorowski odsłonił tablicę na ścianie budynku przy ulicy Mazowieckiej 15. Ku czci ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie. Tu chodził do szkoły Ryszard Kaczorowski. W pobliżu urodził się i wychował. Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski odczytał wzruszający list, który nadesłała Karolina Kaczorowska: „Dziękuję za pamięć o moim mężu.



Fot. Wojciech Olkuski

Traktujmy to miejsce, jako dom Miłosza – mówił w Krasnogrudzie prezydent Bronisław Komorowski. – Jego postać, jego twórczość i sposób myślenia powinny być dla nas wzorem.



Fot. Wojciech Wojtkiewicz

Ten sztandar, to szczególny dowód związku między wojskiem a społeczeństwem. Życzę wam, żołnierzom 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego, żebyście dźwigali ten symbol z dumą – mówił podczas czwartkowej uroczystości w Białymstoku prezydent Bronisław Komorowski.

Dziś Magazyn

▲ **W dzisiejszym Magazynie naszym Czytelnikom proponujemy m.in.:**
– Księdza nie damy!
– Puścimy w Unii bąka
– Samowola poselskiej rodziny

W numerze:

▲ **Bielsk Podlaski. Wójt gminy usłyszała 5 zarzutów.** Wójt gminy Bielsk Podlaski, Raisa R. jest podejrzana o szereg przestępstw korupcyjnych, które miały mieć miejsce w II połowie 2010 r. Prokuratura postawiła jej pięć zarzutów. >>2

▲ **Białystok. Mniej miejsca na leczenie dzieci.** O połowę zmniejszy się liczba łóżek na pediatrii szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. Rodzice małych pacjentów nie chcą się na to zgodzić. >>3

60 lat minęło...

▲ **1 września 1951 r.** ukazał się pierwszy numer „Gazety Białostockiej", która w latach 70. minionego wieku stała się „Współczesną". W roku 60-lecia proponujemy naszym Czytelnikom cykl specjalnych wkładek, w których znajdą się zdjęcia i teksty sprzed kilkudziesięciu lat. Pierwsza wkładka o powiecie augustowskim.
>>Już w czwartek

Przyjdź na wystawę

▲ **Rozdajemy prezenty** Dzieci, które odwiedzą w piątek, 1 lipca – wystawę „Interaktywny Plac Zabaw" otrzymają od „Współczesnej" zestaw upominków. Wystawa ta bardzo podoba się dzieciom. Składa się z siedmiu instalacji medialnych – dzieci mogą wszystkiego dotykać, biegać, skakać. Będzie czynna do 10 lipca. >>7

promocja



bial

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
1 lipca 2011
piątek

GAZETA WSPÓŁCZESNA 1 lat Blisko Was



„Gazeta Białostocka"

Nr 256 (2556), poniedziałek 26 października 1959 r.

Cena: 50 groszy

Pisaliśmy 52 lata temu:

„Jak poucza doświadczenie, tylko część młodzieży opuszczającej mury szkoły średniej kontynuuje studia na wyższych uczelniach. Reszta bez powodzenia stara się o pracę z powodu braku praktycznych wiadomości potrzebnych do wykonywania zawodu. Aby zlu zaradzić, Liceum Ogólnokształcące w Zambrowie w ramach pracy pozalekcyjnej wprowadza następujące kursy: kurs księgowości, mody, szycia i kroju, kurs gotowania, pisania na maszynie, kursy samochodowo-motorowe."

Zdjęcia z archiwum



Tradycyjna budka telefoniczna jeszcze w 1984 roku stała przy ulicy Malmeda w Białymstoku. Obok niej nowocześniejszy automat, który też już przeszedł do historii.

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

22⁰ 14⁰

Ciśnienie 989 hPa

Sobota

19⁰ 10⁰

Ciśnienie 981 hPa

Niedziela

19⁰ 10⁰

Ciśnienie 976 hPa

Zachmurzenie duże. Przelotne opady deszczu, okresami o natężeniu silnym lub ulewnym. Miejscami burze, lokalnie z opadami gradu. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, podczas burz porywisty.

Region >> Na wakacje autem z przyczepką? Od 1 lipca płacimy za jazdę ekspresówkami

W dłuuugiej kolejce po ekspres

Wyjeżdżający na wczasy samochodem z przyczepką, właściciele autobusów, aut dostawczych i ciężarowych – czyli pojazdów o masie przekraczającej 3,5 tony od 1 lipca muszą zapłacić za przejazd drogami ekspresowymi i autostradami.

W Podlaskiem bez opłat

Oznacza to, że, jeśli nie będziemy wyjeżdżać poza województwo podlaskie, ten wydatek, jak na razie, nas nie dotyczy. Opłaty w Podlaskiem będą najwcześniej wprowadzone na budowanej jeszcze obwodnicy Zambrowa oraz na odcinku drogi krajowej Jeżewo – Białystok, która po zakończeniu prac będzie ekspresówa. Jak na razie to jedyny plus tego, że w naszym regionie nie powstają ekspresówki. Nowy system opłat jednak wiąże się z problemami, szczególnie dla przewoźników posiadających większą liczbę pojazdów.

– Jesteśmy jedynym punktem w woj. podlaskim, który rejestruje do systemu opłat elektronicznych za przejazd drogami ekspresowymi – mówi Adam Smolak, pracownik Stowarzyszenia Przewoźników Podlasia. – Zgłaszają się do nas przewoźnicy z naszego regionu, ale także z zagranicy.

W związku z tym w siedzibie SPP od kilku dni ustawiają się długie kolejki przewoźników, którzy nie dokonali jeszcze rejestracji do systemu. Codziennie do SPP zgłasza się około 30 osób.

Fot. A. Chomicz



– Mam do zarejestrowania 12 autokarów – mówi Edgar Obłoczyński spod Wilna (pierwszy z lewej). – Od ponad 5 godzin czekam na podejście do okienka.

Przewoźnicy: Mamy dość

Rejestracja osoby, która posiada tylko jeden pojazd trwa ok. 15 minut. Dużo dłużej jest w przypadku właścicieli firm, którzy mają kilkadziesiąt pojazdów.

– Czekam tu od 5 godzin i jeszcze nie udało mi się wejść do pokoju, w którym prowadzona jest rejestracja – skarży się Edgar Obłoczyński, właściciel firmy autokarowej spod Wilna. – To dla mnie strata czasu i pieniędzy. Aby tu dotrzeć musiałem przejechać 300 km, a teraz siedzę bezczynnie i czekam.

– Ja mam do zarejestrowania tylko dwa auta, ale i tak będę musiał odstać swoje – mówi pan Franciszek, właściciel firmy transportowej z Łomży. – W dodatku wymagają ode mnie nie wiadomo jakich dokumentów.

Projekt nowych opłat nazwano viaTOLL. Specjalne bramownice zainstalowano na 1600 km dróg. Za pomocą czujników i fal radiowych bramy będą komunikowały się z urządzeniami viaBOX, które na przednich szybach aut muszą zainstalować kierowcy. Gdy kierowca przejedzie przez ekspresówkę, pieniądze pobierane będą z jego specjalnego konta. Stawki zaplanowano na poziomie od 20 do 50 gr za przejechany kilometr. **(bisu, azda)**

Białystok >> Wciąż nie ma porozumienia między władzami UMB i marszałkiem województwa

Rektor: Przejmę szpitale, ale bez terminu

Jesteśmy gotowi zgodzić się na opuszczenie nieruchomości przy ul. Warszawskiej w ciągu 5 lat, ale tylko, gdy nie będzie ku temu przeszkód – mówi prof. Jacek Nikliński, rektor Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. – Taka przeprowadzka zależeć będzie od tego, kiedy pozyskamy środki na inwestycję na Dojlidach.

Chodzi o dyskutowane od wielu tygodni warunki, na jakich władze UMB miałyby przejąc podległy obecnie marszałkowi województwa szpital zakaźny na Dojlidach. Władze samorządowe chcą oddać rektorowi tę będącą w świetnej kondycji finansowej placówkę, ale pod warunkiem, że ten weźmie w pakiecie jeszcze również nieźle radzący sobie szpital gruźliczy. Tu jest jednak pewien warunek dodatkowy – marszałek chce bowiem, aby uczelnia przejęła tę drugą placówkę bez budynku, który ta obecnie zajmuje (przy ul. Warszawskiej). Proponuje, aby władze UMB wybudowały na Dojlidach, przy szpitalu zakaźnym, dodatkowy pawilon pod potrzeby szpitala gruźliczego i tam w ciągu 5 lat przeniosły te usługi.

– Marszałek proponuje nam limit czasowy na opuszczenie nieruchomości – mówi rektor Nikliński. – Jednak ja nie mogę podjąć takiego zobowiązania, nie mając zabezpieczonych środków na inwestycję. Jesteśmy gotowi oddać ten budynek w ciągu 5 lat, ale tylko, gdy nie będzie żadnych przeszkód.

Rektor dodaje, że szanse na pozyskanie środków na inwestycje w przejętych szpitalach są spore, zwłaszcza, że resort zdrowia wspiera przekształcenie szpitala zakaźnego w kliniczny. A budowa nowego pawilonu pod potrzeby szpitala gruźliczego, to koszt rzędu kilkudziesięciu milionów złotych.

Czy marszałek wyrazi zgodę na propozycję rektora, na razie nie wiadomo. **(luk)**

Pow. bielski >> Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie korupcji. Podejrzaną jest Raisa R.

Wójt gminy Bielsk Podlaski usłyszała 5 zarzutów

Wójt gminy Bielsk Podlaski, Raisa R. jest podejrzana o szereg przestępstw korupcyjnych, które miały mieć miejsce w II połowie 2010 r. Prokuratura postawiła jej pięć zarzutów.

– Dotyczą one przekroczenia i niedopełnienia obowiązków w związku z pełnieniem funkcji publicznej wójta, w celu osiągnięcia korzyści osobistej i majątkowej przez inne osoby oraz własnej korzyści osobistej, a tym samym działanie na szkodę interesu publicznego – poinformował nas Marek Winnicki, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe, która prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Część zarzutów ma związek w wyborami samorządowymi, jakie odbyły się w zeszłym roku. Według naszych nieoficjalnych informacji, pani wójt wykorzystała fakt, że w komisji wyborczej zasiadali pracownicy urzędu gminy, i kontrolowała na bieżąco wyniki głosowania.

– Na tej podstawie wójt mówiła kogo trzeba dowieźć na wybory, żeby zagłosował – zdradza nasz informator.

Jak do tych sensacji odniosła się sama zainteresowana? – Nie udzielam żadnych informacji – powiedziała nam w krótkiej rozmowie telefonicznej Raisa R.

Liczba dnia

10

lat więzienia grozi pani wójt podejrzanej o przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków w związku z pełnieniem funkcji publicznej

Nie tylko ona uchyla się od komentarza. Śledczy również nie ujawniają, czy pani wójt przyznała się do winy. Wiadomo za to, iż prokurator zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju. Innych podejrzanych w tej sprawie nie ma.

O śledztwie zrobiło się głośno w zeszłym tygodniu. 21 czerwca do bielskiego urzędu gminy weszli policjanci z wydziału antykorupcyjnego. Zabezpieczyli dokumenty i rozpoczęli przesłuchiwanie świadków. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, od dłuższego czasu w gabinecie pani wójt mogły być założone podsłuchy. **(lka)**

bial

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas

85 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
1 lipca 2011
piątek

Region >> Matury

Matematyka najgorzej, języki obce – najlepiej

Tylko 79 proc. absolwentów zdało w tym roku maturę z matematyki. – Ten egzamin poszedł zdecydowanie najgorzej, ale mamy nadzieję, że to jednorazowy spadek – mówi Jolanta Gołaszewska, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. – Lepiej niż przed rokiem wypadły natomiast egzaminy z języków obcych i polskiego.

Nie zdało ponad 23 proc.

Do matury w maju przystąpiło w województwie podlaskim 12 613 osób. Zaliczyło egzaminy 9681 z nich, czyli 76,8 proc. To nieco lepiej niż średnia krajowa, która wynosi 75,5 proc. W naszym regionie aż 775 absolwentów (6,1 proc.) nie zdało więcej niż z jednego przedmiotu, ale dla 2157 (17,1 proc.) jest jeszcze szansa na egzaminy poprawkowe w sierpniu.

Tegoroczna matura wypadła nieco gorzej niż w roku ub. W 2010 roku sukces w zmaganiach z egzaminem dojrzałości odniosło bowiem 80 proc. zdających. Gorzej niż przed rokiem poszła nam też matematyka. W 2010 nie zdało jej 14,6 proc. maturzystów, w tym roku – już 21 proc. Spadła także średnia liczba otrzymanych punktów z tego przedmiotu: z 58 do 48.

Ogólniaki pierwsze

Za to lepiej niż przed rokiem podlaska młodzież zdała egzaminy językowe. – Tylko 4 proc. uczniów nie osiągnęło wymaganych 30 proc. punktów z języka polskiego – mówi dyrektor Gołaszewska. – Zdecydowanie lepiej wypadł egzamin z angielskiego – nie zdało go tylko 5 proc. maturzystów (w ub. roku 12 proc.). Wszyscy zdali egzaminy z litewskiego, francuskiego, hiszpańskiego, i włoskiego. W 99 proc. przypadków zdany jest egzamin z białoruskiego.

Najlepiej wypadli absolwenci liceów ogólnokształcących. Z maturą poradziło sobie 88 proc. zdających. W technikach egzaminy zakończyły się sukcesem dla 66 proc. osób, a w liceach profilowanych – 41 proc.

– Najsłabiej wypadły licea i technika uzupełniające – mówi pani dyrektor. – Tu maturę zdało odpowiednio 22 i 30 proc. maturzystów.

Pełne wyniki tegorocznego egzaminu dojrzałości będą dopiero we wrześniu. Natomiast w poniedziałek w gazecie zaprezentujemy wyniki w poszczególnych powiatach naszego regionu.

(luk)

Białystok >> W szpitalu wojewódzkim szykują się redukcje łóżek

Mniej miejsca na leczenie dzieci

O połowę zmniejszy się liczba łóżek na pediatrii szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. Rodzice małych pacjentów nie chcą się na to zgodzić.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Ratujcie oddział pediatrii w szpitalu wojewódzkim – zaalarmowali nas zaniepokojeni rodzice, którzy są gotowi do zbierania podpisów pod petycją. – Już rok temu zlikwidowano tu oddziały zabiegowe dla dzieci, teraz mają też zamknąć dalszą część. Co się będzie działo z naszymi dziećmi?

Z dwóch pięter na jedno

Oddział Chorób Dzieci i Młodzieży w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym to 40 łóżek, rozłożonych na dwóch piętrach w budynku przy ul. Wołodyjowskiego. Jeden poziom zajmują maluchy do 3. roku życia, drugi – dzieci starsze i młodzież.

Według planów, od października wszyscy pacjenci będą zajmować tylko jedno piętro, a liczba łóżek zmniejszy się do 20.

– To jeden z elementów restrukturyzacji szpitala – mówi Urszula Łapińska, dyrektor placówki. – Z wyliczeń wynika, że nasze dwa oddziały pediatryczne: chorób dzieci i młodzieży oraz neurologii dziecięcej przynoszą jedne z największych strat w stosunku do przychodów. Dlatego niezbędna jest redukcja kosztów. Na razie tylko na pediatrii ogólnej, neurologia zostaje bez zmian.

Dyrekcja zapewnia też, że nadal funkcjonować będą wszystkie przyszpitalne specjalistyczne poradnie dziecięce czy izba przyjęć i nie ma mowy o całkowitej likwidacji oddziałów pediatrycznych.

Rodzice się niepokoją

– Moja córka jest po operacji serduszka i musi być pod stała opieką kardiologiczną, właśnie w tym szpitalu – mówi pani Alicja, mama 4-letniej dziewczynki. – Jestem bardzo zadowolona z tutejszej opieki. Po zamknięciu części oddziału będą duże kolejki do specjalistów w UDSK, a nie wszystkich stać na prywatną opiekę medyczną.

Z obawą w przyszłość patrzy też personel oddziału. – Dla nas, ale przede wszystkim dla naszych pacjentów, to niewyobrażalne – mówi dr Irena Grabowska, zastępca ordynatora oddziału chorób dzieci i młodzieży w szpitalu. – W okresie jesienno-zimowym mamy zawsze ogromne obłożenie, nie wystarcza nam 40 łóżek, musimy mieć dostawki. Jak mamy zmieścić się na 20 łóżkach?

Z redukcją łóżek na oddziale połączone są też zwolnienia personelu. Na razie nie wiadomo, ile osób one dotkną. Trwają też rozmowy o organizacji pracy oddziału po zmianach.

W lipcu 2010 w szpitalu przestała działać pediatria zabiegowa. To spowodowało, że placówka ma mniejsze o 1,2 mln zł przychody, a Dziecięcy Szpital Kliniczny jest oblężony przez pacjentów.

Mniej łóżek

Redukcje łóżek w szpitalu dotkną większość oddziałów WSZ. Zgodnie z planami, w oddziale ginekologiczno-położniczym liczba ta zmniejszy się z 72 na 45, chorób wewnętrznych (po połączeniu dwóch oddziałów w jeden) z 88 do 46, chirurgii ogólnej z 60 na 45, a na neonatologii z 35 na 16. Ta restrukturyzacja wiąże się z redukcją personelu w szpitalu – gotowa jest już koncepcja zwolnień grupowych, zgodnie z którą do końca września pracę może stracić 215 osób.

Wodny plac zabaw – nowa atrakcja na białostockich Dojlidach


B. Mateszewska

Wodny plac zabaw tworzą m.in. most, sadzawka, huśtawka, urządzenia do skoku wzwyż i w dal, trampolina, równoważnia, a także zestaw do gry w wodne polo na kajakach. Całość kosztowała miasto w sumie 160 tysięcy złotych netto. Zestawy wodne mają być zmieniane co kilka dni.

Przypominamy też, że na teren Ośrodka Sportów Wodnych Dojlidy wkracza jeszcze jedna nowinka. Przy wejściu montowane są elektroniczne bramki z czytnikami podobnymi do tych, jakie od roku znajdują się na miejskich pływalniach. Cały czas można też tu wchodzić kupując papierowy bilet wstępu.

Prawdziwą metamorfozę największe białostockie kąpielisko ma jednak jeszcze przed sobą. Miasto załatwia formalności związane z projektem potężnej modernizacji ośrodka. Chce przeznaczyć na to ponad 21 milionów złotych. W efekcie piaszczysta plaża zostanie dwukrotnie powiększona, a w marinie znajdzie się dwa razy więcej stanowisk dla łodzi.

(ab)

Białystok >> Wyburzanie wiaduktu na ul. Dąbrowskiego potrwa cały weekend

Zamknięta część ul. Poleskiej, autobusy pojadą objazdami

Zamknięcie ulicy Poleskiej w Białymstoku na wysokości ul. Botanicznej utrudni życie kierowcom. Początek rozbiórki połowy konstrukcji wiaduktu na ul. Dąbrowskiego zaplanowano na godzinę 6 rano w piątek. Kierowcy, którzy w weekend będą chcieli dostać się na ul. św. Rocha, powinni z ul. Poleskiej skręcić w przedłużenie Częstochowskiej, a następnie al. Piłsudskiego. Jak zapowiedziała Bożena Zawadzka, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Inwestycji UM w Białymstoku, dojazd do posesji przy ul. Poleskiej nie będzie utrudniony. Ruch pod wiaduktem zostanie przywrócony od poniedziałku.

Tego samego dnia zmienią się trasy trzech linii białostockiej komunikacji miejskiej. Autobusy linii 22 i 27 w obu kierunkach pojadą stałą trasą do ul. Bohaterów Monte Cassino, następnie objazdem ulicami: św. Rocha, Lipową, Częstochowską, Bohaterów Getta, Poleską i dalej stałą trasą. Autobusy linii 100 w kierunku dworca PKS pojadą stałą trasą do al. Piłsudskiego, następnie objazdem: ul. Częstochowską, Lipową, św. Rocha, Bohaterów Monte Cassino.

Kolejne, trzydniowe zamknięcie ul. Poleskiej czeka nas na przełomie sierpnia i września. Wtedy to drogowcy, po wybudowaniu jednej części wiaduktu, przeniosą się na drugą nitkę jezdni. Przez trzy dni będzie burzona druga część wiaduktu i ponownie będzie trzeba omijać ten fragment ul. Poleskiej.

(wj)

Krótko

▲ **Dzień Aktywności Zawodowej w Gminie Boćki** odbędzie się w niedzielę 3 lipca. Inicjatywa skierowana jest do osób bezrobotnych. Będą one mogły skonsultować się m.in. z pracownikami z PUP w Bielsku Podlaskim oraz Ochotniczych Hufców Pracy. Spotkania odbędą się przy Placu Armii Krajowej 3, zaś prezentacje (np. jak założyć własną firmę) – w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Dubińska 11. (ika)

▲ **Sprostowanie.** W tekście z 24 czerwca pt. „Niż zamyka miejskie szkoły" podaliśmy, że w tym roku zamknięto XIV LO w Białymstoku. Tymczasem chodziło o XV LO. Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas



85 748 74 74
www.wspolczesna.pl

Po kontroli >>

NIK sprawdził koncert finałowy WOŚP

Żadnych nieprawidłowości w przygotowaniu przez Białostocki Ośrodek Kultury imprez Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nie dopatrzyli się kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli.

BOK nie był organizatorem koncertów

Urzędnicy zaczęli sprawdzać działalność ośrodka po skardze białostockiego sztabu WOŚP. Chodziło o koncert finałowy Orkiestry, w którego organizacji pomagał BOK. Zdaniem wolontariuszy, instytucja nie rozliczyła się z imprezy. Nie było jasne kto, ile i za co płacił artystom.

– Ustaliliśmy, że ośrodek nie był organizatorem koncertów i nie był zobowiązany do przestrzegania regulaminów dotyczących sztabów – mówi Tomasz Ambrozik, rzecznik białostockiej delegatury NIK.

Kontrola wykazała, że BOK współpracował ze przedstawicielami sztabu na podstawie porozumienia. Miał uzyskać zezwolenia na imprezę, opłacić nagłośnienie, i oświetlenie sceny oraz koszty występu zespołów (ten wahał się od 300 zł do 22,5 tys. zł).

I ze wszystkiego się wywiązał. Nie miał obowiązku składania rozliczeń finansowych.

Były inne uchybienia

NIK stwierdził natomiast, że pojawiły się uchybienia podczas organizacji innych imprez. Ośrodek nie rozpisał wymaganego przetargu na obsługę techniczną miejskiego sylwestra i Dni Miasta Białegostoku w latach 2009-2010. Musiał to zrobić, bo wartość zamówienia przekraczała kwotę 14 tys. euro . Kontrolerzy dopatrzyli się też kilku błędów formalnych.

– Uchybienia wytknięte przez NIK zostały już usunięte – mówi Grażyna Dworakowska, dyrektor Białostockiego Ośrodka Kultury.

(mak)

Impreza >> W przedsprzedaży bilety kosztują 15 zł, w dniu imprezy – 20 zł

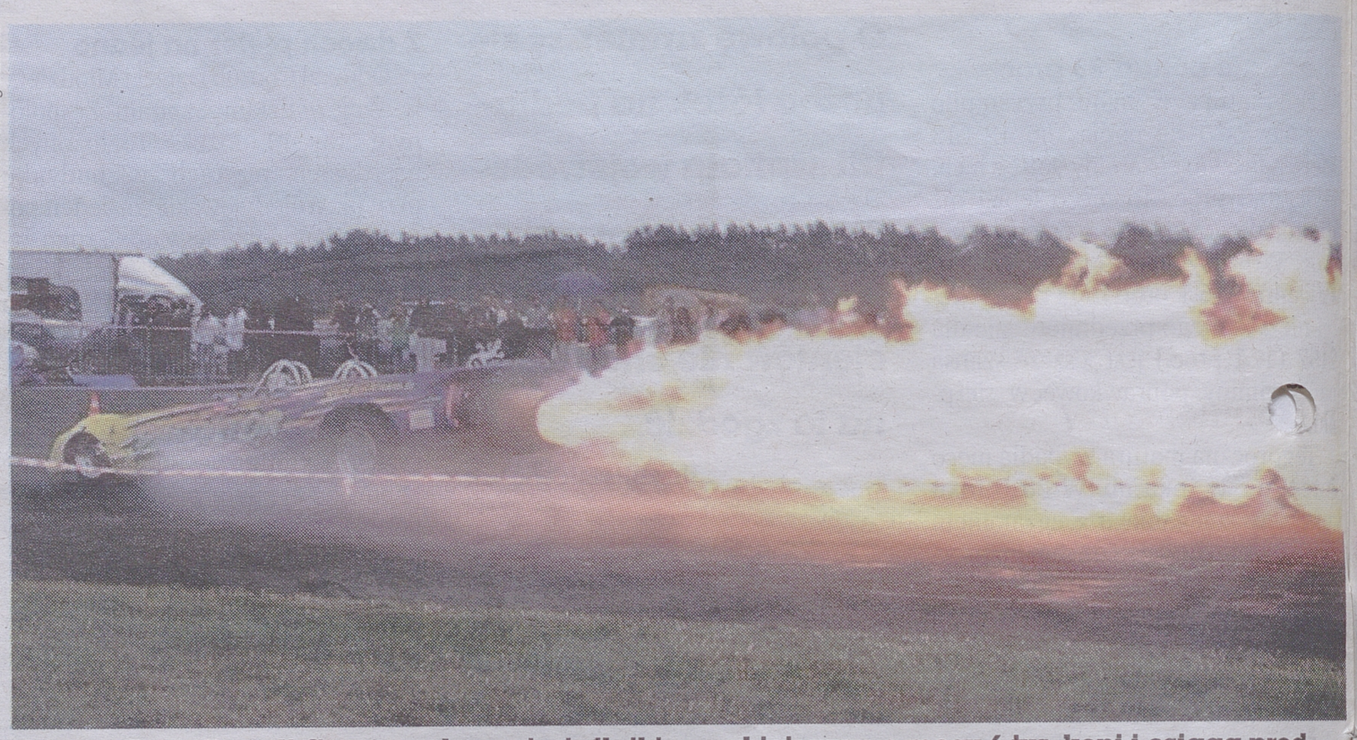
Bestia z Francji na Moto Show

GW patronat

Miłośnicy motoryzacji już zacierają ręce z radości. Na początku sierpnia czeka nas II Mazurski Moto Show Ełk Mazda edition!

Katarzyna Chojnowska
kchojnowska@wspolczesna.pl

Archiwum organizatora



Bestia z Francji, czyli Car napędzana jest silnikiem rakietowym o mocy 6 tys. koni i osiąga prędkość 500 km/godz.

Ubiegłoroczna edycja imprezy cieszyła się zainteresowaniem, które przerosło nasze oczekiwania – przyznaje Adam Bartoszewicz, organizator imprezy. – Liczyliśmy na 2 do 3 tysięcy osób, a było więcej niż 10 tysięcy!

Na tę imprezę fani szybkich i ciekawie przerobionych aut czekają już od zeszłych wakacji. Mazurski Moto Show Ełk Mazda edition rusza 7 sierpnia. Na ełckiej obwodnicy spotkają się przede wszystkim rajdowcy-amatorzy ścigający się na 1/4 mili.

– Już zgłosiło się 150 zawodników, nie tylko z Polski. Przyjadą do nas ludzie z Czech, Niemiec, Francji czy Norwegii. W tym roku zawody wejdą do klasyfikacji Stowarzyszenia Sprintu Samochodowego – dodaje Adam Bartoszewicz.

Cieszyć będą się również miłośnicy ogłuszających dźwięków wydobywających się z bagażnika. Podczas imprezy odbędą się eliminacje EASCA Car Audio. Warto się tam pojawić, choćby dlatego, by zobaczyć sprzęt grający za 50 tys. złotych, który nawet dwukrotnie przekracza wartość samochodu. Na terenie Moto Show pojawi się także ok. 30 wystawców z gadżetami dla dużych chłopców – poduszkowcami, ekskluzywnymi autami, jachtami.

Jednak największą atrakcją imprezy będzie na pewno Jet Car – auto z Francji z silnikiem o mocy 6 tys. koni mechanicznych!

– To taki samolot F1, tylko na kółkach – śmieje się Adam. – Zawsze gdy startuje, jedzie za nim straż pożarna i karetka, bo nie każdy jest w stanie wytrzymać takie obciążenia. Organizujemy też konkurs, w którym można wygrać przejazd tym autem.

Dodatkową atrakcją będą skoki na bungee z wysokości 60 metrów czy loty helikopterem nad miastem. Za tę przyjemność jednak będziemy musieli trochę zapłacić. Dziesięciominutowe podziwianie Ełku z lotu ptaka kosztuje ok. 250 złotych.

Moto Show odbywać się będzie w niedzielę, więc organizatorzy chcą na imprezę przyciągnąć całe rodziny. Dlatego też przy ełckiej obwodnicy stanie gigantyczny plac zabaw.

Kliknij „Lubię to"

Organizatorzy imprezy rozlosują bardzo atrakcyjne nagrody dla wszystkich, którzy polubią profil Mazurskiego Moto Show w serwisie Facebook. Do wygrania są wejściówki do strefy VIP, bilety, skoki na bungee, przejazd samochodem z silnikiem odrzutowym, darmowe noclegi na czas imprezy, loty widokowe helikopterem oraz mnóstwo gadżetów od sponsorów.
Wystarczy wejść na: www.facebook.com/mazurskimotoshow i kliknąć „Lubię to".

Przerwy w dostawach ciepłej wody

W związku z prowadzonymi przez białostocki MPEC modernizacjami kolejnych węzłów cieplnych, od poniedziałku do czwartku ciepłej wody nie będą mieli mieszkańcy w budynku przy ul. Armii Krajowej 7. Z kolei mieszkańcy części bloku przy ul. Mieszka I 23 z przerwą w dostawie ciepłej wody muszą się liczyć od środy do piątku. – Przepraszamy odbiorców za utrudnienia – powiedział nam Zbigniew Gołębiewski, rzecznik białostockiego MPEC. – Modernizacje przyczynią się jednak do poprawy jakości dostaw ciepłej wody i ogrzewania.

(wj)

reklama



DAK POL
tel. 85 710 39 60, fax: 85 710 36 71, ul. Tartaczna 7, Czarna Białostocka
www.dak-pol.com.pl

Zaproszenie >> Podajemy propozycje dla osób, które zostają w mieście

Zaplanuj ciekawe wakacje w Białymstoku

Na tych wszystkich, który wakacje spędzają w mieście, czekają boiska, skatepark i pracownie plastyczne.

Bawialnia Klanzy

Stowarzyszenie Klanza, ul. Dąbrowskiego 24, tel. 85 651 04 47. W piątek rusza Bawialnia edukacyjna Klanzy, a w niej zajęcia w ramach Klanzowej Akademii Malucha dla dzieci w wieku 3-6 lat: krainy edukacyjne, tematyczne zajęcia twórcze. Godz. 9-11 pierwsza grupa, godz. 12-14 druga grupa. Cena: 10 zł dziecko w grupie zorganizowanej i 15 zł dziecko indywidualnie.

Półkolonie na rockowo

Akademia Rock&Rolla, al. 1000-lecia P.P. 6, tel. 85 653 96 25, kom. 508 763 919. Szkoła organizuje cztery turnusy w terminach: 4-9 lipca, 18-23 lipca, 1-6 sierpnia i 15-20 sierpnia. Podopiecznym oferuje: naukę gry na instrumentach i w zespołach rockowych, coverowanie znanych utworów rockowych, jam session – nauka improwizacji, zajęcia z historii rocka i ruchu scenicznego, rock battle – pojedynki muzyczne pomiędzy zespołami, projekcje muzycznych filmów, koncert na zakończenie turnusu, gry i zabawy, opiekę wykwalifikowanej i sprawdzonej kadry pedagogicznej oraz wyżywienie. Cena 250 zł od osoby za turnus.

Artystyczne letnisko

Teatrzyk Malutki, ul. Daleka 1b, tel. 512 211 956. Od 8 lipca do końca wakacji organizuje artystyczne letnisko dla dzieci w w wieku przedszkolnym i szkolnym. Letnisko to zabawa od poniedziałku do piątku, w godz. 7-17. W programie ciekawe warsztaty plastyczne, teatralne, taneczne, interaktywne spektakle teatralne. Spotkania z artystami wprowadzą dzieci w świat teatru i aktywnie rozwiną ich zdolności artystyczne. Dodatkowe informacje na stronie www.opiekadlamalucha.pl.

Lato z MOSiR-em

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Białymstoku, ul. 11 Listopada, tel. 85 65 26 988. Zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7-13 lat na półkolonie w terminach: 4-15 lipca, 18-29 lipca, 1-12 sierpnia i 16-28 sierpnia. W programie codzienne zajęcia, konkursy z nagrodami, wyjście do kina, zajęcia plenerowe w Ośrodku Sportów Wodnych Dojlidy. Półkolonie odbywają się hali lodowiska MOSiR przy ul. 11 Listopada. Organizatorzy zapewniają drugie śniadanie i obiad. Koszt takich półkolni to 420 zł od osoby za I, II i III turnus oraz 400 zł za IV turnus. Liczba miejsc jest ograniczona.

(ak)

Białystok >> NFZ szuka nowych świadczeniodawców

Rehabilitacja nie w wojewódzkim

Od września nie będzie rehabilitacji neurologicznej w szpitalu wojewódzkim w Białymstoku. Pacjenci będą mogli najprawdopodobniej korzystać z takich świadczeń w... Choroszczy.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

A. Chomicz



W białostockim szpitalu wojewódzkim usługi z zakresu rehabilitacji neurologicznej będą świadczone tylko do końca sierpnia. Co będzie z ogólnoustrojową, na razie nie wiadomo.

Dyrekcja szpitala wojewódzkiego w Białymstoku nie zgodziła się na warunki finansowe proponowane przez podlaski NFZ na rehabilitację neurologiczną i ogólnoustrojową na drugie półrocze br. i nie podpisała aneksu do umowy. Ta kończy się z końcem sierpnia. Fundusz ogłosił nowy konkurs na te świadczenia. Już wiadomo, że do rehabilitacji neurologicznej zgłosił się szpital psychiatryczny w Choroszczy. Składanie ofert na drugi konkurs trwa.

Fundusz dawał za mało

– Nie podpisaliśmy aneksu na drugie półrocze, bo NFZ nie zabezpiecza potrzeb pacjentów – mówiła miesiąc temu Urszula Łapińska, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku. – Na rehabilitacji neurologicznej jest 20 łóżek, a NFZ płaci za 14. Na ogólnoustrojowej – 21, Fundusz płaci za 11. Takie same warunki oznaczają, że na rehabilitacji neurologicznej moglibyśmy przyjąć przez dalsze pół roku tylko 28 pacjentów, a na ogólnoustrojowej – 45. Potrzeby w tych zakresach są ogromne, tymczasem u nas połowa łóżek stoi pusta.

NFZ twierdzi, że zaproponował szpitalowi taki sam kontrakt, jak w I półroczu – łącznie 939 tys. zł. Aby zabezpieczyć usługi z zakresu rehabilitacji pacjentom (WSZ jest jedynym świadczeniodawcą z obu zakresów w Białymstoku), ogłoszono dwa nowe postępowania konkursowe: od sierpnia na rehabilitację neurologiczną, a od września na ogólnoustrojową.

– Warunki finansowe są takie same, jak te proponowane WSZ – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ. – W środę minął termin składania ofert na rehabilitację neurologiczną. Wpłynęła jedna oferta. 12 lipca mija termin składania ofert na rehabilitację ogólnoustrojową.

Choroszcz chce rehabilitację

Do konkursu zgłosił się szpital psychiatryczny w Choroszczy.

– Jesteśmy gotowi do świadczenia takich usług, zwłaszcza, że mamy u siebie oddział neurologii – mówi Tomasz Goździkiewicz, dyrektor szpitala. – Pacjentów nam tu nie brakuje, dobrze by było, aby po leczeniu trafiali od razu na rehabilitację. Jeśli dostaniemy od sierpnia umowę z NFZ, zamierzamy na bazie tego oddziału stworzyć 12-łóżkową rehabilitację neurologiczną. Mamy odpowiedni sprzęt i personel, do świadczenia tych usług. Chcemy też rozwijać się w tym kierunku, będziemy starać się o umowę z NFZ na następne lata. Docelowo marzy nam się 50-łóżkowa rehabilitacja neurologiczna, z wysokiej klasy wyposażeniem.

– Nie mogliśmy złożyć oferty na rehabilitację neurologiczną od 1 sierpnia, bo nasza umowa z NFZ obowiązuje do 31 sierpnia – mówi Urszula Łapińska. – Zastanowimy się natomiast, czy złożymy ofertę na rehabilitację ogólnoustrojową.

Jeśli NFZ podpisze umowę ze szpitalem w Choroszczy, w sierpniu i ta placówka i WSZ będą świadczyć usługi z zakresu rehabilitacji neurologicznej. ▲

Białystok >> W piątek sąd wyda wyrok w sprawie funkcjonariusza z komendy powiatowej w Mońkach

Za gwałt prokurator żąda dla policjanta kary 5 lat

Zakończył się proces monieckiego policjanta oskarżonego o gwałt na 20-latce. W czwartek, w mowie końcowej, prokurator wnosił o skazania Sebastiana K. na karę 5 lat więzienia. Obrońca 23-latka – o jego uniewinnienie. Wyrok poznamy w piątek.

O szczegółach procesu wiadomo niewiele. Jeszcze w październiku zeszłego roku, kiedy sprawa trafiła na wokandę, sąd utajnił rozprawę. Za zamkniętymi drzwiami zeznawała pokrzywdzona Sylwia. To ona w lutym zeszłego roku zgłosiła się na policję i opowiedziała o zdarzeniu do jakiego doszło w mieszkaniu na białostockim osiedlu Słoneczny Stok. W efekcie śledztwa zarzut dokonania gwałtu usłyszał policjant z komendy powiatowej w Mońkach. Zdaniem pokrzywdzonej, Sebastian K., w czasie kiedy spała, rozebrał ją, a następnie usiłował odbyć z nią stosunek. Gdy się obudziła, błagała, aby przestał. Ten jednak kontynuował swoje zamierzenia, siłą zmuszając ją do seksu.

Jak ustaliła prokuratura, para poznała się w jednym z białostockich klubów. Bawiła się w towarzystwie swoich znajomych i piła alkohol. Około godziny 4 nad ranem wszyscy postanowili się rozejść do domów. Sylwia i jej koleżanka pojechały do znajomego Sebastiana. Jak twierdzi 20-latka, jej koleżanka wróciła do domu, a ona sama, zmęczona, położyła się na tapczanie i zasnęła.

Gdy się obudziła nad ranem ze zdziwieniem stwierdziła, że jest naga, a na niej leży oskarżony. Chciała, żeby ją puścił, ale ten nie reagował. Przycisnął się do jej ciała, uniemożliwiając wydostanie się. Zgwałcił kobietę, pozostawiając na jej szyi, rękach i kolanie sine ślady.

Po stosunku Sylwia zebrała porozrzucane po całym pokoju ubranie. Wróciła do domu. O tym, co zaszło w mieszkaniu na Słonecznym Stoku nie mówiła nikomu. Dopiero następnego dnia swój sekret wyjawiła koleżance, a ta przekonała ją, że jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji jest zgłoszenie się na policję. Tak też się stało. Wieczorem złożyła zawiadomienie na II komisariacie policji przy ul. Warszawskiej w Białymstoku.

Sebastian K. nie przyznał się do winy. Mimo że nie zaprzeczył, że między nim a pokrzywdzoną doszło do stosunku, przekonywał, że Sylwia zgodziła się na seks.

Jeśli wbrew wyjaśnieniom oskarżonego zarzuty potwierdzą się, grozi mu kara do 12 lat więzienia.

Obecnie funkcjonariusz został zawieszony w pełnieniu obowiązków.

(ika)

Imię pokrzywdzonej zmieniliśmy.

Czarna B. >> W weekend

Usłyszymy frywolne piosenki

GW patronat

Już w ten weekend nad zalewem „Czapielówka" w Czarnej Białostockiej odbędzie się Międzynarodowy Festiwal „Kresowa Przyśpiewka Frywolna". Zaproszone zespoły zaprezentują się na przepięknej scenie wybudowanej na wodzie, niemal w sercu Puszczy Knyszyńskiej.

Artyści w sposób humorystyczny, często frywolny przybliżają złożoność oraz bogactwo kultury ludowej i kresowej. W ciągu dwóch dni festiwalowych od godziny 17 odbędą się koncerty w wykonaniu kapel i zespołów folklorystycznych.

W sobotę, 2 lipca wystąpią między innymi: zespół folklorystyczny „Narwianie" z Dobrzyniewa, kapela „Polskie Kwiaty" i zespół „Strubiczanka" z Białorusi, kapela „Wesoły Lwów" ze Lwowa i litewska kapela „Alna" z Puńska. Gwiazdą tego dnia będzie zespół z Jastrzębiej Góry – „Redlin".

W niedzielę, 3 lipca wystąpią „Wasiloczki" z Bielska Podlaskiego, „Kapela Czarnoleska" z Czarnej Białostockiej, zespół taneczny „Grodzieńskie Koronki" z Grodna, zespół „Radzimiczy" z Mińska, „Prymaki" z Gródka. Festiwal zakończy występ formacji kabaretowo-folkowej „Rybcie znad Biebrzy".

W czasie festiwalu zespoły, zaproszeni goście, turyści i media mogą odkrywać atrakcje miasta i gminy Czarna Białostocka. Na trasie „Szlaku Rękodzieła Ludowego" można zapoznać się z twórczością ludową oraz posmakować potraw regionalnych.

VII Międzynarodowy Festiwal „Kresowa Przyśpiewka Frywolna" to impreza cykliczna. Co roku skupia wielu wykonawców z różnych zakątków kraju i z zagranicy. **(azda)**

Hajnówka >> Na mszy

Łzy w polskim kościele

Młodzi podopieczni Studia Piosenki Hajnowskiego Domu Kultury oraz członkowie Zespołu Tańca Ludowego „Przepiórka" z Hajnówki odwiedzili miasteczko Brasław na Białorusi i wzięli udział w Międzynarodowym Święcie Tradycyjnej Kultury na Białorusi. Towarzyszyli im instruktorzy HDK oraz wicestarosta hajnowski Andrzej Skiepko.

– Byliśmy bardzo ciepło przyjęci, a powitano nas chlebem i kwiatami. Występy taneczne i wokalne bardzo się podobały – opowiadają uczestnicy. – Była wspólna kolacja uczestników Brasławskiego Święta z różnych państw. A Studio Piosenki dało koncert w polskim kościele. Śpiewałyśmy piosenki religijne na rozpoczęcie i zakończenie mszy. Miejscowa publiczność ze łzą w oku słuchała naszego śpiewu.

(jan)

zadzwoń do reportera
Justyna Muszyńska

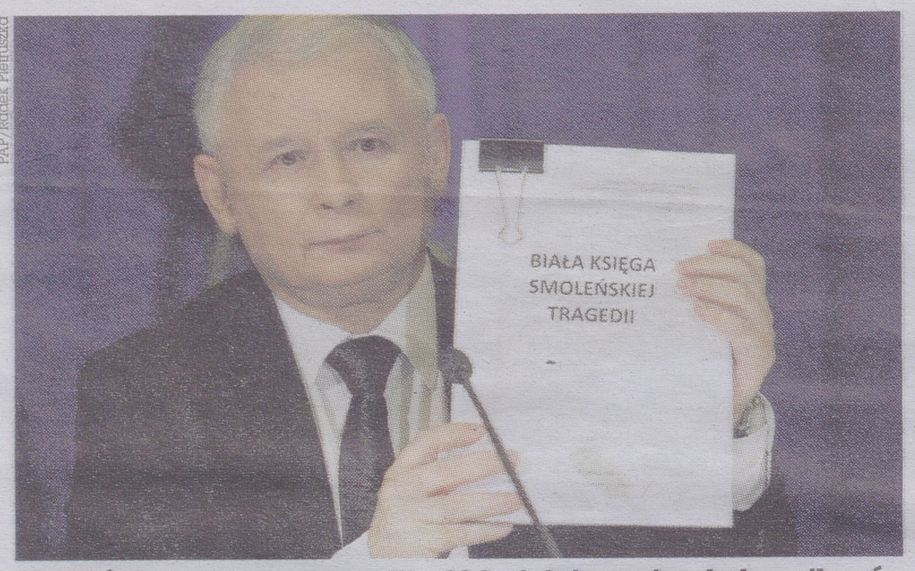
85 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
1 lipca 2011
piątek

Warszawa >> PiS ujawnił II cz. swojej „białej księgi" ws. tragedii smoleńskiej

Prezes: Tusk jest winny katastrofy

Wg. PiS współodpowiedzialność za katastrofę smoleńską obok premiera ponoszą ministrowie jego rządu, w tym szefowie MSWiA, MSZ, MON i BOR.



PAP/Radek Pietruszka

Kaczyński uważa, że tragedii z 10 kwietnia można było uniknąć

Rząd Donalda Tuska okłamywał i wprowadzał w błąd opinię publiczną co do wielu aspektów katastrofy smoleńskiej – przekonywali w czwartek Antoni Macierewicz i Jarosław Kaczyński podczas prezentacji II cz. „białej księgi" dotyczącej tragedii smoleńskiej.

Źle przygotowana wizyta

Współodpowiedzialnymi za nią uznali premiera Donalda Tuska i ministrów: Radosława Sikorskiego (MSZ), Jerzego Millera (MSWiA), Bogdana Klicha (MON), minister zdrowia Ewę Kopacz, szefa Kancelarii Premiera Tomasza Arabskiego i szefa BOR Mariana Janickiego.

– Bezpośrednie przyczyny tej katastrofy to jest odpowiedzialność rosyjska. Niemniej, gdyby polski rząd postępował inaczej, to też by do niej nie doszło. Wtedy te czyny, którymi słusznie można obciążać Rosjan w ogóle by nie miały miejsca, albo by nie miały znaczenia – podkreślił prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Kaczyński i Macierewicz zarzucają rządowi przede wszystkim złe przygotowanie wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu 10 kwietnia 2010 r. – Zrezygnowano z rosyjskiego nawigatora na pokładzie. Nie dopełniono obowiązku rozpoznania zagrożeń i przekazania informacji na ten temat. Nie zabezpieczono dwóch samolotów prezydenta – wylicza „biała księga".

Szef parlamentarnego zespołu, ds. badania przyczyn katastrofy, Antoni Macierewicz dodał, że do tragedii doszło nie po zetknięciu samolotu z ziemią, ale na wysokości 15 metrów. – Wtedy ustało zasilanie i wszystkie mechanizmy przestały działać – stwierdził.

Klich: To manipulacja

Polski akredytowany przy MAK Edmund Klich skomentował w czwartek, że tezy „białej księgi" były pisane na polityczne zamówienie.

– To przedstawienie jeszcze gorsze niż w środę. Jak się chce coś ugrać politycznie, można zmanipulować wszystko. Było wiadomo, że lotnisko jest byle jakie, że warunki są byle jakie. Podjęto ryzyko, ale takie samo ryzyko podjęto podczas lotu premiera Tuska czy lotu premiera Putina – tłumaczył szef Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych. **(PAP)**

Krótko

▲ **Bruksela >>** W piątek Polska przejmuje prezydencję w Radzie Unii Europejskiej - po raz pierwszy od przystąpienia do Wspólnoty. Z tej okazji światowe media prześcigają się w zachwalaniu naszej gospodarki i demokracji. „Le Figaro" pisze, że Polska zaraża całą Europę swoją energią i optymizmem. Francuzi zachwycają się też, że w tym roku, według prognoz, Polska znów osiągnie wzrost gospodarczy ponaddwukrotnie wyższy od średniej europejskiej.

▲ **Litwa >>** Władze są zaskoczone reakcją Polski na zapowiedź wyemitowania w telewizji programu o mordzie popełnionym przez Polaka w Druczcai. 58-letni Leonard Zawistonowicz w 1998 r. zastrzelił tam 8 Litwinów. Biegli orzekli, że był niepoczytalny. Litewskie media zapowiadają jednak program pod tytułem „A gdyby tak Litwin wystrzelał całą polską wieś?". Wg. polskiego MSZ sugeruje to, że Zawistonowicz dokonał morderstwa na tle narodowościowym.

▲ **Grecja >>** W starciach demonstrantów z policją w centrum Aten w środę i czwartek prawie 150 osób odniosło obrażenia. Większość miała trudności z oddychaniem z powodu gazu łzawiącego, rozpylonego przez policję. Protesty spowodowane były uchwaleniem przez parlament drakońskiego programu oszczędnościowego. Zakłada on m.in. wzrost podatków, redukcję zatrudnienia w sektorze publicznym, a także sprzedaż aktywów państwowych. **(PAP)**

promocja

dom aukcyjny prenumeratora

Już od jutra
aukcja tylko dla Prenumeratorów
Gazety Współczesnej

GAZETA WSPÓŁCZESNA
wygoda i oszczędność

Kosiarka spalinowa
CJ51BS500PBW

Cena ze sklepu **820 zł**
Licytujemy od **410 zł**



– silnik B&S seria 500 – 4,0 KM
– szerokość koszenia 50 cm
– koła łożyskowane
– 5-stopniowa regulacja wysokości koszenia

Kosiarka elektryczna
LMC4201B

Cena ze sklepu **310 zł**
Licytujemy od **155 zł**



– moc silnika 1600 W
– szerokość koszenia 42 cm
– kosz 40 l
– 6-stopniowa regulacja wysokości koszenia 25-75 mm
– waga 14 kg

Licytacje SMS-owe
Cena początkowa:
50% ceny w sklepie

Wykup prenumeratę na lipiec, weź udział w aukcji.
Szczegóły na: www.wspolczesna.pl/prenumerata

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas
85 748 74 74



www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
1 lipca 2011
piątek

Białystok >> „Interaktywny Plac Zabaw" – zostało Wam jeszcze tylko dziesięć dni

Rozdajemy prezenty!

Dzieci, które w piątek -1 lipca – odwiedzą wystawę „Interaktywny Plac Zabaw", otrzymają zestaw upominków od „Gazety Współczesnej".

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Gazeta będzie rozdawać dziś prezenty wszystkim dzieciom, ale liczba tych upominków jest ograniczona. Warto więc wybrać się na wystawę wcześniej.

Interaktywny Plac Zabaw składa się z siedmiu instalacji medialnych. W poprzednich tekstach opisaliśmy dokładnie pięć spośród nich: Platformę, Faktury, Malowanie światłem, BOPI i Elektronicznego psa stróżującego przed wejściem. Dziś napiszemy trochę więcej o instalacjach: Czarodziej (na zdjęciu) i Kino.

W sali z instalacją Czarodziej dzieci mogą odgadywać zagadki (wynikające z wierszyka Maurice`a Careme`a) dopasowując odpowiednie ilustracje. Jeśli udzielą poprawnej odpowiedzi, zabawa trwa dalej, jeśli odpowiedź jest błędna – muszą ją poprawić.

Dzieciom podoba się również instalacja Kino. To coś w rodzaju chillout-room, pokoju (z siedziskami na podłodze), w którym mogą odpocząć oglądając klasyczny zestaw animacji z lat 70. XX wieku – kreskówki, na których wychowywali się ich rodzice.

Co jest tak niezwykłego w „Interaktywnym Placu Zabaw", że wystawa ta tak bardzo podoba się dzieciom? Przede wszystkim to, że bardziej przypomina plac zabaw niż wystawę. Tu dzieci mogą skakać, biegać, bawić się. Mogą przeprowadzać ciekawe eksperymenty.

Przypomnijmy, że wystawa „Interaktywny Plac Zabaw" znajduje się w budynku starej elektrowni przy ul. Elektrycznej 13 w Białymstoku (wejście od ul. Branickiego). Można ją oglądać jeszcze tylko do 10 lipca. Czynna jest przez cały tydzień – z wyjątkiem poniedziałków – w godz. 10-18 (jednak aby obejrzeć wszystkie instalacje, trzeba przyjść przynajmniej godzinę przed zamknięciem).

Bilet kosztuje tylko 4 złote, a we wszystkie czwartki „Interaktywny Plac Zabaw" można odwiedzać za darmo.

Fot. Arsenał



Instalacja czarodziej – czyli interaktywna zabawa z czarodziejskim wierszykiem, w której narracja jest prowadzona za pomocą graficznych tagów

Patroni honorowi: Prezydent Miasta Białegostoku; Podlaski Kurator Oświaty
Sponsorzy: PGE; PGE Dystrybucja S.A.
Autorzy:
Organizator: GALERIA Arsenał
Współorganizatorzy: Gazeta Współczesna; BOK Białostocki Ośrodek Kultury; WRO ART CENTER
Partnerzy: Gmina Juchnowiec Kościelny; Sonata Park; MPEC Sp. z o.o. Białystok; PROMOTECH; Unicell Poland; BENMAR Markety Budowlane

Region >> Trwa akcja ogólnopolska akcja urzędów skarbowych

Warto wziąć paragon!

GW patronat

Podczas ubiegłorocznych wakacji inspektorzy kontroli skarbowej wystawili z powodu braku kasy fiskalnej lub jedynie częściowego jej używania, 13 tys. mandatów na kwotę ponad 3 mln zł! To dowód na to, że wciąż wielu przedsiębiorców nie wydaje paragonów swoim klientom.

Nie dziwi więc, że również w tym roku urzędy kontroli skarbowej rozpoczęły niedawno letnią akcję pod hasłem „Weź paragon", która jest skierowana zarówno do przedsiębiorców, jak i ich klientów.

Nawet na urlopie pamiętajmy o paragonach

Akcja potrwa całe wakacje i obejmie swoim zasięgiem cały kraj, ze szczególnym uwzględnieniem miejscowości turystycznych. Główne cele akcji to edukacja i prewencja.

– W ramach tych działań będziemy informować i uświadamiać społeczeństwo, że z paragonem wiążą się same korzyści dla kupujących – powiedziała nam Izabela Głowacka, rzecznik prasowy Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku. – Z jednej strony chcemy przypomnieć kupującym, że także na wakacjach są uprawnieni do otrzymania paragonu fiskalnego, a sprzedawcom, że jego wydanie jest ich obowiązkiem.

Początki akcji „Weź paragon" sięgają 2004 r. Jej głównym celem jest wyegzekwowanie od wszystkich przedsiębiorców prowadzenia działalności w zgodzie z przepisami dotyczącymi ewidencjonowania obrotu z użyciem kas fiskalnych.

Kto musi wydać paragon, a kto nie

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zobowiązanymi do prowadzenia ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących są podatnicy dokonujący sprzedaży na rzecz osób fizycznych (nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych).

Od tej zasady są jednak wyjątki. Jeśli w poprzednim roku nie udało nam się uzyskać obrotów na poziomie 40 tys., zł to nie musimy zaopatrywać się w kasę fiskalną. Jeśli z kolei działalność właśnie rozpoczynamy, to musimy kupić kasę fiskalną dopiero po zanotowaniu 20 tys. zł obrotu.

Ponadto istnieje grupa towarów i usług wymienionych w rozporządzeniu, np. usługi telekomunikacyjne, finansowe, których dostawa objęta jest zwolnieniem z obowiązku posiadania kasy fiskalnej.

Warto przypomnieć, że w związku z decyzją ministra finansów od 1 maja tego roku kasy fiskalne w swoich gabinetach muszą posiadać również nowe grupy zawodowe, m.in. lekarze i prawnicy.

Powszechność obowiązku rejestrowania sprzedaży na kasach, zwłaszcza tam, gdzie nie ma obowiązku wystawiania faktur VAT, przyczynia się do eliminowania szarej strefy i pozytywnie wpływa na kształtowanie zasad uczciwej konkurencji na rynku. Do wyegzekwowania od przedsiębiorców przestrzegania obowiązków rejestrowania sprzedaży potrzebna jest jednak współpraca całego społeczeństwa, w tym potencjalnych klientów.

Każdy, kto sprzedaje towar lub usługę z pominięciem kasy fiskalnej i nie wyda za te transakcję paragonu potwierdzającego sprzedaż, popełnia wykroczenie. Do odpowiedzialności karnej z tego tytułu może być pociągnięty również właściciel lub kierownik sklepu, który nie dopełnił obowiązku nadzoru.

Przypomnijmy, że wysokość mandatu może wynieść od 138 zł do 2772 zł. **(wj)**

Białystok >> Strażnicy będą chronić najmłodszych

Bezpieczny plac zabaw to nowa akcja straży miejskiej

Będziemy kontrolować białostockie place zabaw pod kątem właściwego ich użytkowania – mówi Jacek Pietraszewski, rzecznik białostockiej straży miejskiej.

Strażnicy otrzymują coraz więcej zgłoszeń dotyczących nagminnego niszczenia sprzętów znajdujących się na placach zabaw oraz wyprowadzania tam psów. Coraz częściej pojawiają się też sygnały o spożywaniu alkoholu w takich miejscach i zakłócaniu spokoju. Dlatego straż miejska wzorem poprzednich lat rozpoczyna w piątek akcję „Bezpieczny plac zabaw".

– Tego typu akcja jest bardzo potrzebna szczególnie w okresie wakacyjnym, ze względu na bezpieczeństwo dzieci spędzających ten czas w mieście – wyjaśnia Jacek Pietraszewski.

Mieszkańcy, którzy chcieliby prosić o interwencję, mogą to zrobić telefonicznie na nr alarmowy 986 lub do poszczególnych posterunków: przy ul. Składowej 11, tel. 85 869 68 00; przy ul. Suraskiej 1, tel. 85 742 33 00; przy ul. Pietkuna 1, tel. 085 733 38 88; przy ul. Barszczańskiej 2 tel. 85 661 05 43. **(adek)**

Opinie

Czytelnicy komentują art. pt. „Chcieli zmienić ulicę na Kaczyńskich":

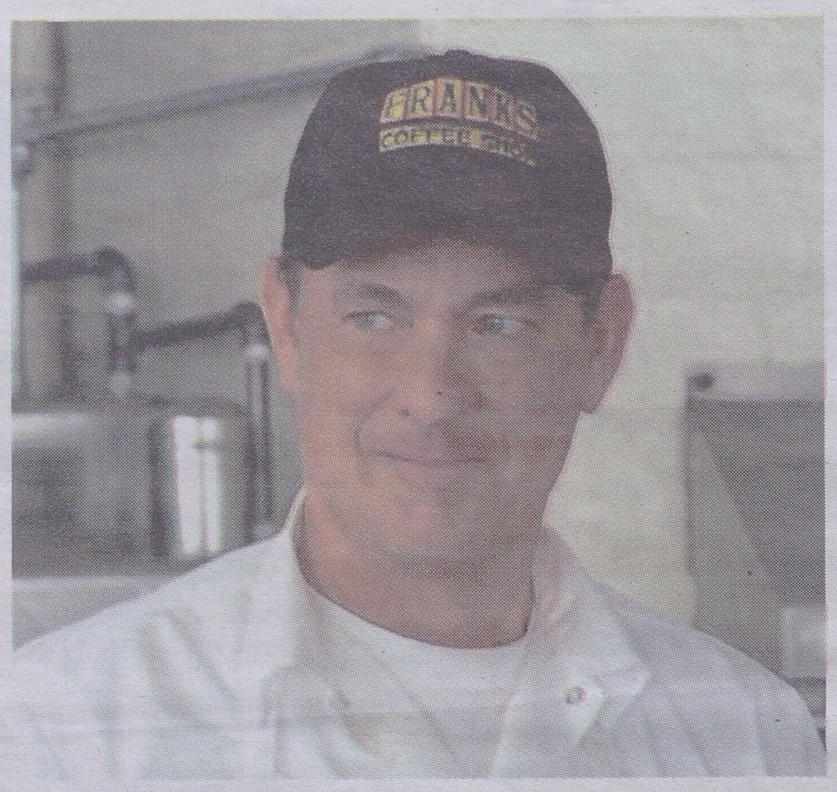
▲ **Nick: Ełczanka**
www.wspolczesna.pl
Całe szczęście, niech całe to szaleństwo smoleńskie będzie daleko od naszych ulic.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Mimo tego, że Kaczyński (prezydent) był opluwany, wyśmiewany, poniżany przez czołowych polityków PO (...), to myślę, że nie byłoby wielkiej tragedii, jakby para prezydencka miała „swoje ulice" w co niektórych miejscowościach. Było nie było, był to przecież prezydent naszego kraju.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Proszę bardzo, nikt tobie nie zabroni postawienia pomnika (...). Kup sobie kawałek ziemi i buduj, ale za własną kasę. Prawda jest taka, że Kaczyński był jednym z gorszych prezydentów. **(wj)**

>>

Larry Crowne. Uśmiech losu



▲ **Larry Crowne. Uśmiech losu**
Komedia/ Romans/ Dramat, USA 2011
▲ **Reż.: Tom Hanks**
▲ **Wyk.:** Tom Hanks, Julia Roberts, George Takei,

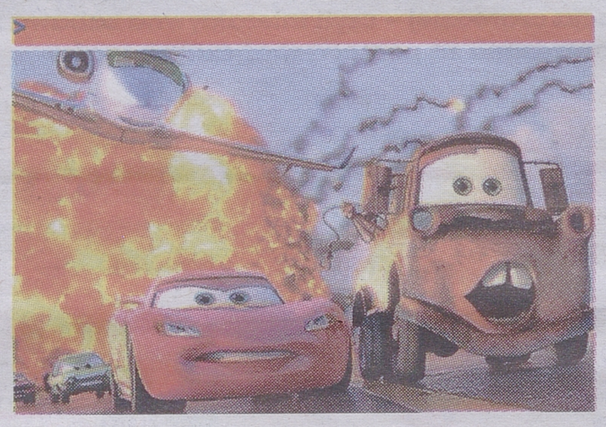
Larry Crowne był gwiazdą swojego zespołu w firmie. Po niespodziewanej redukcji etatów nie ma pojęcia, co zrobić ze swoimi wolnymi dniami. Chcąc zacząć wszystko od nowa kieruje się więc... do lokalnego college'u. Tam dołącza do barwnej społeczności wyrzutków, poszukujących dla siebie lepszej przyszłości. Na warsztatach z wystąpień publicznych Larry niespodziewanie zakochuje się w swojej nauczycielce....
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach.



Spisek

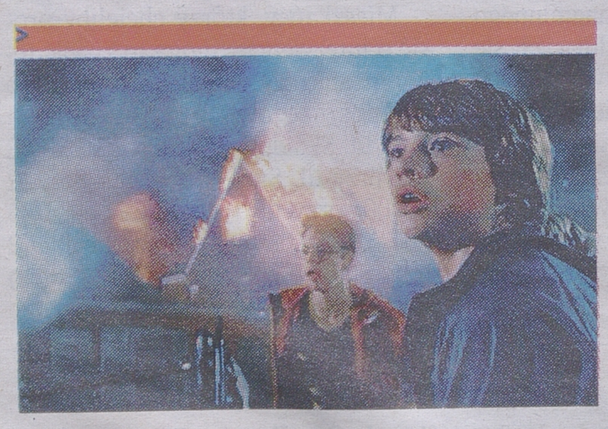
▲ **Spisek**
Thriller/ Akcja/ Francja 2011
▲ **reż.: Jérôme Salle**
▲ **wyk.:** Tomer Sisley, Sharon Stone, Miki Manojlovic, Weronika Rosati, Ulrich Tukur,
Kontynuacja filmu sensacyjnego „Largo Winch". Po śmierci ojca Largo Winch (Sisley) dziedziczy fortunę i stanowisko prezesa międzynarodowej korporacji „W". Nikt nie podejrzewa nawet, że miliarder postanowi pewnego dnia sprzedać swoje udziały i poświęcić się działalności humanitarnej.
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku.





Auta 2

▲ **Auta 2**
Familijny/ Animacja/ Komedia/ Przygoda, USA 2011
▲ **reż.: John Lasseter**
Zygzak McQueen trzy razy wygrał wyścig Piston Cup Championship w Kalifornii. Nadal mieszka w Chłodnicy Górskiej przy autostradzie 66, przyjaźni się ze Złomkiem i pozostałymi autami. Otrzymuje propozycję udziału w pierwszym wielkim światowym Grand Prix, podczas którego ma zostać wyłoniony najszybszy samochód świata. Zawody odbywają się w Japonii i kilku krajach Europy. W podróży towarzyszy mu wierny kumpel Złomek, który nie ma obycia w świecie i zaczyna irytować McQueena.
W dodatku Złomek zostaje wzięty przypadkowo za amerykańskiego tajnego agenta. Wraz z brytyjskim szpiegiem Seanem McMission wpada na trop spisku związanego z wyścigami.
Tymczasem Zygzak musi sobie dać radę z groźnymi sportowymi przeciwnikami, z zadufanym Francesco Paltegummim na czele.
▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa i Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Iskra w Augustowie, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



Super 8

▲ **Super 8**
Thriller/ Science fiction, USA 2011
▲ **reż.: Jeffrey Jacob Abrams**
▲ **wyk.:** Elle Fanning, Amanda Michalka, Kyle Chandler, Noah Emmerich, Kyle Chandler, Zach Mills, Gabriel Basso, Ryan Lee

Jest lato 1979 roku. Grupa przyjaciół z niewielkiego miasteczka w Ohio decyduje się nakręcić film o zombie...
W trakcie zdjęć realizowanych na taśmie 8 mm, dochodzi do groźnej katastrofy kolejowej. Cudem uniknąwszy śmierci, młodzi filmowcy odkrywają, że wypadek nie był przypadkiem...
W miasteczku znikają ludzie i dochodzi do innych niewytłumaczalnych zjawisk. Kiedy miejscowy policjant Jack Lamb (Kyle Chandler) usiłuje odkryć prawdę, okazuje się, że jest ona bardziej przerażająca niż wszystko, co mogli do tej pory sobie wyobrazić.

▲ **Kino:** Iskra w Augustowie.



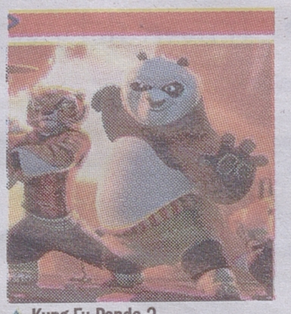
Uwikłanie

▲ **Uwikłanie**
Kryminał, Polska 2010
▲ **reż.: Jacek Bromski**
▲ **wyk.:** Maja Ostaszewska, Marek Bukowski, Olgierd Łukaszewicz, Krzysztof Globisz, Andrzej Seweryn
Ekranizacja bestsellerowego kryminału Zygmunta Miłoszewskiego.
Tropem sprytnego mordercy podąża cyniczny komisarz Smolar (Marek Bukowski) i nieustępliwa prokurator Agata Szacka (Maja Ostaszewska). Duet jaki tworzą jest mieszanką wybuchową nie tylko ze względu na ich temperamenty, ale również z powodu łączącego ich w przeszłości romansu...
Prokurator Szacka, prowadząc najtrudniejsze w swojej karierze śledztwo, dotknie historii, o których od lat krążą legendy, ale nikt nie spodziewał się, że mogą okazać się prawdą.
W filmie „Uwikłanie" szanowani biznesmeni, cieszący się uznaniem wśród elit, skrywają najmroczniejsze tajemnice - tajemnice Departamentu D. Kto przejął akta z najbrudniejszymi informacjami o ludziach z pierwszych stron gazet?

▲ **Kino:** Dom Kultury w Grajewie.



▲ **Beat the World: Taniec to moc**
Dramat/ Taneczny, Kanada 2011
▲ **reż.: Robert Adetuyi**
▲ **wyk.:** Tyrone Brown, Mishael Morgan, Nikki Grant, Ray Johnson,
Dla jednych taniec to pasja, dla innych jedyna ucieczka. Podczas międzynarodowych mistrzostw tańca Beat the World stawką jest coś znacznie więcej niż puchar. Tam można wygrać marzenia i zrealizować nadzieje.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Dom Kultury w Grajewie.



▲ **Kung Fu Panda 2**
Komedia, USA 2011
▲ **reż.: Jennifer Yuh**
Panda Po żyje teraz jako Smoczy Wojownik chroniąc Dolinę Spokoju. Jednak życie Po jest zagrożone przez straszną niezwykłą siłę pewnego czarnego charakteru, który planuje użyć niezwykłą broń, aby podbić Chiny i zniszczyć kung fu.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Polonia w Ełku.



▲ **Kac Vegas w Bangkoku**
Komedia, USA 2011
▲ **reż.: Todd Phillips**
▲ **wyk.: Liam Neeson,**
Phil, Stu, Alan i Doug udają się w podróż do Tajlandii na ślub Stu. Po niezapomnianym wieczorze kawalerskim w Las Vegas Stu nie chce ryzykować i planuje przed weselem bezpieczne śniadanie. Ale życie nie zawsze układa się zgodnie z planem...
▲ **Kino:** Cinema Lumiere w Suwałkach, Helios w Białymstoku, Polonia w Ełku.



▲ **Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach**
Fantasy/ Przygodowy, USA 2011
▲ **reż.: Rob Marshall**
▲ **wyk.:** Johnny Depp
Ścieżka życiowa kapitana Jacka Sparrowa krzyżuje się z kobietą z jego przeszłości.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Tor w Czeremsze.



▲ **Delfin Plum**
Familijny, Włochy 2009
▲ **reż.: Eduardo Schuldt**
Najsympatyczniejszy delfin świata wyrusza na poszukiwanie legendarnej wielkiej fali. W trakcie pełnej przygód wyprawy nieustraszony Plum rzuci wyzwanie pewnemu złośliwemu rekinowi.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach.



▲ **Szybcy i wściekli 5. Szybka piątka**
Sensacyjny, USA 2011
▲ **reż.: Justin Lin**
▲ **wyk.:** Vin Diesel,
Piąta odsłona kasowego hitu „Szybcy i wściekli". Tym razem gwiazdy poprzednich części, Dom i Brian, są zbiegami, ściganymi przez nieugiętych stróżów prawa.
▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **Niepokonani**
Dramat, Polska 2010
▲ **reż.: Peter Weir**
▲ **wyk.:** : Jim Sturgess, Colin Farrell, Ed Harris, Mark Strong, Dejan Angelov

Koniec lutego 1941. Grupa więźniów sowieckiego łagru na Syberii postanawia uciec z obozu i pieszo dotrzeć do Indii. Mają do pokonania ponad 6 tys. kilometrów przez pustynię Gobi, Tybet i Himalaje. Mordercza podróż pełna dramatycznych zdarzeń trwa 11 miesięcy. Nie wszystkim udaje się dotrzeć do celu...

▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach, Łabędź w Rynie.



▲ **Kod nieśmiertelności**
Science fiction, Dramat, Francja 2011
▲ **reż.: Duncan Jones**
▲ **wyk.:** Jake Gyllenhaal, Vera Farmiga, Michelle Monaghan, Russell Peters, Cas Anvar
Kapitan Colter Stevens budzi się w jadącym z dużą prędkością pociągu. Nie poznaje siedzącej obok niego dziewczyny, nie wie, gdzie jest. Po 8 minutach od jego przebudzenia pociąg eksploduje. Wtedy mężczyzna przekonuje się, że bierze udział w rządowym eksperymencie o nazwie: „Kod nieśmiertelności", który pozwala na... wejście w ciało innego człowieka na ostatnich 8 minut jego życia.

▲ **Kino:** Sokół w Sokółce.



▲ **X-man: Pierwsza klasa**
Science fiction/ Akcja, 2011
▲ **reż.: Matthew Vaughn**
▲ **wyk.:** Alice Eve, James McAvoy, Nicholas Hoult,
Zanim Charles Xavier i Erik Lensherr przybrali imiona Profesor X i Magneto, byli po prostu dwójką młodych ludzi odkrywających swoje moce. Nim stali się arcywrogami byli najlepszymi przyjaciółmi pracującymi wraz z innymi mutantami nad zatrzymaniem największego znanego światu zagrożenia. W toku tej pracy zaczął się między nimi konflikt...
„X-Men"" skupia się na historii znajomości pomiędzy Charlesem Xavierem (później Profesor X) a Erikiem Lensherrem (później Magneto), którzy razem uczęszczali do szkoły dla mutantów.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Tożsamość**
Kryminał/ Thriller, Wielka Brytania 2011
▲ **reż.: Jaume Collet-Serra**
▲ **wyk.:** Liam Neeson, Diane Kruger, January Jones, Aidan Quinn
Doktor Martin Harris budzi się po wypadku samochodowym w Berlinie i odkrywa, że jego żona go nie rozpoznaje, a jego tożsamość przyjął inny mężczyzna.
Nie wierzą mu władze, przez które jest ignorowany, poluje na niego tajemniczy zamachowiec...
▲ **Kino:** Millenium w Łomży.



▲ **Drzewo życia**
Science fiction, USA 2009
▲ **reż.: Terrence Malick**
▲ **wyk.:** Brad Pitt, Sean Penn, Fiona Shaw, Crystal Mantecon,
Jack żyje wraz z dwójką braci oraz rodzicami w szczęśliwym domu. Do tego z pozoru idealnego świata zaczynają jednak docierać mroczne aspekty życia. Chłopak zaczyna swoją drogę ku dorosłości i przekonuje się, że w miejsce sielanki przychodzi mu zmierzyć się z labiryntem dorosłego życia.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **RIO**
Familijny/ Animacja/ Przygodowy, USA 2011
▲ **reż.: Carlos Saldanha**

Najnowszy film animowany twórców „Epoki lodowcowej". Niezwykłe przygody udomowionej papugi, która porzuca wygodne życie w małym miasteczku na amerykańskiej prowincji i wyrusza do egzotycznego Rio de Janeiro.

▲ **Kino:** Cinema Lumiere w Suwałkach, Żubr w Białymstoku,

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; **Straż Pożarna** - 998; **Pogotowie Gazowe** - 992; **Pogotowie Ciepłownicze** - 993; **Pogotowie Energetyczne** - 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** - 994; **Pogotowie Weterynaryjne** - 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** - 85-741-68-46; **Informacja Medyczna** - 9439; **Łączenie Międzynarodowe** - 9051; **Łączenie Międzymiastowe** - 9050; **Biuro Numerów** - 118913; **Straż Miejska - dyżurny** - 85-742-93-58, 85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** - 9393; **Informacja o Usługach** - 9434.

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Medyczna - 19439; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Internistyczne** - czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - **Gabinet dla dzieci** - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 85-746-00-10. - **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 85-74-15-607 - czynny cała dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 85-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 85-74-09-565 lub 85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 85-7409-478), chorób wątroby (tel. 85-7409-488), stacja dializ (tel. 85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej 26, centrala tel. 85 74 88 100 - kardiologia inwazyjna, chirurgia i ortopedia, choroby wewnętrzne, intensywna terapia, laryngologia, intensywna opieka kardiologiczna, neurologia, położnictwo i ginekologia, dziecięce: wewnętrzny, neurologia.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej 24A, tel. 85 746 80 00 - kardiologia inwazyjna, okulistyka.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Żurawia 14, tel. 85 740 94 78, 85 740 94 77 - zakaźny dorosłych, nefrologia - 85 740 94 60, dermatologia 85 740 95 75, gruźlica dziecięca - 85 740 95 05, 85 740 95 07, dziecięcy obserwacyjno-zakaźny.

Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, izba przyjęć tel. 85 745 07 47, 85 745 07 58, dziecięce: onkologia, reanimacja, dziecięce: otolaryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia.

Spec. ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc - gruźlica dorosłych.

KINA > BIAŁYSTOK

FORUM

(tel. 85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Studentki 3 os. - 11 zł od os.	(pt.,sb.,ndz.), 16.00, 20.15	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny": min.
Sala samobójców 3 os. - 11 zł od os.	(pt.,sb.,ndz.), 18.00	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny": min.

KINO HELIOS

Galeria Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina
3D Transformers 3	11.00, 14.00, 17.00, 20.00.
Larry Crown: Uśmiech losu	10.00, 12.00, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.
Kac Vegas w Bangkoku (cyfra)	11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45.
Kac Vegas w Bangkoku	10.00, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45.
Piraci z Karaibów. Na nieznanych wodach	12.15, 21.15.
3D Piraci z Karaibów. Na nieznanych wodach	14.45, 19.45, 22.30.
Beat The World. Taniec to moc	10.15, 12.15, 16.45.
Spisek	14.15, 18.45.
X-Men. Pierwsza klasa	21.15.
Auta 2	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00.
Auta 2 3D	10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.30.
3D Gnomeo i Julia	10.30.
3D Kung Fu Panda 2	12.30, 17.30.

Ceny biletów: Pon.-Czw. - 20 zł normalny, 16 zł ulgowy, 15zł*. Pt.-Ndz. - 22 zł normalny, 18 zł ulgowy, 17zł*
*dzieci do lat 12, seniorzy powyżej 60 lat.
Filmy 3D: Pon.-Czw. - 25 zł normalny, 21 zł ulgowy. Pt.-Ndz. - 27 zł normalny, 23 zł ulgowy.

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina
3D Reansformers 3	12.00, 15.00, 18.00, 21.00.
Larry Crowne. Uśmiech losu	11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.30, 21.30.
Beat The World. Taniec to moc	14.00, 18.45.
Drzewo życia	11.00, 16.00, 20.30.
3D Piraci z Karaibów. Na nieznanych wodach	19.15, 22.00.
Kac Vegas w Bangkoku	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15.
3D Auta	10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.30, 20, 21.00.
3D Kung Fu Panda 2	10.15, 12.30, 17.00.
3D Gnomeo i Julia	14.45.

Ceny biletów: Pon.-Czw. - 20 zł normalny, 16 zł ulgowy, 15zł*. Pt.-Ndz. - 22 zł normalny, 18 zł ulgowy, 17zł*
*dzieci do lat 12, seniorzy powyżej 60 lat.
Filmy 3D: Pon.-Czw. - 25 zł normalny, 21 zł ulgowy. Pt.-Ndz. - 27 zł normalny, 23 zł ulgowy.

TEATRY

Teatr Dramatyczny

tytuł	godzina
Przerwa urlopowa.	

Białostocki Teatr Lalek

tytuł	godzina
Pan Brzuchatek	(pt.), godz. 17.00.
Marsz, marsz Gombrow...ski	(pt.), godz. 18.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża Żubr	RIO	piątek, sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Delfin Plum	piątek	brak
Sokółka SOKÓŁ	Kod nieśmiertelności	piątek, sobota, niedziela	brak
Czeremcha TOR	Piraci z Karaibów. Na nieznanych wodach	sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki CINEMA LUMIERE	Auta 2 3D	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00	
	RIO	12.00	
	Kac Vegas w Bangkoku	21.15	
	Larry Crowne - Usmiech losu	14.00, 16.00, 18.00, 20.00	
	Transformers 3 3D	11.30, 14.30, 17.30, 20.30	
Augustów ISKRA	Auta 2 3D	13.00, 15.15, 17.30	
	Super 8	19.30.	

Bilety: 15zł (20 zł 3D), normalny, 13 zł (18 zł 3D) ulgowy

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Kung Fu Panda 2	14.30, 16.15	brak
	Kac Vegas w Bangkoku	18.00, 20.00	brak
Mikołajki WOJTEK	Niepokonani	sobota, niedziela	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Niepokonani	piątek, sobota, niedziela	brak
	Poznasz przystojnego bruneta	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Auta 2	14.00, 16.00, 18.00	brak
	Tożsamość	20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Uwikłanie	sobota, niedziela	brak
	Beat the World. Taniec to moc!	sobota, niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Auta 2	(pt.,sb.), 14.00, 16.00, 18.00, (ndz.), 18.00	brak
	Pożyczony narzeczony	(pt.,sb.,ndz.), 20.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (85) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 85-710-19-99, 85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 85-715-28-36, 85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 85-715-28-32, 85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 85-716-24-07, 85-716-25-52, 85-716-25-92, 85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-566-27-63; Biuro numerów 87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo -87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 87-516-20-87; Telefon Zaufania 87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 87-567-24-03; Straż Pożarna 87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** - 86-272-22-21, **Kolno** - 86-278-27-25, **Łomża** - 86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** - 86-275-22-11, **Zambrów** - 86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 86 216-64-39; Telefon Zaufania AA 86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** - 86-272-35-85, **Szepietowo** - 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** - 86-272-25-01, **Kolno** - 86-278-23-55, **Łomża** - 86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** - 86-275-21-44, **Zambrów** - 86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 86-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 86-272-27-00; **KOLNO**, 86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala - 86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 87-610-22-22.

GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 87-428-55-55.

GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 87-610-33-52, w Giżycku 87-428-50-87, w **Gołdapi** 87-615-02-94, w **Olecku** 87-520-26-13; w **Węgorzewie** 87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK - 87-621-64-44; **GIŻYCKO** - 87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-520-24-75 wew. 7.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 29-760-26-81; Informacja PKS 29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 29-764-35-44.

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas



85 748 74 74

www.wspolczesna.pl

Z życia wzięte >> Kobieta, kamienica i sfałszowane zaświadczenia – cz. II opowieści o duchownym

Historia kredytu księdza wizytatora

Ksiądz Tadeusz Potrykus i jego partnerka Ewa Pilarska kupili kamienicę w Toruniu. Według ks. kanclerza Nowickiego – w części za pieniądze z kredytu na budowę kościoła na Bielawach.

Adam Willma
adam.willma@pomorska.pl

Pilarska miała w tej kamienicy prowadzić Centrum Kultury i Promocji Miasta wraz z hotelem. Projekt miał szanse na dotacje europejską. – Pilarska twierdziła, że ma zarezerwowane pieniądze na szczeblu ministerialnym, łącznie z zarezerwowanym miejscem w dzienniku korespondencji, aby można było antydatować wniosek – wyjaśniał prokuratorowi kanclerz Nowicki. – Pilarska rozmawiała ze mną wywierając presję, twierdziła, że jest możliwość dofinansowania w wysokości 60 procent inwestycji.

Aby uruchomić linię kredytową w PKO BP potrzebna była jednak zgoda biskupa Suskiego. Ten sprawę zablokował, więc 17 września 2009 roku wizytę biskupowi złożyła sama Pilarska, która nalegała, aby na kredyt się zgodził, ale nic nie wskórała.

Znajomość z organami

Na niewiele więc zdały się 94 tys. pożyczone wcześniej z Banku Spółdzielczego. Formalnie kredyt został przyznany za zakup mieszkania Pilarskiej przy ul. Sucharskiego (po księdzu Zakrzewskim). Nabywcą był ksiądz Potrykus.

Według kanclerza życzliwość banku wobec proboszcza mogła nie być przypadkowa.

– Matka Pilarskiej była gospodynią księdza Zakrzewskiego na plebanii w Sadłowie koło Rypina – mówi. – Mogła znać obecnego prezesa Banku, który – z uwagi na pracę w organach bezpieczeństwa PRL – miał wówczas kontakty z księdzem Zakrzewskim.

Prawdopodobnie jednak sprawa miała mniej sensacyjny przebieg. Gdy wyszła sprawa lewych kwitów, pracownica banku zadzwoniła do szefa, żeby spytać co robić. Ten polecił jej dodatkowo zabezpieczyć kredyt majątkiem. Poręczycielem została… Pilarska. Ksiądz Potrykus przyznał, że zaświadczenie o zarobkach sfałszował przystawiając do niego pieczątkę kurii, na której przysłonił jedynie linijkę „Wizytator Katechetyczny". Biegły grafometra uznał, że druk wypisała Pilarska.

Wdzięczność

Gdy były proboszcz zorientował się, jak poważne działa wytoczyła przeciwko niemu prokuratura, odrzucił sugestię kurii, żeby przyznać się i dobrowolnie poddać karze. Postawił bronić się przez atak: – Wedle mojej wiedzy była praktyka kanclerza, iż wystawiał zaświadczenia, a później osoba która uzyskiwała pieniądze, musiała odwdzięczyć się w formie gościny oraz koperty – czyli przekazać pieniądze. Ja za swój kredyt spodziewałem się, że będę musiał zapłacić kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy.

Oskarżona za współudział w oszustwie Ewa Pilarska twierdziła podczas przesłuchania, że jej partner może „wskazać banki, dla których kanclerz wypisywał nieprawdziwe zaświadczenia".

Ksiądz Potrykus nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Jego zdaniem druki z podrobionymi pieczęciami nie poświadczały nieprawdy, bo jego dochody były nawet wyższe niż te wskazane kwitach (3,8 tys. zł). Zdaniem kanclerza, Potrykus nie mógł dostać zaświadczenia o zarobkach, bo od około 10 lat zalegał z płatnościami wobec kurii („Zaległości mogły sięgać kilkudziesięciu tysięcy złotych") tłumacząc się kosztami budowy kościoła.

Pilarska również zaatakowała frontalnie, twierdząc, że podczas pobytu jej partnera w odosobnieniu oboje dostawali sfałszowane listy, których celem było napuszczanie ich na siebie.

Wyrazy solidarności

Sprawa o sfałszowanie dokumentów toczy się przed Sądem Rejonowym w Toruniu. Na ławie oskarżonych zasiedli ksiądz Potrykus i jego partnerka.

Parafię na Bielawach przejął nowy proboszcz. Zdjęcia ks. Potrykus celebrującego nabożeństwa znikły z internetu. Pozostał list do Benedykta XVI, pod którym złożył podpis w kwietniu ubiegłego roku: „My, polscy katolicy, przekazujemy Ci, Ojcze Święty wyrazy solidarności i modlitewnej więzi. Dzielimy ból spowodowany bezprecedensowym atakiem medialnym. Insynuacje o ukrywaniu czy tuszowaniu przez Waszą Świątobliwość bolesnych przypadków nadużyć duchowieństwa, traktujemy jako bezpodstawny atak na osobę i godność Następcy św. Piotra".

Nazwiska osób oskarżonych oraz księdza emeryta zostały zmienione.

Ciekawy świat >> Rozmowa z Martą Simbab, która wytłumaczy, dlaczego nie potrafimy wybierać zapachów – cz. II

Gdy wybierasz perfumy, nie spiesz się

Marta Siembab zna zapachy, ich percepcję i wpływ na emocje. Na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu dzieli się wiedzą na temat strategii i języka perfum jako produktu.

▲ Uważa Pani, że my – Polacy – nie potrafimy wybierać dla siebie odpowiednich perfum. W jakim sensie?

– W sklepach widać, że wielu ma kłopot z odpowiednim wybraniem zapachu i nie umieją kupować.

Przy wyborze zapachu nie możemy się spieszyć, to jest podstawa. Nie można na przykład wąchać kilku perfum za jednym podejściem. Gdy mamy zapach, który nam się podoba, powinniśmy posmarować nim cztery punkty ciała i wyjść z perfumerii. Dopiero po jakimś czasie dowiemy się na sto procent, czy nam ten produkt pasuje.

Kiedyś robiono perfumy tak, żeby po kilku godzinach się rozwijały. Robione dzisiaj zapachy już od pierwszego psiknięcia są miłe. Twórcy perfum wiedzą, że wielu klientów do sklepu wpada na chwilę i od razu chcą takich uwieść.

Specjalnie większość perfum ma świeżą owocową nutę. Trzeba jednak znać siebie, wiedzieć, jakie zapachy nam naprawdę odpowiadają, jakiego składnika w nich nie znosimy. Wiedząc to, łatwiej wybierzemy odpowiedni zapach – taki, który będzie nam odpowiadać przez cały dzień, a nie tylko przez chwilę w sklepie.

▲ Jeden zapach wystarczy?

– Dla mnie zdecydowanie nie. Perfumy są częścią garderoby.

Generalnie zachęcam do stworzenia własnej garderoby perfum.

Niektóre zapachy są odpowiednie do pracy, inne do wyjścia wieczorem na imprezę. Tak jak mamy kilka sukienek, tak potrzebujemy kilku perfum. Przy pomocy zapachu możemy tworzyć swój wizerunek.

▲ A jakich perfum Pani używa?

– To nie jest temat na jedną rozmowę, ale na kilkanaście. To specjalne zapachy, skomponowane indywidualnie. Na Zachodzie są małe perfumerie, w których można stworzyć i dobrać swoje ulubione zapachy. Świat perfum niszowych jest jednak tematem rzeką i na tym poprzestańmy.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Grzegorz Hilarecki



Renault Polska

Marta Siembab prowadzi jedyne w Polsce warsztaty perfumiarskie

promocja

Osładzamy życie.
sweetdeal

Kupuj taniej!

Rabaty do 70% Codziennie nowe oferty!

Korzystaj z przyjaciółmi
www.sweetdeal.pl



Pokonaj miażdżycę

Pani Zofia Ż. od 10 lat choruje na miażdżycę.- Było już tak źle, że nie byłam w stanie dojść do sklepu o własnych siłach – wspomina. Nogi były ciężkie jak z ołowiu i po kilku krokach musiałam przystawać i odpoczywać. Na dodatek tak mi spuchły, że nie pasowały już żadne buty, a przecież nie mogłam wyjść boso na ulicę.

O nowej metodzie leczenia miażdżycy pani Zofia przeczytała w gazecie.– Trochę się obawiałam, bo nie wszyscy o niej słyszeli, ale przekonały mnie wypowiedzi innych osób, którym chelatacja pomogła. Pomyślałam sobie, że muszę spróbować, bo nie chcę reszty życia spędzić jako zawalidroga - mówi. I to była najlepsza decyzja ostatnich lat!- dodaje. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że dzięki chelatacji jestem osobą w pełni sprawną. Chodzę bez bólu, z nóg zeszła opuchlizna i mogę włożyć swoje ulubione buty i pójść na spacer.

Drożne tętnice

O chelatacji mówi się w Polsce od niedawna, tymczasem odkrycia, że stosowany w niej syntetyczny aminokwas EDTA działa korzystnie w zaawansowanej miażdżycy tętnic dokonano już 1957 roku. Wprowadzony w postaci kroplówki do organizmu usuwa wapń ze złogów fosfolipidowych i czyni tętnice drożnymi. – Cały sens wlewów dożylnych polega na tym, że EDTA powinno być podane tam, gdzie ma wywierać swoje działanie – mówi doktor Dariusz Siwik, od kilku lat przeprowadzający z powodzeniem zabiegi chelatacji w Polsce. - W leczeniu miażdżycy chodzi, aby dotarł on bezpośrednio do układu krwionośnego, a taki skutek zapewnia właśnie podanie go poprzez kroplówki.

Pokonali miażdżycę



Krystynę Kowalik na chelaterapię namówił mąż.- Pewnie miał już dosyć, gdy tak wisiałam na nim, bo sama nie mogłam zrobić kroku – żartuje. Ale przyznaje, że zanim zaczęła chodzić na zabiegi wcale nie było jej do śmiechu. W ubiegłym roku przeszłam udar niedokrwienny –wspomina. Nie mogłam chodzić. Na dodatek zatkało mi się gardło, tak, że przez dwa tygodnie nic nie jadłam i byłam tylko na kroplówkach. Najpierw była jedna rehabilitacja, potem druga, chodziłam przy pomocy balkonika albo wsparta o męża. Teraz, po 30 kroplówkach jestem zupełnie innym człowiekiem. Mniej się męczę i mogę sama chodzić. Więcej – ja nie chodzę, ja czuję się, jakbym fruwała.

Marek Jasiński niechętnie opowiada o swoich chorobach. Uważa, że nie ma sensu żalić się nad sobą, a raczej trzeba szukać sposobów, aby pokonać dolegliwości. Na chelaterapię trafiłem z powodu chromania przestankowego – mówi. Miałem trzy razy robione standy, czekała mnie kolejna operacja. Jestem po 28 zabiegach, i powoli zauważam efekty. Przejdę dłużej bez bólu i mam niższe ciśnienie. Będę jeszcze chodził na zabiegi, bo zawsze lepiej mieć swoje żyły niż coś sztucznego.

Lek. med. Wiesław Michalczuk Moim zdaniem chelatacja jest jedyną skuteczną metodą leczenia miażdżycy. Już po 30 zabiegach da się zauważyć jej działanie. Dla uzyskania poprawy drożności naczyń wskazane jest 50 zabiegów. Chelatacja powoduje udrożnienie naczyń, lepsze ukrwienie wszystkich narządów i poprawę ich funkcjonowania. Terapia chroni przed zawałem serca, wylewami, poprawia ukrwienie kończyn, a tym samym zapobiega amputacjom. W moim przypadku, a choruję na chorobę wieńcową od 20 lat, dzięki terapii chelatowej nastąpiła znacząca poprawa wydolności pracy mięśnia sercowego.

Skuteczna terapia chelatowa wymaga serii zabiegów. O ich liczbie decyduje stan pacjenta oraz dynamika procesu leczenia. – Koszty nie są niskie – przyznaje dr Siwik, ale jeśli porównamy to z kosztami przeciętnej operacji „by – pass" czy angioplastyki, ogólny bilans będzie korzystny dla pacjenta. Trzeba pamiętać też o tym, że każdy z tych zabiegów omija tylko krótki, najbardziej zatkany odcinek tętnicy, pozostałej reszty nawet nie dotykając. Chelatacja oczyszcza cały układ krążenia i w odróżnieniu od metod inwazyjnych nie jest obarczona ryzykiem powikłań. Daje długoletnią i zaawansowaną poprawę w leczeniu zaawansowanej miażdżycy.

Główne wskazania dla chelatacji:

- ❑ Choroba wieńcowa.
- ❑ Przed i po by-passie lub innych zabiegach na naczyniach wieńcowych.
- ❑ Zawał serca, udar.
- ❑ Cukrzyca typu II.
- ❑ Zaburzenia krążenia w nogach (chromanie przestankowe).
- ❑ Zaburzenia krążenia mózgowego.
- ❑ Choroba Alzheimera.
- ❑ W zatruciach szkodliwymi w nadmiarze metalami ciężkimi takimi jak rtęć, ołów, kadm.

Gabinet Lekarski – Dr Dariusz Siwik

Białystok ul. Rzymowskiego 43/28,

tel. 85 744-97-97
tel. kom. 604 450 000

www.chelatacja.com

Artykuł R5446311W01

regiofirma.pl

co wpisz, czego szukasz gdzie województwo, miasto, ulica nr domu



» Obserwuj interesujące Cię firmy

» Otrzymuj aktualne informacje o promocjach

» Oceniaj firmy, z którymi współpracujesz

GAZETA WSPÓŁCZESNA Firmy z Twojego miasta

szukaj »



Twój pociąg do imprez

PRACA

ZATRUDNIĘ

4 osoby do tynkowania agregatem i ocieplania w Niemczech. tel. 509-780-366.

BRUKARZA. tel. 509-780-366.

CHCESZ dorobić minimum 1000 zł. dzwoń zaraz, mamy pracę dla Ciebie tel. 664-741-657,

DAM prowizję za znalezienie osób chętnych do zmiany bądź wstąpienia do funduszu emerytalnego. Płatne od ręki do 120 zł od osoby, tel: 698-330-310.

DO drukarni ALDA-Białystok z doswiadczeniem -sitodruk offset tel. 602-109-396

DO pracy w gospodarstwie, tel. 698-744-536.

DO układania glazury i klinkieru 602-272-666

FABRYKA Okien Witraż zatrudni handlowca do obsługi rynku wschodniego. Wymagania: biegła znajomość języka rosyjskiego, doświadczenie w pracy handlowej, mile widziane doświadczenie w branży okiennej. CV kierować: prezes@witrazokna.pl

FIRMA Transportowa zatrudni kierowcę w transporcie międzynarodowym. Prawo jazdy C+E. 519-669-642.

FIRMĘ do położenia elektryki w Niemczech, 20 mieszkań. tel. 509-780-366.

KIEROWCA kat. C +E z B-stoku, tylko UE, 660-464-946.

KOBIETĘ w oborze 1800zł, Tel. 508-358-786.

KOMBAJNISTĘ na stałe lub dorywczo . (86)271-74-25.

KRAWCOWĄ do salonu ślubnego, przy ul. Armii Krajowej 44, Ełk. tel. (87)610-76-00.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa. (87)644-67-69

NORWEGIA- praca fizyczna dla mężczyzn. Wyjazdy na 6 tygodni, wynagrodzenie 25 tys. zł, tel. 692-848-009.

OPERATORA koparko ładowarki z możliwością wykonywania innej pracy, Tel. 785-199-873.

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych- praca przy elewacjach- obróbkach blacharskich, doświadczenie. Praca na terenie Suwałk, płatne tygodniówki, 667-143-206.

SPRZĄTANIE kobietom- Anglia. 0044/757-03763-56

TYNKARZA/ brygadę tynkarzy. Pilne! 795-579-194.

WIZY wyjazdy USA tel 501809644

SZUKAM PRACY

KOMPLEKSOWE sprzątanie domów i biur 609-492-336

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.

ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31

SPRZEDAM

206 1.4, 1999, 5-drzwiowy, wspomaganie kierownicy, cena: 7900 tel. 696 882 993

A3 1.6 + GAZ, 1997, sekwencyjna instalacja gazowa, I właściciel, serwisowany, stan bardzo dobry, cena: 11900 tel. 696 882 993

A4 KOMBI 1.8, 1997, sprowadzony, zarejestrowany, zadbany, stan bardzo dobry, cena: 11300 tel. 696 882 993

ASTRA 1.6, 1994, bezwypadkowy, serwisowany, wspomaganie kierownicy, stan idealny, cena: 5400 tel. 696 882 993

CITROEN berling1.9D multispace (2006), 5-osobowy full opcja 128.000 km, 17.500 zł. 728-560-777

CORDOBA, 2003, przebieg: 49 tys. km., serwisowany, I właściciel, salonowy, cena: 18500 tel. 696 882 993

CORSA 1.2, 2003, przebieg: 32 tys km, serwisowana w ASO, I właściciel, bezywpadkowy, stan jak nowy, cena: 16500 tel. 696 882 993

CORSA 1.2, 2003, przebieg: 32 tys km, serwisowana w ASO, I właściciel, bezywpadkowy, stan jak nowy, cena: 16500 tel. 696 882 993

FIAT Bravo, 1,6B, 1999r. 6000 zł. tel. 603-407-688.

FIAT Punto II, (2003XII), 1.2, 5-drzwi, 130.000KM, pełne wyposażenie. 13500zł. 728-560-777.

FIESTA 1.8 Diesel, 1998 rok, wspomaganie kierownicy, 5-drzwiowa, serwisowany, cena: 5900 tel. 696 882 993

FOCUS 1.8 TDI, 2000, klimatyzacja, elektryka, ABS, 4 poduszki powietrzne, cena: 12900 tel. 696 882 993

LEON 1.6, 2002r, klimatyzacja, przebieg: 128 tys km, serwisowany, stan bardzo dobry, cena: 17800 tel. 696 882 993

PASSAT Kombi 1.9 TDI, 2002, klimatronik, udokumentowany przebieg, I właściciel, stan bardzo dobry, cena: 19900 tel. 696 882 993

TOYOTA Corolla, (2006), 5-drzwi, wersja "Sol", 1.6VVTI, full opcja. 27000zł. 728-560-777.

VW GOLF 1.9 TDI, 2003, klimatyzacja, kontrola trakcji, elektryka, 5-drzwiowy, stan bardzo dobry, cena: 21800 tel. 696 882 993

YARIS 1.0, 2000, klimatyzacja, wspomaganie kierownicy, elektryka, serwisowany, stan bardzo dobry, cena: 13900 tel. 696 882 993

CZĘŚCI

FIAT, DAEWOO części, Sienkiewicza 77 Białystok , tel. (85)654-53-35

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (85)664-72-11, 602-393-013.

PRODUCENCI

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków, bram, przęseł, tel. (87)421-83-97, 608-409-794.

SIATKA ogrodzeniowa producent, 602-490-818 (85)740-61-23.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

GARAŻE blaszane, transport, montaż gratis! Raty. Producent. Tel. (85)733-52-11, 512-245-075 www.robstal.pl

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 57 mkw, IIp, Olecko, centrum, po remoncie, bez pośredników. 531-168-197.

ATRAKCYJNY, bliźniak, Wygoda. 600-538-151 po 15.

BARDZO solidne garaże, wzmocnione, (85)874-53-66.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42

BLIŹNIAK -ul. Chłopska, tel. 502-061-299.

DOM piętrowy, garaż, 1000 m2. Kolno, 601-703-029.

DZIAŁKI nad J. Szelment Mały, 509-581-205.

EŁK, Kilińskiego, mieszkanie 62m2, IIp. 660-572-406.

GARAŻ przy ul. Upalnej 5A, Tel. 507-386-592.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Dowóz, montaż -gratis. Cały kraj, www.konstal-garaze.pl, 512-853-323, (85)667-21-08, (86)225-23-11, (29)642-34-61.

GARAŻE, blaszaki- tanio, 505-126-033

GOSPODARSTWO rolne 7,5 ha, Tel. 790-251-865.

GOSPODARSTWO rolne o pow. 15 ha z budynkami lub same budynki, wieś Siwki gm. Grabowo, 650.000 zł 510-417-349.

JANOWICZE 3000m2, 1600 m2 -zabudowana. 720-260-408.

KRUPNIKI stan surowy 220/603 m2. 500-204-198.

MIESZKANIE 61,8 m2, IVp, Piasta. 667-608-107.

NOWE domy w Łomży ul. Modrzewiowa/ Kalinowa, pow. użytk. 130 -160 mkw plus garaż dwustanowiskowy, działka 650 mkw, tel. 509-600-557.

NOWY, komfortowy dom w Białymstoku, 200 m2, działka 540 m2, z bardzo dobrych materiałów, od roku użytkowany, tel. 533-914-194

POMOGĘ korzystnie rozblokować lub pilnie kupię książeczkę mieszkaniową PKO, tel. 662-878-652. "Perfekt".

SPRZEDAM lub wydzierżawię 30mkw, Hetman, Białystok, ul.Kawaleryjska, tel. 604-500-821.

SPRZEDAM ZIEMIĘ 7 ha, W OKOLICACH PISZA. TEL.607-232-494

STAN surowy zamknięty os. Zawady, 280 m2 użytkowych. Okazja ! 508-068-650

SZTABIN mieszkanie 45 mkw, garaż. 721-343-869

WIĘŹBY, szalówka, brykiet, Sztabin, 602-439-621.

WYGODA, 133/553 m2, dogodne miejsce, bezpośrednio. 604-603-778.

WYNAJMĘ

4-POK, komfort, 2 łazienki. 2500 zł +opłaty 509-433-475.

515 m2, biurowo- usługowy, Vp., widok na miasto, centrum. Tel. 692-34-78-04, 660-464-677.

ŁAPY centrum, kwiaciarnia lub na inną działalność, tel. 660-394-550.

MAGAZYN 600m2. duża działka. Grajewo 504-249-451

MIESZKANIE 40 m2, 2-pok. Suwałki. 515-419-263.

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły i konferencyjny j.angielskiego- ponad 20 lat praktyki. Białystok, tel. 602-806-721

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, (85)732-76-85

BEZPŁATNE szkoły dla dorosłych – Policealne Studium Zawodowe, LO, Uzupełniające LO. Warszawska 2, www.twp.bialystok.pl, tel. 85 7435106, 85 7435705.

TURYSTYKA

****BELGIA,** Holandia, Niemcy -sobota, niedziela - DVD, klimatyzacja - (85)747-00-01, 602-664-771.

BELGIA , Holandia, Niemcy- sobota. 606-379-966.

BELGIA Holandia czwartek, środa, piątek, 502-701-966

BELGIA, Holandia, sobota, wtorek. 602-176-530.

DOMEK nad jeziorem, okolice Ełku. 503-689-930.

DOMEK nad stawem, las, 25 zł/os. 512-380-670

RAJGRÓD, pokoje do wynajęcia, jezioro. 694-043-988

BIZNES

PUFY, stoliki, ławki miękkie z pub-u. 502-533-710.

KREDYTY

AŻ 3000 ZŁ POŻYCZKI, SZYBKO, NA JASNYCH ZASADACH I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 353 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21:00

BEZ bik-u, szybka gotówka, konsolidacja do 150 tys., dojazd do klienta, 703-803-026 (7,69/min).

POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIKu, wypłata natychmiast, emeryci, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Oprocentowanie wynosi 4% w skali roku. RRSO podajemy na życzenie klienta, tel. 600-700-304.

POŻYCZKA 500zł, natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń, tel. (85)732-30-22.

POŻYCZKA bez BiK do 6000 zł. Dzwoń lub wyślij sms-a GOTÓWKA, całe województwo, tel. 664-741-747.

POŻYCZKA na dowolny cel do 40 tys., bez poręczyciela, tel. 512-771-110.

POŻYCZKI 791-363-191

ROLNICTWO

KUPIĘ

********************BYDŁO** pourazowe, maciory. Najwyższe ceny. Odbiór 24 h. 507-367-541

***********BYDŁO,** maciory. Odbiór 24 godz. Faktura. Przewóz zwierząt., tel. 515-075-505.

*********SKUP** bydła pourazowego. Wyrejestrowanie, faktura. Maciory, knury. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.

FIRMA prowadzi skup słomy zbożowej i rzepakowej oraz siana na cele energetyczne. Kontraktacje ze zbiorów 2011. Atrakcyjne warunki płatności oraz możliwość wieloletniej współpracy, 509-635-572.

KNURY 2 zł/kg, 663-041-519, 695-187-861.

KNURY skupuję, Tel. (85)685-22-45, 694-933-680.

SKUP bydła pourazowego. 661-545-997.

SKUP bydła pourazowego. Całe Podlasie. Odbiór - 24 godz. 518-387-236.

SKUP bydła pourazowego. od 5 zł/kg. 516-347-901.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

UBOJNIA kupi bydło rzeźne, pourazowe, maciory. Odbiór - 24 godz. Faktura. Teren: Wysokie Mazowieckie, Zambrów, Mońki., tel. 512-784-699.

SPRZEDAM

***DOJARKI,** schładzalniki - nowe i używane. Sprzedaż, montaż, tel. 503-797-293, 602-447-223.

1,15 ha orna- łąka. Osówka, gm. Czyże. 515-417-383

2,22 ha. 1/2 łąka. gmina Wąsosz., tel. 603-078-831.

BECZKOWÓZ 10 tyś. litrów, stan bdb, niedrogo. Sprzedam - zamienię na mniejszy, 601-787-601.

BECZKOWÓZ 3 tyś. litrów, ocynkowany, 601-787-601.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (87)423-48-77, 603-860-885.

HURTOWNIA środków ochrony roślin, folii, siatki - ceny promocyjne, tel. 86/2755-237.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. Tel. (65)572-73-36, fax.(65)573-86-31, 602-666-196, (86)476-16-91.

KOMBAJNY zbożowe Claas, części nowe, używane. od 5zł. 604-674-416, (85)718-88-29.

KOSIARKA dyskowa Krone KR332, prasa belująca Vicon RV157, Galligani R52, kombajn zbożowy Deutz Fahr 3570, przewracarka do siana szer. 5,20, mieszadła do gnojowicy, tel. 502-273-367.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

PRASA MetalFach, beczkowóz 5000 l. kosiarka 1, 85 m, bębnowa, pług 3-skibowy. 45 tys. zł. 502-638-896

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF, tel. (85)650-15-61, 600-783-948.

ROZRZUTNIKI kukurydzy Forschmit., tel. 502-638-896.

ZBIORNIK na mleko, 650 l, 4.000 zł, ok. Suwałk, tel. 516-097-351.

ZETOR 5340 z Turem. 1998. 52000 zł. Zgrabiarka karuzelowa JF Stoll. 7 m. 25000 zł. 504-210-211.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

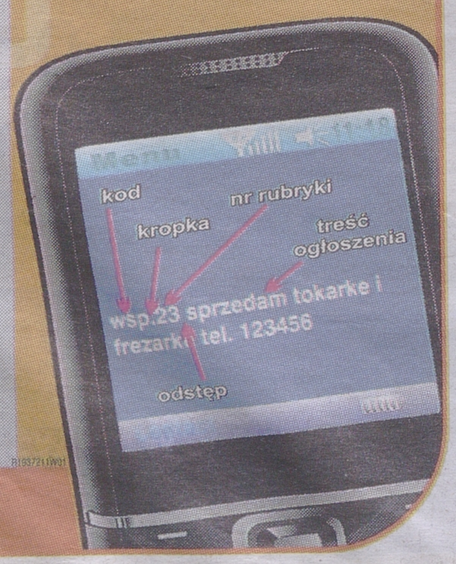
– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak (prosimy nie używać polskich znaków):
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

Biuro Ogłoszeń online
www.wspolczesna.pl/nadaj
Nadaj drobne przez internet

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

PRACA w gospodarstwie rolnym, tel. 500-472-699

SPRZEDAWCĘ do sklepu komputerowego. Tel. 663-288-868. CV: rekrutacja@jbmultimedia.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DZIAŁKA 1643 mkw, Juchnowiec Dolny, 609-052-280.

MIESZKANIE 66 mkw, I piętro. Łomża, 602-656-245.

WYNAJMĘ

OSIEDLE TBS, 38m2, 2-pok. 1100 zł. 509-724-104.

BIZNES

POŻYCZKI

DOBRE POŻYCZKI! POD DOPŁATY DLA ROLNIKÓW, TANIE KONSOLIDACYJNE, NA OŚWIADCZENIE. WYSOKIE LOKATY, PEWNE UBEZPIECZENIA. SKOK „RAFINERIA". BIAŁYSTOK TEL. (85)742-70-47, ŁOMŻA TEL. (86)215-12-10. ZAPRASZAMY!

GOTÓWKOWE, konsolidacyjne, leasing tel. 515-048-900.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT, tel. 506-109-094.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 607-149-302.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, tel. 661-921-290.

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

KUPIĘ las do wycinki, 692-092-525.

SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, 608-713-032.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe sprzedam. Tel. 695-376-791.

SPRZEDAM drewno opałowe, 692-092-525.

INNE

SPRAWDŹ dłużnika: www.aliant.de

WRÓŻKA, egzorcyzmy, 605-344-883.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.

GINEKOLOG A-Z 506-553-556

GINEKOLOG kobieta 504-444-874

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, codziennie, całotygodniowo (także domowe). Esperal (przez chirurga). Choroszucha, Podleśna 16, tel. (85)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10. (85)661-53-33.

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE DR ADAM I EUGENIA CHOROSZUCHA. ALKOHOLOWE ODTRUCIA (LEKARZ I PIELĘGNIARZ), NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA), KROPLÓWKI P/MIAŻDŻYCOWE I REGENERUJĄCE. LECZENIE UZALEŻNIENIA OD NIKOTYNY. UL. PODLEŚNA 16, TEL. (85)732-77-35. DYSKRECJA I RZETELNOŚĆ.

ESPERAL (przez chirurga), tel. (85) 732-77-35.

INNE

ALKOHOLIZM i inne uzależnienia, odtrucie, terapia. Dyskretnie i komfortowo. Prywatny ośrodek, 29 764 96 61, 509-565-840, 698 884 252.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BLACHODACHÓWKA
17,90 zł/m2. netto.
Grajewo tel. 505-303-465

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice, 510-412-369.

TYNKI gipsowe mechaniczne zacieranie, 509-770-983.

BUDOWA, REMONT

***DOCIEPLENIA.** Tanio. 507-944-107

ADAPTACJA poddaszy, remonty, elewacje- struktury, terakota, szpachlowanie, Suwałki, ok. 510-412-369..

BUDOWA budynków, tel. 785-199-873.

DOMY drewniane, letniskowe, altany. 502-949-314

DOMY, obory, usługi koparko-ładowarką. 782-371-720.

INNE

FUNDAMENTY na mikropalach, wzmacnianie fundamentów, trudne grunty, tel. 692-740-586

KOMINKI budowa, projekt, tanio, 698-286-906.

KOPARKO -ładowarką, Białystok -tanio, 668-858-999.

KOWALSTWO artystyczne, ok. Suwałk, 511-485-990.

MALOWANIE dachów, 668-141-137.

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty. 665-063-930.

OGRODY, nawodnienia, najtaniej!!! 604-590-996.

PAPĄ termozgrzewalną, solidnie, tel. 516-321-649.

POLBRUK, granit -kompleksowo, 605-371-441.

POLBRUK, odwodnienia, tanio, tel. 507-569-350.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem, tel. 508-724-359.

POSADZKI agregatem, Tel. 604-400-174.

POSADZKI agregatem. Tel. 785-199-873.

SILOSY na kiszonkę -własne szalunki, Tel. 605-300-397.

STANY surowe, docieplenia, wykończenia 781-892-292

STANY surowe, szamba, ekspresowo! 694-161-273.

STUDNIA, pompy ciepła, (85)654-70-00 604-651-727.

STUDNIE abisynki, głębinowe, solidnie !!! 504-320-592

STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź! Tel. 600-772-149.

SZAMBA betonowe na ścieki, gnojowicę, atest PHZ, od 4000l, transport z HDS. Producent, 600-588-666,

SZAMBA szczelne, zbiorniki betonowe z transportem, montażem, tel. 501-408-363.

TYNKI agregatem gipsowe, cem-wap. 602-326-810.

TYNKI agregatem, tel. 785-199-873.

TYNKI tradycyjne, elewacje, murowanie. 500-171-349.

TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

USŁUGI brukarskie, tel. 607-060-549, 883-088-578

UTWARDZANIE terenu, tel. 605-300-397.

ZBIORNIKI na gnojówkę. Tel. 605-300-397.

OGRODZENIA

KLINKIER, siatka, fundamenty, VAT. 600-220-366.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne, montaż, pomiary, kompensacja mocy, www.jkcomplex.pl, 504-596-466.

HYDRAULICZNE

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, tel. 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA RTV i LCD, (85)661-76-31, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7. (85)652-70-71.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż, (85)746-14-46, 600-380-772, 602-488-413.

DACHY

KRYCIE dachów, więźba, najtaniej!!! 796-996-646.

KRYCIE dachów, więźby, tel. 518-213-579.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów, Suwałki, okolice, 501-564-471.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY meble ze stali nierdzewnej, 781-933-672

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (85)741-96-56.

TOCZENIE, frezowanie, spawanie, tel. 509-996-538.

TRANSPORT

AUTOLAWETA do 4t, Dobrzyniewo. 601-735-558.

ROLNICTWO

BIELENIE obór, tel. 516-054-414.

ZLECĘ WYKONANIE

ELEKTRYCZNE i ogólnobudowlane. 603-773-664.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż". 604-167-379, (85)675-13-15.

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdls@o2.pl
100 lat działalności
- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00, soboty 8.00-15.00

SKUP
JAŁOWIC HODOWLANYCH CIELNYCH 2-5 mies.
Szybkie płatności
Odbiór z gospodarstwa
tel. 602-123-766, 86-215-11-15 wew. 22

MARK-BUD
PPU "Mark-Bud" sp. z o.o. w Białymstoku
informuje że z dniem 1.07.2011 nastąpi zmiana siedziby
hurtowni
CENTRUM TECHNIKI SANITARNEJ
Nowy adres hurtowni
ul. Zambrowska 16a, Kleosin k/Białegostoku

fadbet s.a.
ul. 27 Lipca 60, 15-182 Białystok
tel. 85 664 40 71, tel. kom. 606 992 222
www.fadbet.com.pl
Budynek handlowo-usługowo-biurowy
Białystok, ul. Stołeczna 2
DO ODBIORU!
ostatnie mieszkania na ul.Św. A. Boboli 3a
Nowa inwestycja przy ul. 27 lipca 23

GAZETA WSPÓŁCZESNA
klikam, bo mi tak wygodnie

e-wydanie Gazety Współczesnej
www.e-wspolczesna.pl

NAGROBEK GRANIT
tel. kom. 795-531-218, 795-531-215
CENA 2499 zł
• montaż
• transport

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci

Ś.P.

IWONY ŚRODEK

wyrazy szczerego współczucia

Koledze **LECHOWI**

- lekarzowi naszego szpitala

i **BLISKIM**

składają:
Współpracownicy,
Dyrekcja Mazurskiego Centrum Zdrowia w Ełku,
oraz Zarząd „Pro-Medica" w Ełku Sp. z o. o.





W Gdańsku (2-3.07) odbędą się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Nasi zawodnicy walczą o minima na Młodzieżowe Mistrzostwa Europy.

Siatkówka >> LŚ

„Canarinhos" już są w finale

Brazylii nie mogło zabraknąć i nie zabraknie w finałowym turnieju Ligi Światowej, który w gdańskiej Ergo Arenie odbędzie się w dniach 6-10 lipca. „Canarinhos" przypieczętowali swój awans pokonując Polaków w katowickim Spodku 3:1. W czwartek późnym wieczorem, po zamknięciu wydania tego numeru gazety, obie drużyny zagrały rewanż.

Mimo, że polscy siatkarze – jako gospodarze – mają zagwarantowane miejsce w turnieju finałowym, widownia Spodka wypełniła się w środę do ostatniego miejsca. O takiej frekwencji mogli tylko pomarzyć organizatorzy zakończonych w niedzielę grupowych meczów ME koszykarek, w których grała reprezentacja Polski. Brazylia, działająca jak magnes na kibiców, udowodniła swoją wartość. Wygrała 3:1, choć momentami goście problemy z koncentracją.

– Jak zawsze tutaj były niesamowite emocje. To niezwykłe miejsce, prawdopodobnie jedna z najlepszych – jeśli nie najlepsza na świecie – hala do siatkówki. Ten nastrój się udziela graczom, wierzcie mi. Ciężko pracowaliśmy w tym meczu, ani przez moment nie odpuściliśmy – mówił trener reprezentacji Brazylii Bernardo Rezende.

– Dziękuję kibicom za wspaniały doping. Dla mnie zawsze gra przed taką publicznością jest fantastyczna. Przegraliśmy dziś dwa sety walcząc o każdy punkt. Brazylia jest bardziej doświadczona i w takich sytuacjach to decyduje – stwierdził trener Polaków Andrea Anastasi.

Polska – Brazylia 1:3 (23:25, 25:18, 16:25, 24:26). Polska: Żygadło (4 pkt), Nowakowski (11), Kurek (13), Bartman (10), Ruciak (9), Możdżonek (5), Ignaczak (libero) oraz Bąkiewicz, Woicki, Jarosz (2), Kubiak, Kosok (2).

(milk, PAP)

Sporty wodne >> W sobotę i w niedzielę na jeziorze Necko w Augustowie

Weekend bardzo ostrej jazdy!

GW patronat

Woda, to żywioł, z którego słynie Augustów. W najbliższy weekend jezioro Necko na dobre „ożyje", bo jego taflę opanują sportowcy.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Najpierw, w sobotę, warto wybrać się na molo przy wyciągu narciarskim. W III Augustowskich Mistrzostwach w Wakeboardzie rywalizować będą specjaliści od tej ekstremalnej wodnej dyscypliny sportu.

Efektowne tricki na desce mogą przypaść do gustu nawet przypadkowemu turyście odwiedzającemu urokliwe miasto nad Nettą.

Jeszcze w czasie wakeboardowych mistrzostw, tuż obok, na plaży miejskiej przy amfiteatrze, wystartuje Necko Water Show. To z kolei będzie początek II rundy Motorowodnych Mistrzostw Świata Łodzi Wytrzymałościowych. Organizatorzy zaplanowali m. in. prezentację bolidu wodnej Formuły 1 Bartłomieja Marszałka (do „setki" rozpędza się w 1,8 sekundy) oraz próbę bicia rekordu Polski w szybkości na wodzie. Dzień później odbędzie się część typowo sportowa. Około 15 teamów stanie do walki o mistrzostwo świata łodzi wytrzymałościowych, w tym załogi sponsorowane przez augustowskie stocznie: Balt-Yacht i Ślepsk. Zasady są proste. Kto pokona najwięcej okrążeń wyznaczonego toru, zwycięży.

Dodajmy, że w tych samych dniach w grodzie nad Nettą odbywa się wielki zjazd motocykli ("Augustowskie Motonoce") z koncertami. W ten weekend warto być w Augustowie.

www.arekrejs.com



W sobotę na Necku podjęta zostanie m. in. próba pobicia rekordu Polski w szybkości na wodzie.

Motorowodne Mistrzostw Świata Łodzi Wytrzymałościowych Necko Endurance (Plaża Miejska)
Sobota: 13-18 – Necko Water Show. W programie: parada łodzi na wodzie; prezentacja bolidu F1 Bartłomieja Marszałka; próba bicia rekordu Polski w szybkości na wodzie; wyścigi na jedno okrążenie o nagrodę Prezesa Sparty Augustów
Niedziela: 9-17 – wyścig główny; 19 – zakończenie zawodów

Augustowskie Mistrzostwa w Wakeboardzie Amwa 2011 (wyciąg nart wodnych)
Sobota: 9 – treningi; 11 – eliminacje; 13 – finały; 16 – obrady jury; 18 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród.

Sport akademicki >> WSFiZ docenia i nagradza swoich studentów – sportowców

Każdy ich start jest także sukcesem uczelni

Pierwsze miejsce w tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Polski w Badmintonie, trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej w tenisie stołowym, trzy złote medale w Akademickich Mistrzostwach Polski w Pływaniu – to ostatnie, ale nie jedynie osiągnięcia jednej z najbardziej usportowionych uczelni Białegostoku – Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania mającą swoją siedzibę przy ul. Ciepłej.

W XXVII edycji Akademickich Mistrzostw Polski 2009/2010 WSFiZ zajęła najwyższe miejsce – 36 spośród wszystkich białostockich szkół wyższych, a trzecie miejsce w klasyfikacji uczelni niepublicznych. Studenci sportowcy WSFiZ zajmowali czołowe miejsca w rywalizacji międzynarodowej. M.in. Magdalena Saad i Paulina Gajewska wywalczyły 3. miejsce w Akademickich Mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej. Badmintoniści Adam Cwalina i Małgorzata Kurdelska wywalczyli brązowe medale w Akademickich Mistrzostwa Europy. Z kolei w rywalizacji kajakarzy Paweł Skowroński i Sandra Pawełczak w poprzednim roku wywalczyli również trzecie miejsce tyle, że podczas Akademickich Mistrzostw Świata.

archiwum



Multimedalistka WSFiZ kajakarka Sandra Pawełczak

Doceniając osiągnięcia najlepszych sportowców białostocka uczelnia przyznała stypendia, którymi objęto aż 85 studentów sportowców WSFiZ. Najlepsi żacy otrzymują także zniżki w czesnym nawet do 100 procent. Ogółem stypendia w WSFiZ wynoszą niebagatelną kwotę 520 400 złotych, w której znajduje się suma 52 tysięcy stypendiów ministerialnych, a otrzymują je największe sportowe gwiazdy WSFiZ: Paweł Skowroński, Sandra Pawełczak, Michał Rogalski i Łukasz Moreń.

Ma więc powody do dumy rektor wyższej szkoły z ul. Ciepłej prof. dr hab. Józef Szabłowski.

Szkoda tylko, że nie wszyscy doceniają wyniki reprezentantów WSFiZ. Ze środków przyznanych przez Zarząd Główny AZS z programu rozwoju sportu w środowisku akademickim na 2011 r. białostocki Zarząd Środowiskowy umieścił uczelnię dopiero na szóstym miejscu pod względem przyznanych środków.

(mark)

Kolarstwo >>

Na krańcach Mazowsza

Po raz drugi w Łomży, w niedzielę, 3 lipca odbędzie się maraton MTB „Na krańcach Mazowsza" rozgrywany w ramach cyklu Maratony Kresowe.

Wyścig będzie miał charakter interwałowy (całkowite przewyższenie to ok. 700 m), a trasa zbliżona do ubiegłorocznej, czyli prowadząca w lesie w okolicach Giełczyna, w tym po obrzeżach rezerwatu Dębowe Góry. Dystans główny liczy około 58 kilometrów i będzie przeprowadzony na dwóch rundach. Dystans Mini to z kolei 25 kilometrów.

Start i meta zlokalizowana jest u zbiegu ulic Sybiraków i Kazańskiej. Początek rywalizacji o godz. 11.

(mark)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** – tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** – tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 85 748 74 30; **KRAMIK** – tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** – tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: BIELSK PODLASKI tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, **biuro ogłoszeń** – tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, **biuro ogłoszeń** – tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** tel. 86 273 80 33, **biuro ogłoszeń** – tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, **biuro ogłoszeń** – tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80



Piłkarz Korony Kielce Andrzej Niedzielan został wystawiony na listę transferową. Obok niego z kieleckiego klubu na liście znalazło się aż 13 piłkarzy, w tym Pavol Stano.

Piłka nożna >>

PZPN jednak nie poparł policji

Polski Związek Piłki Nożnej jest przeciwny zamykaniu stadionów dla kibiców gości w meczach Ekstraklasy oraz I ligi w sezonie 2011/2012. W czwartek zarząd związku upoważnił Ekstraklasę SA oraz Piłkarską Ligę Polską do podjęcia decyzji w tej sprawie.

– Po raz kolejny rękami PZPN próbuje się załatwić sprawę. Związek nie wyraża zgody na zamknięcie stadionów, ponieważ nie jest to metoda na rozwiązanie problemu chuligaństwa. Ekstraklasa i PLP, czyli spółki zarządzające najwyższą klasą rozgrywkową oraz pierwszą ligą, zostały upoważnione do podjęcia takiej decyzji – powiedział prezes piłkarskiej centrali Grzegorz Lato.

Zarząd związku zdecydował również, że w przypadkach naruszenia porządku na stadionach II ligi Komisja ds. Nagłych PZPN będzie występowała z wnioskiem o zakaz przyjmowania zorganizowanych grup kibiców przez ten klub.

To reakcja na wniosek policji, która – w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa na stadionach – chciała, aby w rundzie jesiennej mecze Ekstraklasy oraz I i II ligi odbywały się bez udziału fanów drużyn przyjezdnych. W tej sprawie do prezesa PZPN i szefa Ekstraklasy zwrócił się komendant główny policji Andrzej Matejuk.

Jeszcze przed decyzją PZPN oświadczenie wydali kibice Jagiellonii, którzy podobnie jak grupy fanów z innych miast, byli pewni, że futbolowa centrala poprze wniosek policji. W oświadczeniu nawoływano do zaprzestania kupna karnetów i produktów klubu oraz jego sponsorów.

„Nie ma żadnych podstaw do tego, abyśmy bez końca cichutko przytakiwali kolejnym bezprawnym ograniczeniom nakładanym na kibiców, pomimo bezpieczeństwa, które od lat poprawia się na polskich stadionach. Nie ma żadnych podstaw, abyśmy akceptowali brak reakcji klubów na mieszanie nas z błotem" – głosiło oświadczenie podpisane przez frakcje sympatyków Jagi.

(PAP, KS)

Kolarstwo >> Zamieszanie z Alberto Contadorem. Trzech Polaków na stracie.

Gęsta atmosfera Wielkiej Pętli

W sobotę rozpoczyna się Tour de France. Głównym faworytem jest Hiszpan Alberto Contador. W „Wielkiej Pętli" pojedzie 198 zawodników, wśród nich trzech Polaków.

PAP, Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Sprawa pozytywnej kontroli antydopingowej Contadora podczas ubiegłorocznego Tour de France (w próbce moczu wykryto clenbuterol) nie została do końca wyjaśniona i czeka na rozstrzygnięcie w Trybunale Arbitrażowym ds. Sportu, który zajmie się nią już po zakończeniu „Wielkiej Pętli".

Hiszpan, za którego niewinność ręczył sam premier Hiszpanii Jose Luis Zapatero, został potraktowany w sposób wyjątkowy. Standardową karą za stosowanie clenbuterolu jest dwuletnia dyskwalifikacja (a w tym przypadku również odebranie zwycięstwa w Tour de France), ale krajowa federacja oczyściła Contadora z zarzutów, uznając jego wyjaśnienia, że zabroniony środek dostał się do jego organizmu przypadkowo, wraz ze skażonym nim mięsem wołowym.

Podejrzenia jednak pozostały i ciążą na atmosferze wokół wyścigu, mimo że obecność Hiszpana w peletonie wydaje się logiczna z punktu widzenia regulaminu. Contador wystartuje więc z Wandei z numerem 1 na koszulce.



PAP

Największy kolarski wyścig świata rozpocznie się w sobotę. Zwycięzcę Tour de France poznamy 24 lipca, po przejechaniu 21. etapów.

Kolarz z Madrytu triumfował w Tour de France trzykrotnie (2007, 2009, 2010), a w tym sezonie prezentuje wyśmienitą formę. Wygrał wyścigi w Murcji i Katalonii, w maju niepodzielnie rządził w Giro d'Italia. Teraz stanie przed szansą wywalczenia dubletu Giro-Tour. Ostatnim zawodnikiem, któremu udało się wygrać te dwa wyścigi w jednym roku, był nieżyjący już Włoch Marco Pantani (1998).

Najgroźniejszym rywalem Contadora powinien być Andy Schleck. Luksemburczyk już dwa razy kończył Tour de France na drugim miejscu. Przed rokiem przegrał z Hiszpanem tylko o 39 sekund, a gdyby nie łańcuch, który spadł mu na 15. etapie, kolejność na podium w Paryżu prawdopodobnie byłaby odwrotna. W tym sezonie Schleck pozostawał w cieniu, oszczędzając siły i skupiając się wyłącznie na starcie w „Wielkiej Pętli".

Wśród kandydatów do podium w dalszej kolejności wymieniani są: Hiszpan Samuel Sanchez, Belg Juergen van den Broeck, Holender Robert Gesink, Australijczyk Cadel Evans, Brytyjczyk Bradley Wiggins i Włoch Ivan Basso. Temu ostatniemu pomagać będzie w ekipie Liquigas aż trzech Polaków: Sylwester Szmyd oraz debiutanci – Maciej Paterski i Maciej Bodnar. Tak licznej polskiej reprezentacji w jednym zespole jeszcze w historii Tour de France nie było.

Piłka nożna >> Turniej im. Krzysztofa Putry

Grajewo ograło Gazownię

Zespół z Grajewa zwyciężył w II Turnieju Piłki Nożnej NSZZ Solidarność im. Marszałka Krzysztofa Putry. Drużyna NSZZ „Solidarność" Oddział Grajewo w finale pokonała 1:0 Zakład Gazowniczy Białystok. Trzecie miejsce zajął Biazet S.A. a czwarte – FPiU Bison Bial.

W turnieju udział wzięło dziewięć zespołów. Najlepszym zawodnikiem uznano Kamila Kucharskiego (Biazet S.A), a najlepszym bramkarzem – Kamila Wierzbickiego (NSZZ „Solidarność" Oddział Grajewo). Królem strzelców został Wojciech Hader (NSZZ „Solidarność" Oddział Grajewo). Z kolei wyróżnienie za zdobycie najładniejszej bramki turnieju otrzymał Karol Kardyński (Zakład Gazowniczy Białystok).

(KS)



W turnieju walczono o każdą piłkę

Piłka nożna >> Reprezentacja Podlasia 98` zdobyła mistrzostwo Polski!

W pięknym stylu sięgnęli po złoto

Wielki sukces odniosła reprezentacja województwa podlaskiego rocznik 1998. Nasz zespół zdobył mistrzostwo Polski i Puchar im. Kazimierza Górskiego.

Finał rozegrano w czwartek, w w Zielonej Górze. Rywalem Podlasian był faworyzowany zespół z Wielkopolski. – Już po pierwszej połowie wszystko było jasne. Prowadziliśmy 3:0. Takim wynikim zakończył się mecz – mówi Tomasz Kulhawik, trener złotej drużyny. Dodajmy, że bramki w finale zdobyli Kamil Bujnowski-2 oraz Mateusz Ostaszewski.

Wcześniej Podlasie zremisowało 0:0 z reprezentacją kujawsko-pomorskiego (w karnych wygraliśmy 3:0), pokonało 3:0 lubelskie (bramki: Przemysław Mystkowski-2, Krystian Samojluk) i rozgromiło 6:0 śląskie (Mystkowski-2, Semojluk-2, Patryk Kocewicz, Kamil Kossakowski).

– Sprawiliśmy olbrzymią niespodziankę. To historyczne złoto wywalczone przez podlaski zespół. Zrobiliśmy furorę, a na naszych meczach pojawiało się wielu skautów, zapisujących w swoich notesach nazwiska utalentowanych młodych piłkarzy z Podlasia – opowiada Kulhawik, który drużyną dowodził wspólnie z Wojciechem Sokołem. Duży wkład w sukces mieli również Piotr Grzybko (trener bramkarzy) oraz Mariusz Bujalski (fizjoterapeuta).

Uwagę skautów zwrócili choćby Mystkowski, który zdobył koronę króla strzelców turnieju oraz Bartek Żynel, wybrany najlepszym bramkarzem imprezy. Trudno dziwić się temu wyborowi, skoro nasz zespół nie stracił w Zielonej Górze ani jednego gola.

– Nie tylko ta dwójka zasłużyła na pochwały. Chłopcy zagrali naprawdę znakomicie i pokazali, że na Podlasiu mamy niezwykle obiecującą młodzież – podkreśla Kulhawik.

(KS)

▲ **Skład reprezentacji województwa podlaskiego:** Bartłomiej Żynel, Kamil Dobreńko, Patryk Koncewicz, Piotr Kalisz, Daniel Łęczyński, Dawid Śliwowski, Marcin Pigiel, Mateusz Maliszewski, Krystian Samojluk, Mateusz Oksieńczuk, Kamil Bujnowski, Mateusz Ostaszewski, Kacper Stefanowicz, Przemysław Mystkowski, Tomasz Zaręba, Kamil Kossakowski, Paweł Kaczmarczyk, Damian Toczydłowski. **Sztab szkoleniowy:** Tomasz Kulhawik, Wojciech Sokół (trenerzy), Piotr Grzybko (trener bramkarzy), Mariusz Bujalski (fizjoterapeuta).

Jagiellonia Irtysz Pawłodar 1:0 | Bananc Erewan Metalurgi Rustawi 0:1 | Banga Gargzdai Qarabag Agdam 0:4

GW sport
www.wspolczesna.pl

Jagiellonia na rewanż do Pawłodaru udaje się 5 lipca. Mecz zostanie rozegrany 7 lipca.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jaga wygrała 1:0 z Irtyszem. Jesteśmy lepszą drużyną, ale w rewanżu trzeba uważać.

Skromna zaliczka



Fot. W. Wołkielewicz

Anton Cyrin miał ręce pełne roboty. Piłkarzom Jagiellonii udało się go pokonać tylko raz.

Jagiellonia miała olbrzymią przewagę, ale w meczu z Irtyszem zdołała strzelić tylko jednego gola.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jaga wygrała 1:0. Mało. Okazji na wyższe zwycięstwo było mnóstwo, a rywale prawie przez godzinę grali w dziesiątkę. Białostoczanie jednak męczyli się niesamowicie. – Przypomniał się mecz z Legią, kiedy graliśmy z przewagą nawet dwóch zawodników i też nie potrafiliśmy strzelić gola. Ale należy cieszyć się z tego co jest – powiedział zaraz po meczu Marcin Burkhardt.

Pierwszą połowę spotkania można sprowadzić do niespełna 10 minut. Jaga zaatakowała od razu po gwizdku sędziego. Już w 9 sekundzie groźnie strzelał Burkhardt. Obrońcy Irtysza zablokowali uderzenie. Był jednak rzut rożny. Po chwili Thiago Rangel Cionek strzelał głową, sprawiając sporo problemów Antonowi Cyrinowi. Po tej sytuacji tempo meczu z minuty na minutę spadało, aż sięgnęło niemal zera.

Temperatura skoczyła w 37 minucie. Aleksiej Michajluk faulował aktywnego Dawida Plizgę. Miał już kartkę na koncie (też za faul na Plizdze). Serbski arbiter nie zamierzał oszczędzać pawłodarskiego obrońcy. Pokazał mu drugą żółtą i po chwili czerwoną kartkę.

Grając w przewadze Jagiellonia od razu uzyskała dużą przewagę. Ładnie strzelał Tomasz Kupisz, żółto-czerwoni przeprowadzili też kilka efektownych akcji oskrzydlających, lecz bramki nie zdążyli zdobyć.

W przerwie trener Michał Probierz miał o czym rozmawiać ze swoimi piłkarzami. W trakcie meczu nie przekazywał im uwag, bowiem nie było go na ławce rezerwowych. To kara za nerwowe zachowanie podczas ubiegłorocznego spotkania III rundy eliminacji Ligi Europy w Salonikach z Arisem. W czwartek zespołem kierował asystent Probierza, Bartłomiej Zalewski.

Po przerwie Jaga grała dobrze. Kibice się nie nudzili, ale powodów do radości długo też nie mieli. Co chwila łapali się za głowy, po tym jak jagiellończycy marnowali kolejne sytuacje strzeleckie. Ermin Seratlić uderzył tuż obok słupka, rozregulowany celownik miał Plizga. Piłkę po strzale Cionka z linii bramkowej wybił jeden z obrońców.

I wreszcie nadeszła 80 minuta. Seratlić podał do wbiegającego w pole karne Aleksisa Norambueny. Chilijczyk zauważył dobrze ustawionego Tomasza Frankowskiego i „Franek" posłał piłkę do pustej bramki Kazachów.

– Nie udało się strzałami z daleka, to chłopaki wjechali do bramki – komentowali kibice Jagi i dalej zagrzewali do walki swój zespół.

Żółto-czerwoni starali się iść za ciosem. Minimalnie spudłował Grzegorz Bartczak. Białostoczanie za wszelką cenę starali się zdobyć drugą bramkę, która ustawiłaby ich w komfortowej sytuacji przed rewanżem w odległym Pawłodarze.

– Pozostaje złość i niedosyt, ale w Kazachstanie zrobimy wszystko, aby nie roztrwonić swojej przewagi – podkreśla Frankowski.

Rewanż rozegrany zostanie 7 lipca w Pawłodarze. Jeśli Jagiellonia przejdzie Irtysz w drugiej rundzie eliminacji Ligi Europy spotka się ze zwycięzcą pary Metalurgi Rustawi – Bananc Erewan. Bliżsi awansu są Gruzini. Wczoraj Metalurgi wygrało na wyjeździe 1:0.

▲ **Jagiellonia Białystok – Irtysz Pawłodar 1:0 (0:0)**
Bramka: 1:0 – Frankowski 80.
Jagiellonia: Sandomierski – Bartczak, Skerla, Cionek, Norambuena – Kupisz, Hermes (46 Seratlić), Grzyb, Plizga (73 Makuszewski) – Burkhardt (88 Maycon) – Frankowski.
Irtysz: Cyrin – Danajew, Coulibaly, Kuczma, Michajluk – Assanbajew (46 Zariecznyj), Govedarica, Iwanow, Siergijenko – Szabalin (86 Malcew), Daskałow (77 Nikolić).
Żółte kartki: Skerla (Jagiellonia), Michajluk, Kuczma, Daskałow (Irtysz).
Czerwona kartka: Michajluk (37, Irtysz, za drugą żółtą). **Sędziował:** Vlado Glodjović (Serbia). **Widzów:** 4500.

Liczba dnia

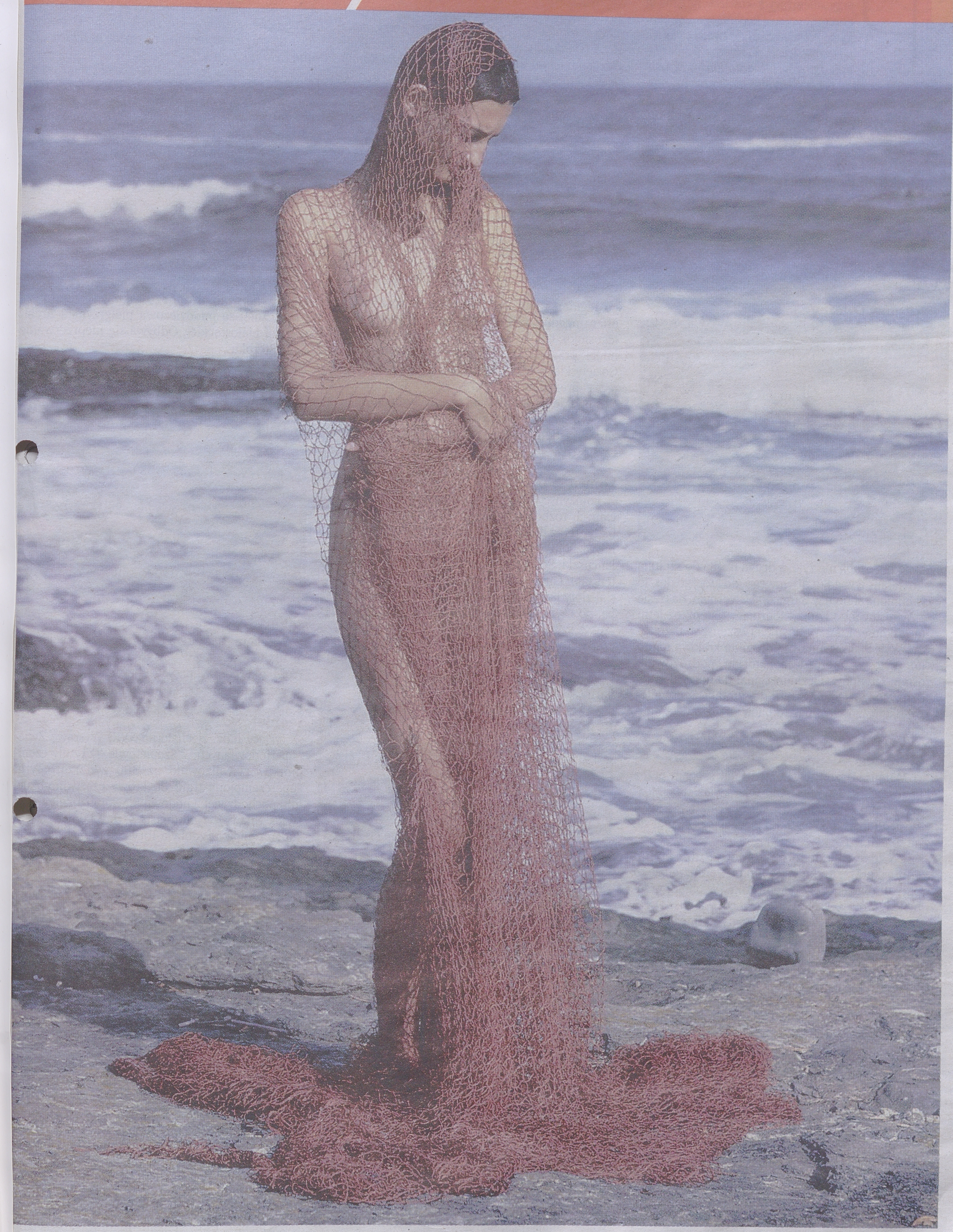
4

bramki zdobyli piłkarze Jagiellonii w swoich dotychczasowych występach w europejskich pucharach.

Bial

GW magazyn tydzień

1 lipca 2011
piątek
125(17313)



Wakacje to czas, kiedy najwięcej osób przechodzi inicjację seksualną. Mieszkańcy naszego regionu doświadczają jej najpóźniej z wszystkich Polaków – średnio w 19. roku życia. W sprawach seksu jesteśmy najbardziej konserwatywni. Większość z nas robi „to" dopiero po ślubie i w pozycji „po bożemu". Wiele podlasianek ma też zakodowaną niechęć do seksu... Dlaczego?

>>4

Mam cnotę, więc jestem coś warta

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Parafianie z Berżnik dzień i noc koczują przy miejscowym kościele. Rozstawili namioty, polową kuchnię i zapowiadają, że nie wpuszczą do swojej świątyni nowego księdza. A takiego właśnie planuje im przysłać ełcka kuria. Dotychczasowy, ceniony przez parafian, ma zostać przeniesiony do Giżycka, bo – jak mówią ludzie we wsi – za mało pieniędzy przekazał do kurii. Kuria zaś tłumaczy, że dopuścił się on zaniedbań administracyjnych. Co parafianie przygotowali swojemu pasterzowi w minionym tygodniu? Czytaj w reportażu ***„Księdza nie damy”*** *(str. 6/7).*

O kolejnym konflikcie na suwalszczyźnie piszemy w tekście pt. ***„Samowola poselskiej rodziny”****. Rzecz dotyczy budynku bezprawnie postawionego na terenie Wigierskiego Parku Narodowego. I zapewne, gdyby postawił go zwykły śmiertelnik, budowla ta już dawno zostałaby rozebrana. Nie zostałby cegła na cegle. A tymczasem wszystko stoi tak jak stało... Właścicielkami tej inwestycji są córki posła Jana Kamińskiego, które od lat odwołują się od decyzji dyrekcji Wigierskiego Parku Narodowego nakazującej rozbiórkę. Co na to minister środowiska? Zaskakująca odpowiedź na to pytanie znajduje się na str. 9.*

Niezwykłą historię można też przeczytać na str. 10/11. Jest to opowieść o młodym chłopaku, który porzucony przez swoją ukochaną, postanowił ją... zabić. Najpierw ją, a potem siebie. Nawet napisał już list pożegnalny. Nie przewidział jednak, że gałąź na której będzie próbował się powiesić, nie wytrzyma jego ciężaru, a szkło okaże się zbyt tępe, aby przeciąć żyły... Nie mógł też przewidzieć, że ukochana zdoła uwolnić się ze sznura, którym ją dusił... O szczegółach tej tragifarsy można przeczytać w tekście ***„Bo ona była jak tlen”****.*

A jako że już w ten piątek Polska obejmuje prezydencję w Unii Europejskiej, warto zajrzeć też do tekstu ***„Puścimy w Unii bąka”****, traktującego... No właśnie. Na dzień dobry polska delegacja zaprezentuje w Brukseli... bączki. Dlaczego symbolem polskiej prezydencji jest zabawka? Odsyłamy na str. 8.*

przegląd tygodniowy

Bargłów Dworny



Jedna osoba nie żyje, a druga trafiła do szpitala – to bilans wypadku drogowego, do którego doszło w minioną sobotę w Bargłowie Dwornym, na trasie z Augustowa do Łomży. Kierujący fiatem, 67-letni mieszkaniec Ełku wymusił pierwszeństwo przejazdu. Wyjechał z gruntowej drogi na krajową i auto uderzyło w mercedesa, którym podróżowało ośmiu Litwinów. Ełczanin zginął na miejscu, a jeden z cudzoziemców trafił do szpitala. Szczegółowe okoliczności wypadku bada augustowska policja.

Białystok

Mateusz D. został w poniedziałek skazany przez białostocki sąd okręgowy na 3 lata więzienia. Mężczyzna pół roku temu napadł na bank na jednym z osiedli miasta. Wpadł, bo uciekając pośliznął się na śniegu.

Do zdarzenia doszło 2 grudnia 2010 r. w filii Podlasko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego przy ul. Bacieczki w Białymstoku. W banku przebywały wówczas dwie pracownice. Mateusz D. razem z drugim, dotąd nieznanym, mężczyzną weszli do pomieszczenia. Byli ubrani na czarno. Zastraszyli kobiety gazem i nożem, a następnie zabrali pieniądze i wybiegli na zewnątrz. Wybiegła też jedna z pracownic. Prosiła o pomoc. Przechodzień złapał jednego z rabusiów, który pośliznął się i przewrócił. Dzięki obywatelskiemu zatrzymaniu udało się odzyskać prawdopodobnie wszystkie skradzione pieniądze. Część z nich sprawcy pogubili po drodze. Leżały na podłodze obok drzwi banku.

Kołaki Kościelne



W niedzielę w domu Jadwigi i Jana Gosiewskich w Kołakach Kościelnych odbyła się uroczystość upamiętniająca ofiary katastrofy smoleńskiej. Przybyli tam duchowni i parlamentarzyści z naszego regionu i woj. świętokrzyskiego oraz rodziny ofiar tragedii pod Smoleńskiem i pielgrzymi z Białegostoku, Łomży, Zambrowa. Na ścianie Izby Pamięci przy domu rodziców śp. wicepremiera Gosiewskiego odsłonięto dwie tablice upamiętniające prezydencką parę oraz Przemysława Gosiewskiego. Ojciec Jan ze wzruszeniem ucałował wizerunek syna. Matka Jadwiga dziękowała zaś wszystkim za pomoc w zorganizowaniu uroczystości.

Łomża

Łomżyńscy policjanci zatrzymali szajkę młodocianych rozbójników, która okradała głównie kobiety. Teraz będą odpowiadać za rozboje, usiłowanie rozboju i trzy kradzieże, gdzie łupem były złote łańcuszki. Schemat działania za każdym razem był ten sam. Obserwowali kobiety, na których szyi wisiał złoty łańcuszek, podążali za wytypowaną osobą, po czym w ustronnym miejscu zrywali łańcuszek z szyi i uciekali. Działali od 28 maja do 17 czerwca br. Zatrzymani to dwaj 16-latkowie i 17-latek. Młodsi odpowiedzą przed sądem rodzinnym i nieletnich, a ich starszego kolegę czeka proces karny.

Region



Siedem nowoczesnych wozów strażackich trafiło we wtorek do jednostek Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku, Łomży, Hajnówce, Mońkach, Sokółce i Wysokiem Mazowieckiem. Średnia wartość jednego wozu to ok. 700-750 tys. zł. W ramach projektu, dzięki któremu pozyskano pieniądze, zakupione będą jeszcze trzy samochody. Łączna wartość przedsięwzięcia to blisko 7,5 mln zł. Większość kosztów pokrytych zostanie z Regionalnego programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

Obecny podczas przekazania samochodów zastępca komendanta głównego zapowiedział, że oprócz nowego sprzętu podlascy strażacy zawodowi otrzymają też wsparcie szkoleniowe.

Różanystok

Ponad trzy tysiące pątników przekroczyło w niedzielę próg Bazyliki Mniejszej w Różanymstoku. Tego dnia zakończyła się XXXI Piesza Pielgrzymka Różanostocka. Najdłuższą, bo liczącą 80 kilometrów, trasę miały do pokonania grupy z Białegostoku. Po drodze dołączyli do nich pielgrzymi z Czarnej Białostockiej, Sokółki, Krynek, Szudziałowa, Korycina, Suchowoli, Dąbrowy Białostockiej i innych parafii. Tegoroczna pielgrzymka była wyjątkowa, ponieważ przypadła w 30. rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej Różanostockiej. Pielgrzymka do Różanegostoku jest najstarszą i najliczniejszą młodzieżową pielgrzymką Archidiecezji białostockiej. Odbywa się nieprzerwanie od 1980 roku.



Sokółka

W sobotę wieczorem na przejeździe kolejowym na ul. Białostockiej w Sokółce doszło do wypadku. W tył audi uderzył passat. 8-letnia pasażerka audi z urazem pleców trafiła do szpitala.

Szepietowo

Tysiące ludzi zjechało na XVIII Wystawę Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie. O tytuły czempionów rywalizowało aż 300 zwierząt. Tytuł superczempiona trafił do krowy czerwono-białej Ida, pochodzącej z hodowli Sławomiry Zalewskiej (wieś Sikory). Natomiast wśród jałówek tytuł superczempiona zdobyła Tory 2 z hodowli Jana Zawadzkiego ze wsi Ciemnoszyje.



Wojtki (pow. bielski)

W niedzielę około godz. 2 nad ranem kierujący peugeotem stracił na łuku drogi panowanie nad pojazdem. Samochód uderzył w metalowe ogrodzenie, a następnie dachował. Po przybyciu policji okazało się, że wszyscy, którzy znajdowali się w peugeocie, byli pijani. Mundurowi będą teraz musieli ustalić, kto kierował pojazdem, gdyż żaden z uczestników się do tego nie przyznał.

Zambrów

Akcjonariusze podjęli w miniony poniedziałek ostateczną decyzję w sprawie Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego – Zamtex idzie do likwidacji. Od kilku miesięcy nikt poza prezesem już w Zamtexie nie pracował, a długi firmy wynoszą obecnie aż 42 mln zł. Nie pomogły liczne apele o pomoc Skarbu Państwa, więc udziałowcy nie mieli wyjścia.

kronika wypadków umysłowych

Oddajcie trąby!!!

Konrad Kruszewski
kkruszewski@wspolczesna.pl

Ojciec wszystkich ciemiężonych, wielebny Tadeusz Rydzyk, pojechał do samego szatana poskarżyć się, że premier Tusk zabrał mu trąby. Nawet komuna nie posunęła się do tak okrutnych prześladowań. Za komuny trąby wojskowe były użyczane zakonnikowi na każde żądanie i na każde życzenie trąbiły. Rzuca to nowe światło na historię prześladowania Kościoła w PRL-u. Okazuje się, że rację mają byli esbecy, którzy twierdzą, że Kościół w Polsce nie był prześladowany, a współpraca z księżmi układała się znakomicie. Ojciec Rydzyk właśnie to potwierdził.



Jak wszyscy mający jeszcze jakieś zwoje w mózgu pamiętają, ojciec Rydzyk uważał Unię Europejską z siedzibą w Brukseli za współczesnego szatana, którego zadaniem, niczym króla Heroda, jest prześladowanie prawdziwych Polaków oraz wodzenie ich na pokuszenie. Nie przeszkadzało to co prawda wielebnemu brać od tego szatana dotacji, nie posunął się jednak do tego, żeby jeździć do Heroda ze skargami. Ale w końcu stało się. Musze przyznać, że wyglądało to trochę tak, jakby św. Józef pojechał do Heroda poskarżyć się na rzeź niewiniątek.

– „Nie wiem, gdzie ja żyję – powiedziała ofiara krwawych prześladowań w skardze od Unii w Brukseli – bo w czasach komunizmu nie mieliśmy takich problemów jak teraz. Jesteśmy dyskryminowani. Jesteśmy wykluczani, to jest totalitaryzm. Ja nie żartuję. Jak ten rząd przyszedł do władzy, to nam (...) orkiestrę zabrał, która była nawet w komunizmie, jak byli komuniści, to dawali tą orkiestrę wojskową. To zabrał od razu. To było pierwsze zarządzenie".

Nie ma co. Mocna rzecz. To jest rzeczywiście prawdziwy totalitaryzm, przy którym junta Jaruzelskiego wydająca orkiestrę trąbistów wojskowych na uroczystości religijne, na przygrywanie do modłów, to rząd prawdziwych demokratów. Chociaż jednak nie Polaków. Bowiem w dalszej części skargi w Brukseli ojciec Rydzyk raczył zauważyć, że „od roku 1939 Polską nie rządzą Polacy, tylko ludzie o niepolskim sercu".

No to kogo kardynał Dziwisz pochował na Wawelu? Kim tak naprawdę jest jego brat, były premier? Kim jest Ziobro, były minister sprawiedliwości, który teraz w Brukseli przekonuje, że ojciec Rydzyk ma rację? Jeśli ojciec ma rację, to Ziobro Polakiem nie jest, bo przecież w Polsce po 1939 roku rządził. I nie tylko on. Cały PiS, bo jeszcze zaledwie kilka lat temu była to partia rządząca, nie składa się z Polaków. Nawet minister od gruntów Krzysztof Jurgiel, który na każde zawołanie podstawiał pomocnikowi Rydzyka ministerialne auto do dyspozycji, Polakiem nie jest, tylko człowiekiem o niepolskim sercu. Czy Krzysztof Jurgiel o tym wie?! I co z tym teraz zrobi!?

Taki oto mamy totalitaryzm. Ja nie żartuję, przepraszam, ojciec Tadeusz nie żartuje, a ja nawet przez chwilę w to nie wątpię. Znam bowiem poczucie humoru redemptorysty (słynne prześmiewki z ciemnoskórego księdza na Jasnej Górze, który według Rydzyka zapomniał się umyć), żeby wiedzieć kiedy żartuje. Tak, że z tymi wojskowymi trąbami żadnych żartów nie ma.

Muszę przyznać, że ja też bardziej okrutnych – od odebrania możliwości zatrąbienia – prześladowań we współczesnym świecie nie znajduję. Żaden totalitaryzm nie był i nie jest tak okrutny, żeby trąby zabierać. Przeciwnie. Totalitaryzmy raczej trąby lubią rozdawać, opierają się bowiem na wojsku i muzyce wojskowej. Marsz wojskowy grany przez wojskową orkiestrę dętą to jest podstawowy znak rozpoznawczy totalitaryzmu. Jak się okazało, także procesji.

A rząd Tuska nie dość że trąby odebrał, to jeszcze poskarżył się na Rydzyka do Watykanu. Dał w ten sposób do zrozumienia, że sam sobie nie poradzi, że prosi władze kościelne o wsparcie. Jeszcze tydzień wcześniej premier Tusk odgrażał się, że przed księdzem klękał nie będzie. I został źle zrozumiany, że niby wyrusza na bój z sutannami. A on faktycznie nie będzie przed księdzem klękał, tylko od razu zalegnie przed nim plackiem. Ze strachu. Reakcja rządu na biadolenia Rydzyka w sprawie trąb pokazuje tylko tyle, że rząd się go boi i uniżenie prosi Watykan, żeby za niego coś z tym problemem zrobił.

Z tym nieklękaniem zapowiadało się bardzo poważnie. Schetyna nawet wstawił sobie nowe uzębienie, na znak, że nie tylko klękał nie będzie, ale może nawet ugryźć. Pomyślałem: Co z tego, że rząd nie potrafi zbudować autostrady? Ważnie, że potrafi sobie odbudować uzębienie. Bo jak powiedział stylista Jacyków, zęby świadczą o statusie człowieka. Trudno. Wolałbym, żeby świadczył rozum, ale niech będą zęby. W końcu rekin rozumu za wiele nie ma, ale status ma.

A z tym nieklękaniem rzeczywiście zapowiadało się bardzo poważnie. Marszałek Schetyna nawet wstawił sobie nowe uzębienie, na znak, że nie tylko klękał nie będzie, ale może nawet ugryźć. Nawet sobie pomyślałem: Co z tego, że rząd nie potrafi zbudować autostrady? Ważnie, że potrafi sobie odbudować uzębienie. Bo jak powiedział stylista Jacyków, zęby świadczą o statusie człowieka. Niech będzie. Wolałbym co prawda, żeby świadczył rozum, ale trudno, niech będą zęby. W końcu rekin rozumu za wiele nie ma, ale status ma. Dzięki zębom.

Okazało się jednak, że te nowe zęby Schetyny (za całe 20 tysięcy złotych) nie służą do gryzienia, tylko do uśmiechania się. Może co najwyżej do przeżuwania. No to w takiej sytuacji rzeczywiście lepiej już tę wojskową orkiestrę odesłać na powrót do Rydzyka. Niech mu zatrąbi, to go na chwilę przynajmniej zagłuszy.

promocja



Patroni honorowi: Prezydent Miasta Białegostoku; Podlaski Kurator Oświaty
Sponsor: PGE Dystrybucja S.A.
Autorzy:
Organizator: GALERIA Arsenał
Partnerzy: Unicell Poland; Gmina Juchnowiec Kościelny; Hajnówka; MPEC Sp. z o.o. Białystok; Sonata Park; Benmar; Promotech
Współorganizatorzy: Gazeta Współczesna; WRO Art Center; Białostocki Ośrodek Kultury

Rozmowa >> z seksuologiem Zbigniewem Lwem-Starowiczem

Seks? Po ślubie

Do łóżka idziemy dopiero po ślubie i robimy „to" w pozycji „po bożemu". Czasem jednak cnota bywa taką wartością, że kobieta w ogóle nie chce jej stracić. O seksualnych obyczajach mieszkańców województwa podlaskiego z prof. Zbigniewem Lwem-Starowiczem rozmawia Julia Szypulska.

▲ Kilka dni temu odwiedził pan Szpital Psychiatryczny w podbiałostockiej Choroszczy, żeby zobaczyć oddział dla sprawców przestępstw seksualnych, głównie pedofilów, który wkrótce będzie oddany do użytku. Jakie są pańskie wrażenia?

– Jestem zadowolony, jeśli chodzi o kubaturę obiektu. Jest duży, dobrze pomyślany i spełnia warunki do prowadzenia procedur diagnostycznych i terapeutycznych. Jest tam m. in. możliwość psychoterapii grupowej czy muzykoterapii.

▲ To jeden z trzech takich oddziałów w Polsce, co oznacza, że tego typu miejsca są w naszym kraju rzadkością. A jaka jest potrzeba społeczna? Co dotąd robiono ze sprawcami przestępstw seksualnych poza tym, że wtrącano ich do więzienia?

– Po odbyciu kary ze sprawcą nic się nie działo. Jeżeli ktoś jest ukierunkowany na zaspokajanie potrzeb seksualnych tylko w ten sposób, to to, że odbędzie karę nie oznacza, że zakończy to jego zainteresowania. Od lat otrzymywałem z zakładów karnych listy z błaganiem o pomoc. Autorzy stwierdzali wprost: „Wyjdę i zrobię to samo. Niech pan pomoże panie doktorze". Teraz, kiedy pojawiły się możliwości leczenia zarówno w warunkach zamkniętych, jak i ambulatoryjnych, ci ludzie mają szansę wyleczenia.

▲ Czyli współczesna medycyna ma narzędzia pozwalające wyprowadzić przestępcę seksualnego z kręgu jego zainteresowań?

– Jak najbardziej. Wręcz trzeba to robić.

▲ Czy często zawodowo odwiedza pan województwo podlaskie?

– Bywam tutaj raz w roku na konferencji lekarzy w Białowieży. W Choroszczy natomiast jestem pierwszy raz.

▲ Gdyby pan miał dokonać porównania obyczajów seksualnych mieszkańców naszego regionu z resztą Polski, na jakie różnice by pan wskazał? Mówi się, że jesteśmy w tej dziedzinie tradycjonalistami.

– To prawda. Badania pokazują, że najbardziej konserwatywni są mieszkańcy Polski wschodniej. Panuje wśród nich przekonanie, że jeśli seks, to po ślubie. Technika miłosna też jest uboga, sprowadzona do pozycji „po bożemu". Poglądy są bardzo konserwatywne, na przykład takie, że homoseksualiści to zboczeńcy, których trzeba kastrować. U wielu kobiet zauważa się też niechęć do seksu. Z obliczeń wynika, że odsetek kobiet przeżywających orgazm w stałym związku jest tutaj najmniejszy w całej Polsce. Wspomniany tradycjonalizm odnosi się do całej tzw. ściany wschodniej. Otwarte, liberalne podejście do seksu mają natomiast mieszkańcy ściany zachodniej – aglomeracji warszawskiej czy katowickiej.

▲ W czym pan upatruje przyczynę takiego stanu rzeczy? Czy to kwestia zaszłości historycznych, poziomu rozwoju cywilizacyjnego?

– Myślę, że chodzi o wpływ Kościoła, który we wschodniej Polsce jest najsilniejszy. Weźmy statystykę aktywnych religijnie, chodzących do kościoła. Najmniej ich jest w centrum kraju, np. w Łodzi czy w województwach zachodnich. Najbardziej pobożna jest ściana wschodnia. W tym regionie jest też najwięcej powołań kapłańskich. Wszystko to świadczy o dużym wpływie Kościoła na życie i obyczaje mieszkańców. Przekłada się to także na sprawy polityczne. Poza nielicznymi wyjątkami, na wschodzie wygrywają partie konserwatywne, proreligijne.

▲ Wygląda więc na to, że obyczajowość seksualna zależy od regionu...

– Tak, ale to już niedługo. Zmiany spowoduje globalizacja internetowa i to się już zaczyna dziać. Młode pokolenie jest pokoleniem internetu. Na podstawie informacji z sieci formują swoje poglądy. W przyszłości oddziaływanie Kościoła czy lokalnego środowiska znacznie się skurczy.

Z drugiej strony nad oddziaływaniem internetu ubolewam. Bo tam jest groch z kapustą, często brak rzetelnych informacji, pornografia. To nie jest dobre źródło wiedzy.

▲ Czy jeśli chodzi o wiek inicjacji seksualnej to też nasz region odbiega od reszty kraju?

– Też. Średnia krajowa to jest 17 lat, a w Polsce wschodniej jest to 19. rok życia.

▲ Co nowego w zachowaniach Polaków zaobserwował pan w ostatnim czasie?

– Nasilają się skrajne bieguny. Jeden to nadmierna liberalizacja, której efektem jest np. sponsoring, to, że młodzi traktują seks bez emocji, jako narzędzie czy czynność taką samą, jak każda inna. Seks coraz częściej traktowany jest jak sport, a użytkownicy pornografii godzinami śledzą interesujące ich strony w internecie. Z drugiej strony mamy ten biegun, gdzie są środowiska związane np. z Opus Dei, czyli rodzaj fundamentalizmu katolickiego. Coraz liczniejsze stają się grupy promujące zachowaniem dziewictwa do ślubu.

▲ A według seksuologa lepiej jest zachować cnotę do ślubu czy rozpocząć współżycie wcześniej?

– Powiedziałbym tak: zarówno powstrzymywanie się, jak i nie powstrzymywanie nie daje gwarancji udanego związku. Nie ma takiej zależności. Nie łudźmy się, że jeśli ktoś rozpocznie współżycie po ślubie to jego małżeństwo przetrwa. Mnie interesuje motywacja. Jeśli ktoś ma motywację typu czysto religijnego, ok. Natomiast za stwierdzeniem „seks dopiero po ślubie" często kryją się różnorodne lęki. Jako psychoterapeuta doskonale o tym wiem. Kobieta często ma opory przed seksem, bo ma małe poczucie własnej wartości i próbuje je podnieść błoną dziewiczą. Mam cnotę, więc jestem coś warta. Nie jest to motywacja dojrzała.

▲ Skąd się biorą takie lęki ? To kwestia wychowania, charakteru?

– I jedno, i drugie, a także wiele innych przyczyn. Kobieta mogła być wychowana w lęku do mężczyzn. Może mieć poczucie, że jest szarą myszką, osobą nieatrakcyjną, która nie może się podobać. Taka kobieta patrzy w lustro i myśli: „Jestem brzydka i nieatrakcyjna, ale mam cnotę. Czyli jestem bardzo wartościowa, nie puszczam się". W jej ocenie mężczyzna powinien to docenić. Zależy jej też, żeby przeciągnąć ten stan jak najdłużej i najlepiej do ślubu. To taki typowy mechanizm obronny. Cnotę traktuje jak walor, którym próbuje grać. Drugi biegun też nie jest dobry, jeśli np. 16-latka ma szesnastu partnerów na swoje urodziny i żyje w całkowitej swobodzie. Tego typu dziewczyny też mają problemy z ułożeniem sobie życia. Nawet jeśli się trochę wyszumią i potem już są skłonne do stabilizacji, to ich partner, kiedy się o tej przeszłości dowie, może tego nie zdzierżyć. Taki związek też nie przetrwa.

▲ Ale przecież mężczyzna chce mieć Madonnę i ladacznicę w jednym?

– Tak, ale ladacznicę tylko w jego łóżku.



B. Maleszewska

Otrzymywałem z zakładów karnych listy z błaganiem o pomoc. Autorzy stwierdzali wprost: „Wyjdę i znowu zgwałcę. Niech pan pomoże panie doktorze..." – wyznaje prof. Zbigniew Lew-Starowicz, ceniony psychoterapeuta i seksuolog.

OBI®

tylko w weekend RATY 10x 0%

nie wymaga fugowania

MROZU ODPORNE

59,99 opak.

49,99 opak.

Kamień dekoracyjny Lascar 2
do wnętrz, opak. 0,65 m²,
cena 1 m² = 76,91 ~~92,23~~
nr OBI 5446190

moc 1300 W

~~239,-~~ szt.

219,- szt.

Myjka ciśnieniowa K 2.14
moc 1300 W, ciśnienie max. 100 bar,
wydajność 340 l/h, w zestawie dysza rotacyjna
nr OBI 5401328

KÄRCHER po prostu czysty

ZAPRASZAMY DO NOWEGO MARKETU

zestaw: lustro + oświetlenie + szafka + umywalka

~~829,-~~ kpl.

Rata 10 x 0%
10 x 69,90*

699,- kpl.

Zestaw mebli łazienkowych Flamenco
fronty z lakierowanej płyty MDF, uchwyty metalowe
Lustro z szafką i oświetleniem halogenowym
szafka pod umywalkę szer. 85 cm
umywalka ceramiczna szer. 85 cm
nr OBI 5081443
Regał wysoki wym. 30 x 184 cm
219,- szt. ~~319,- szt.~~
nr OBI 4740213
(cena nie obejmuje baterii)

~~279,-~~ szt.

229,- szt.

Parasol ogrodowy
śr. 3 m, możliwość regulowania kąta nachylenia czaszy parasola, kolory: zielony, burgund, beżowy
np. nr OBI 5089065

*Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla kredytu zaciągniętego w opcji promocyjnej wynosi 0%.

Suwałki, ul. Armii Krajowej 35
Pon. - Sob. 8.00 - 21.00, Niedz. 10.00 - 19.00

Artykuły dostępne od 22.06 do 07.07.2011 lub do wyczerpania zapasów.

54351711w01E

Społeczeństwo >> Wierni z berżnickiej parafii nie zgadzają się z decyzją kurii

Księdza nie damy





Mieszkańcy Berżnik i okolicznych wsi modlą się na schodach wiodących do kościoła, aby proboszcz ich parafii (z prawej) pozostał

Przez dziewięć dni modlili się do świętego Antoniego. Prosili go, żeby biskup nie zabierał proboszcza. Teraz koczują przy świątyni. Pilnują jej dzień i noc. – Nie wpuścimy innego księdza – zapowiadają wierni z berżnickiej parafii.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Będziemy protestować do czasu, aż kuria cofnie dekret o przeniesieniu naszego proboszcza – mówi wprost parafianin Andrzej Miszkiel. – Jesteśmy oburzeni decyzją biskupa, który, zamiast wspierać schorowanego człowieka, bo takim jest nasz pasterz, skazuje go na wygnanie. To nieludzkie!

Proboszcz ma odejść 5 lipca.

Ksiądz za kasą nie goni, porządek robi

Berżniki, niewielka wieś w gminie Sejny. Do parafii należy osiemnaście wsi. Niewielkich, niektóre mają zaledwie po pięć, sześć dymów.

– To biedna parafia – mówi Halina Żondarys z Poćkun. – Młodych niewielu, starzy biedę klepią. Ziemia licha, większość ledwo wiąże koniec z końcem. Rzadko kto „dwójkę" rzuca na tacę.

Ludzie są podzieleni i nieufni. Pewnie dlatego, że przez lata parafią rządził ksiądz, którego nie akceptowali.

– Do munduru go ciągnęło, kapelanem wojska był – wspominają. – Helikopterem ciągle latał. Od tego huku nasze kury przestały się nieść.

Mieszkańcy Berżnik twierdzą, że były proboszcz niczego nie pilnował. Parafialny cmentarz zarósł chwastami i krzakami, rozsypywała się plebania i zabytkowy, drewniany kościółek. Na dodatek, parafia miała zobowiązania. W sumie zalegała prawie 70 tysięcy złotych. Listonosz niemal bez przerwy przynosił jakieś wezwania do zapłaty.

– Odetchnęliśmy z ulgą, kiedy siedem lat temu proboszcza przeniesiono – mówią.

Do Berżnik przyszedł ksiądz Władysław Napiórkowski i zabrał się do roboty. Uporządkował nekropolię, wyremontował plebanię i zaczął odbudowywać świątynię.

– Honorowy jest, nikogo o pomoc nie prosił – opowiadają wierni. – Sam wycinał krzaki, dźwigał kamienie. Rolnicy, gdy zobaczyli co się dzieje, pośpieszyli mu z pomocą.

Ludzie szanują proboszcza także za to, że pieniędzy nie wyrywa. Kiedy na początku tego roku pojawiły się głosy, że jeździ po kolędzie, bo za kasą goni, duchowny kazał sołtysom sporządzić listy, kto chce go przyjąć. I tylko do tych gospodarzy zagląda, których ma w wykazie.

– Kiedy widzi, że chałupka się chyli ku ziemi, koperty nie weźmie – twierdzą ludzie. – Mówi: Jak swoje potrzeby ogarniesz, to przyniesiesz.

Parafianie na skwerku przy kościele rozstawili namioty i polową kuchnię. Pilnują świątyni dzień i noc.

Miejscowych ujął także tym, że o młodych zadbał. Kiedyś nie mieli przy kościele swojego miejsca. Teraz ich widać. Schodzą się, śpiewają, modlą się. Tak jak być powinno.

Ksiądz Władysław Napiórkowski ciężko pracuje, ale ma też wielką pasję. Kocha konie i zaczął je hodować w Berżnikach, na parafialnych gruntach.

– Piękne były, zadbane. Niestety, musiał sprzedać, aby pokryć kościelne długi – mówi Żondarys. – Który ksiądz by tak zrobił? A proszę zobaczyć, jak on wygląda. W tych samych, brązowych sandałach i połatanej sutannie chodzi od siedmiu lat. I bez przerwy nam powtarza: będzie dobrze, będzie dobrze.

Wierni modlą się i płaczą

Pierwsze, czarne chmu nad berżnickim proboszczem pojaw ły się w ubiegłym roku. Biskup cho go wówczas przenieść, ale sprzeci li się temu parafianie.

– Napisaliśmy petycję, zebraliś ponad siedemset podpisów – mó Andrzej Miszkiel. – Kuria zmien zdanie.

Kilka tygodni temu wierni dow dzieli się, że pomysł odwołania p boszcza znów jest aktualny. Pojec li do Kurii Biskupiej w Ełku, gd usłyszeli, że w parafii była wizyta Wprawdzie nie została jeszcze kończona, ale stwierdzono pew uchybienia w dokumentach. O co kładnie chodzi, nie wiadomo. Lud podejrzewają, że proboszcz za m pieniędzy przekazał do kurii. A m w ogóle tego nie zrobił...

– Jeśli potrzebny jest haracz, złożymy się – deklaruje Miszkiel.

W minioną niedzielę, na poran mszy, zebrały się tłumy. Miszkiel wi, że tak wielu ludzi nie ma na w największe, kościelne świ Przed świątynią ustawiła się str cka orkiestra dęta. Przyjechała s cjalnie z odległych o kilkanaście lometrów Sejn, aby zag



Biskup skazuje naszego proboszcza na wygnanie – oburza się Halina Żandarys (pierwsza z lewej). – Nasz ksiądz jest niepowtarzalny, może być wzorem dla innych. Nie pozwolimy, aby odszedł.

Ludzie podejrzewają, że proboszcz za mało pieniędzy przekazał do kurii. A może w ogóle tego nie zrobił...

proboszczowi „Sto lat". W poniedziałek bowiem obchodził swoje imieniny.

Zaskoczony ksiądz Napiórkowski wyszedł na próg świątyni, spuścił głowę i słuchał. A wierni śpiewali i płakali.

Kuria: Są zaniedbania!

Później podjęli decyzję:

– Będziemy bronić księdza, blokujemy kościół! – informuje Miszkiel. – Kto jest za?

Wszystkie ręce podniosły się do góry. A chwilę później przystąpili do działania. Drzwi świątyni zamknęli na klucz. I tak jest po każdym nabożeństwie. Na furtce kościelnego ogrodzenia zawiesili łańcuch z kłódką. A na niewielkim skwerku, tuż przy drodze, rozstawili namioty i polową kuchnię. Rozpisali dyżury i pilnują świątyni. Dzień i noc. Bez przerwy.

– Poruszymy niebo i ziemię, a nie wpuścimy nowego księdza – zapowiada Danuta Miszkiel. – Kościół to my. Kuria musi liczyć się z naszym zdaniem, kierować się dobrem większości, a nie niszczyć ludzi, którzy w to co robią wkładają całe serce. Jak przełożeni księdza mogą go oceniać, nie pytając nas o zdanie? Dla nas to najlepszy proboszcz, taki o jakim zawsze marzyliśmy.

Ks. Antoni Skowroński, kanclerz Kurii Biskupiej w Ełku, jest zaskoczony buntem parafian.

– A skąd ludzie mają takie przekonanie, że następny proboszcz będzie złym gospodarzem? – zastanawia się głośno. – Moim zdaniem, to niesprawiedliwa ocena. Ksiądz, który ma objąć parafię jest też pracowity.

Kanclerz przyznaje, że ks. Władysław Napiórkowski sporo zrobił dla berżnickiego kościoła:

– I nikt mu tej chwały nie zamierza odbierać – mówi. – Ale dopuścił się też zaniedbań. Jakich? Chodzi o kwestie administracyjne.

I dodaje, że zainteresowany zgodził się na przeniesienie. Przyjął dekret i od 5 lipca będzie pracował w Giżycku. Parafią berżnicką zaś zarządzać ma ksiądz z Żytkiejm.

– Nie pozwolimy na to! – upierają się mieszkańcy Berżnik. – Najwyżej, kościół będzie zamknięty.

Ks. Napiórkowski z dziennikarzami rozmawiać nie chce. Odprawia nabożeństwa, a później chyłkiem przemyka się do plebanii.

– Przepraszam, ale nic nie mam do powiedzenia – kwituje pytania i chowa się za drzwiami.

reklama

kredyt gotówkowy

Weź kredyt teraz –
spłacaj po wakacjach!



Zapraszamy do oddziałów Santander Consumer Banku:

Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 40, 9:00-16:00 • **Białystok**, ul. Lipowa 2/1, 8:30-17:00; ul. Piękna 2, 8:30-17:00; ul. Przędzalniana 60, 10:00-19:00 • **Grajewo**, ul. Wojska Polskiego 21, 9:00-17:00 • **Łomża**, ul. Dworna 1/2, 9:00-17:00 • **Sokółka**, ul. Grodzieńska 18, 9:00-17:00 • **Suwałki**, ul. Sejneńska 1, 9:00-17:00

KWADRANS KREDYTOWY
KREDYT W 15 MINUT
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

www.santanderconsumer.pl
195 00
(opłata zgodna z taryfą operatora)

Santander CONSUMER BANK
WARTOŚCIOWE IDEE

R699711B01

Ludzie >> Młodzi zaprojektowali symbol naszej prezydencji

Puścimy w Unii bąka

W piątek zaczyna się nasza prezydencja w Unii Europejskiej. Na dzień dobry polska delegacja zaprezentuje w Brukseli... bączki. Nie fetorkowe, tylko zabawkowe.



Bączki przypominają tancerki w ludowych strojach – mówią autorzy projektu Monika Wilczyńska i Krzysiek Smaga. – Prawie 12,5 tys. bączków trzeba było wykonać ręcznie, od toczenia przez malowanie i pudełka, w których gadżety jadą do Brukseli.

Co sześć miesięcy kolejne państwo członkowskie Unii Europejskiej sprawuje prezydencję, czyli przewodniczy pracom Rady Unii Europejskiej. W tym czasie staje się ono gospodarzem większości unijnych wydarzeń, jest odpowiedzialne za organizację spotkań UE. O polskiej prezydencji w UE można przeczytać na stronie www.prezydencjaue.gov.pl

Barbara Zybajło
barbara.zybajlo@pomorska.pl

Kolorowe bączki jednym się podobają, innym nie. Przeciwnicy mówią tak: – Jak już dajemy Unii zabawkę, to dlaczego nie procę? A zwolennicy odpowiadają, że jak taki bączek się zakręci, to da energię na cały dzień. Ale dlaczego bączek? Wersje też są dwie – że jesteśmy tacy zakręceni i odlotowi, więc ta zabawka będzie europejczykom przypominać nasz szalony charakter, albo, że jesteśmy narodem otwartym na zmiany i pełnym energii. Niech każdy wybierze sobie, co chce.

Historia unijnych bączków to opowieść o tym, jak to jest być młodym, zdolnym i brać życie za rogi. Czytajcie dla przykładu i ku pokrzepieniu serc.

Bączki jak tancerki

Projekt ma tak naprawdę dwa lata. Monika Wilczyńska, młoda mieszkanka Człuchowa, przygotowała go dla Muzeum Etnograficznego w Warszawie, ale czekał na lepsze czasy i szerokie wody. To były lalki w strojach regionalnych. Dla Unii stroje trzeba było uprościć, bo etnograficzne szczegóły w gadżecie się nie liczą. Liczy się symbol, wizja i prostota przekazu.

Dlatego na konkurs na gadżety promujące polską prezydencję w Unii, ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wybrała kujawiankę, łowiczankę, opoczankę i kurpiowszczankę, przedstawione jako drewniane bączki. Cztery regiony, cztery kultury i do tego zróżnicowane, ale dobrze wyglądające w zestawieniu, pakowane po dwa. Bączki trzeba było wykonać tak, żeby z jednej strony nie zabić etniczności stroju, a z drugiej, żeby były czytelne dla odbiorcy. No i estetycznie prezentowały się w jedną całość. Kwota zamówienia też tajemnicą nie jest – za 12.400 bączków ministerstwo zapłaciło brutto 997 tys. zł. Netto 720 tys. zł.

Niebanalnie, tanio i ładnie

Na wydziale wzornictwa w Warszawie co chwilę są konkursy na gadżety. Sprawa jest trudna, bo firmy chcą, żeby było niebanalnie, tanio, ładnie i żeby symbole były jasne dla klienta. Jak w reklamie – łódka Bols nas buja i wszyscy wiedzą, o co chodzi.

Monika potraktowała Ministerstwo Spraw Zagranicznych jak klienta, który chce pokazać Unii kawałek kultury i zostawić coś po sobie – użytkowego i miłego dla oka. Bączek to jest prawdziwa zabawka dla dziecka, bo kręci się fantastycznie, ale można go też postawić na biurku i cieszy oko.

Konkurs jak konkurs, na początku wcale o nim nie myślała, bo tylko ścisła czołówka miała szanse na realizację pomysłów. Gęste sito. Wiadomość o zwycięstwie była dużym, ale miłym, szokiem.

– O kurcze. Krzysiek, wzięli! – Monika zadzwoniła do swojego chłopaka, Krzyśka Smagi i wtedy tak naprawdę zaczęła się cała zabawa.

Na początku miało być tak, że oni dają projekt i autorski nadzór, a całość wykonuje firma wyłoniona przez ministerstwo w przetargu. Okazało się, że wszystko muszą zrobić sami – błyskawicznie powstała więc firma Smaga Projektanci. 15 lutego był start. Meta 29 maja i trzeba było dobiec na czas, bo inaczej groziły poważne finansowe kary.

– 29 maja Ministerstwo Spraw Zagranicznych chciało mieć wszystko na tip-top – mówią Monika i Krzysiek. Teraz z ulgą, ale od początku wiedzieli, że czekają ich stres i robota.

Wszystko wykonywane jest ręcznie – od toczenia bączków przez ich malowanie i pudełka, w których gadżety jadą do Brukseli.

Ręczna robota

Tak więc 12.400 bączków trzeba było wytoczyć i namalować bez szablonów. Kujawiankę ot, cztery ruchy i musiała być zrobiona wirująca sukienka. Czepiano się szczegółów – a to, że linia wyszła poza sukienkę i nie ma zmiłuj się, trzeba od nowa. A w ręcznej robicie nic nie jest przecież pod sznurek. Wykonawców znaleźli w internecie – stolarz-artysta z Małopolski, też młoda firma, dogadali się. To on pomógł zorganizować manufakturę – 70 pań malowało te bączki po godzinach, po pracy. Artystycznie uzdolnione woźne, nauczycielki, sklepowe, gospodynie domowe...

Jeździli w okolice Bochni dwa razy w tygodniu na kontrole, bo jak się ma swoją firmę, to trzeba czuwać na każdym kroku. W kwietniu zrobili 7,5 tysiąca kilometrów.

– Gdybym tylko ja wziął kredyt, to uciekłbym do Nikaragui i byłoby po problemie – mówi Krzysiek.

Ale kredyty wzięła Monika, jej mama, i rodzice Krzyśka też. Ministerstwo płaciło po wykonaniu usługi. I zapłaciło, terminowo, jak trzeba.

– Samo projektowanie to była czysta wzornicza przyjemność – mówi Monika. – Wykonanie, nadzór, papierki – to dramat. Ale z drugiej strony wiemy, że jesteśmy w stanie w ciągu paru miesięcy uruchomić produkcję na 70 osób i to jest dla nas siła. Poradziliśmy sobie.

Najbardziej bolą ich podatki, ale cóż zrobić, haracz płacić trzeba. Dla nich 30 maja robota się zakończyła – jadą na urlop, żeby odpocząć. W góry? Nie broń Boże, tylko nie południe Polski. Mazury.

A zaprojektowane przez człuchowiankę bączki dopiero dziś zaczynają swoją przygodę. Czy będą kręcić Unię? Zobaczymy.

Prawo >> Park narodowy zgodził się na legalizację bezprawnej budowli

Samowola poselskiej rodziny

Przeciętny śmiertelnik nie miałby żadnych szans. Samowola budowlana w parku narodowym, to przecież nie byle co. Trafiło jednak nie na przeciętnego śmiertelnika, ale na poselską rodzinę. Minister środowiska niemal nakazał Wigierskiemu Parkowi Narodowemu, by na sprawę spojrzał „inaczej" niż do tej pory.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

To pewnie najbardziej znana budowla na Suwalszczyźnie. Regionalne media pisały o niej wielokrotnie. Bo sprawa ciągnie się już bardzo długo i końca jej wciąż nie widać. Widać za to budynek – jest długi na 18 metrów i szeroki prawie na sześć. Został postawiony bez odpowiednich pozwoleń. To klasyczna samowola.

Dyrekcja Wigierskiego Parku Narodowego na legalizację budowli nie chciała się zgodzić. Niedawno jednak zmieniła zdanie. Po tym, jak przyszło pismo w tej sprawie z ministerstwa środowiska.

Trzy razy „nie"

Jan Kamiński, dzisiejszy poseł PSL, a wcześniej m.in. wicewojewoda suwalski i wicemarszałek województwa podlaskiego, działkę w znajdującym się nad jeziorem Wigry Bryzglu kupił wiele lat temu. Wymyślił, że postawi tu pensjonat. Miejscowi, którym ówczesna dyrekcja Wigierskiego Parku Narodowego nie zezwalała praktycznie na żadne poważniejsze inwestycje, łapali się za głowy. Bo Kamiński zgodę otrzymał. Zaczęły powstawać kolejne gmachy. Mniej więcej w tym samym czasie obecny poseł przepisał wszystko na swoje córki. To one stały się formalnymi właścicielkami nieruchomości w Bryzglu.

W marcu 2007 roku pracownicy WPN zauważyli, że na obrzeżach działki powstał gmach, na którego budowę nikt zgody nie wydawał.

– Zgoda dotyczyła jedynie remontu znajdującego się w tym miejscu budynku gospodarczego – mówi Janina Kamińska (zbieżność nazwisk przypadkowa) z WPN. – Tymczasem powstał nowy, podpiwniczony obiekt, większy od poprzedniego!

Sprawą zajął się Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Augustowie. Wydał decyzję o wstrzymaniu robót. Postępowanie zostało jednak wkrótce zawieszone ze względu na problemy z interpretacją przepisów dotyczących samowoli budowlanych. Zajął się tym Trybunał Konstytucyjny.

W 2008 roku dyrektor WPN nie zgodził się na legalizację samowoli. Padło wiele argumentów, w tym ten najważniejszy o tworzeniu niebezpiecznego precedensu na obszarze objętym ochroną. Ta decyzja stała się prawomocna, bo poselskie córki zbyt późno odwołały się do ministra środowiska.

Mimo braku – niezbędnej w tego typu przypadkach – pozytywnej opinii, ówczesny wójt gminy Nowinka, na terenie której leży Bryzgiel, zgodził się na legalizację obiektu. Wigierski park zaskarżył to do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a to postanowienie wójta uchyliło i skierowało wszystko do ponownego rozpatrzenia. Park, już po raz drugi, odmówił uzgodnienia inwestycji. Wójt wyjścia nie miał i musiał postąpić identycznie.

To powinien być koniec całego postępowania. Inwestorki jednak za wygraną nie dawały. Zmieniły przeznaczenie budynku – z gospodarczego na mieszkalny. Wszystko zaczęło się od początku.

Stanowisko parku pozostało jednak niezmienne. We wrześniu ubiegłego roku dyrektor po raz kolejny nie zgodził się na legalizację gmachu. Poselskie córki odwołały się od tego do ministra środowiska. A ten decyzję uchylił i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Minister uznał bowiem, że park nie ma praktycznie podstaw, by wydawać decyzję odmowną. Bo, zdaniem ministra, budynek ani nie niszczy przyrody, ani nie wpływa specjalnie na krajobraz. Wszak kiedyś stał tu inny obiekt.

Owszem, samowola budowlana na terenie chronionym, to nic pozytywnego. Ale – jak uważa minister – od egzekwowania związanych z tym przepisów są inne służby. Dyrektor WPN nie miał więc wyjścia i się zgodził.

Tymczasem w lipcu ubiegłego roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Augustowie wydał nakaz rozbiórki budynku. Właścicielki zaskarżyły to do inspektora wojewódzkiego w Białymstoku. A ten zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez wójta Nowinki.

– Wigierski park zgodził się na tę inwestycję? – zdziwiona pyta Dorota Winiewicz, która gminą kieruje od ubiegłego roku. – No cóż, poczekamy na razie na komplet opinii w tej sprawie. Trzeba jednak pamiętać, że jeśli wszystkie będą pozytywne, to ja za wielkiego pola manewru mieć nie będę. Bo ewentualna odmowa musi być przecież czymś uzasadniona.

„Minister środowiska uważa, że samowola budowlana w parku narodowym to nic dobrego. Jednak od egzekwowania przepisów w tej kwestii są, jego zdaniem, inne służby.

Ostateczna decyzja powinna zapaść w ciągu kilku najbliższych miesięcy.

To nie ja, to córki

W ministerstwie środowiska zapewniają, że wszystkie sprawy są tam rozpatrywane wyłącznie pod kątem merytorycznym. Nie ma więc znaczenia, czyim ktoś jest krewnym i że w dodatku chodzi o posła rządzącej koalicji.

O to, czy w tej sprawie podejmował jakieś interwencje w ministerstwie zapytaliśmy też samego posła Kamińskiego. Ale na naszego maila nie odpowiedział.

Kamiński zawsze zapewniał, że ze sprawą nie ma nic wspólnego. Zarówno w 2006 roku, gdy Urząd Marszałkowski przydzielał córkom unijną dotację (Kamiński był wtedy wicemarszałkiem), jak i nieco później, kiedy kobiety skazywano na grzywnę za postawienie samowoli czy na kary w zawieszeniu za wyłudzenie unijnych środków. Cztery lata temu afera z nadwigierską budową miała swoje apogeum. Dokładnie w tym czasie PSL ustalał listy kandydatów do Sejmu. Kamiński znalazł się na pierwszym miejscu.

– Przekonał nas, że to wyłącznie sprawa jego córek – mówił nam wówczas Adam Dobroński, kierujący wojewódzkimi strukturami PSL.



T. Kubaszewski

Bój toczy się właśnie o ten budynek. Pierwotnie miał to być gmach o przeznaczeniu gospodarczym. Teraz ma stać się jednak obiektem mieszkalnym.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
W pracy kiepska atmosfera. Żadnego z twoich planów nie uda ci się zrealizować. Póki co poprzestań na robieniu tego, co niezbędne.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Jeżeli nie masz absolutnej pewności, że masz rację, nie spieraj się! Czasami musisz wrzucić na luz i przyjąć do wiadomości, że nikt nie jest doskonały.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
To będzie wspaniały weekend. Nawet nienajlepsza pogoda nie pokrzyżuje twoich planów! Daj się ponieść zabawie.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Wakacyjny wyjazd to jest to, czego potrzeba ci najbardziej. Nie wzbraniaj się nawet przed weekendowymi wypadami, a nie pożałujesz.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Kłopoty z dzieckiem okażą się tylko przejściowe. Jednak staraj się więcej czasu poświęcać rodzinie, bo to jest to, co masz najcenniejszego.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
To będzie bardzo udana impreza! Nawet jeżeli dojdzie do ostrej wymiany zdań, warto mieć na uwadze, że przyjaciele chcą dla ciebie jak najlepiej.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Dopadnie cię znudzenie. Pracy masz z dnia na dzień coraz mniej, a ty lubisz mieć obowiązki. Poszukaj sobie nowego hobby. .

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Nie wsadzaj nosa w cudze sprawy. Wścibstwo to twoja najgorsza cecha i może ci teraz przysporzyć kłopotów.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Jeżeli miałeś nadzieję na miłe spotkanie w gronie znajomych, to pozbądź się złudzeń. Ktoś spod znaku Skorpiona pokrzyżuje ci plany.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Przez cały tydzień będziesz bardzo rozdrażniony, a to nie sprzyja dobrej atmosferze ani w domu, ani w pracy.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Nie składaj obietnic, których nie możesz dotrzymać. Nie pozwól, aby ktoś bliski ponownie rozczarował się twoim postępowaniem.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Czujesz, że brakuje ci energii. Zacznij się zdrowo odżywiać i chociaż pół godziny dziennie poświęć na jakiś sport. Nawet jeżeli miałby to być dynamiczny spacer. ▲

Z sądowej ławy >> Najpierw chciał zabić swoją by

Bo ona było

Kamil dokładnie zaplanował śmierć Justyny. Nie spodziewał się, że pisze scenariusz tragifarsy...



Adam Wilma
adam.willma@pomorska.pl

Pożegnalne listy Kamila są dziś dowodem w sprawie. Zapakowano je w foliowe koszulki, oddano biegłym do badania. Ten z 24 października ubiegłego roku napisany został na tekturowej okładce. Zaczyna się od słów: „Jeśli to czytacie, to nas już nie ma. Tak widocznie było nam pisane".

Litery nieskładne, widać że pisane w nerwach.

„Ten rok był dla mnie bardzo trudny. Wszystkie moje zamiary i plany waliły się. Na dodatek to rozstanie – załamałem się całkowicie".

I dalej: „Będziecie mnie potępiać. Uczucia są tak silne, że nie wiecie do czego zdolny jest człowiek. Nawet nie wiedziałem, że będę w stanie to zrobić".

Sam Kamil jeszcze nie bardzo wiedział, bo list pisał na dzień przed wszystkimi wydarzeniami. Ale w jego głowie Justyna już nie żyła.

Sztuczka za 39,97 zł

Ok, to Justyna zerwała, ale Kamil miał świadomość, że sam sobie nagrabił. Policjanci, przeszukujący pokój chłopaka, znaleźli wydrukowaną ankietę: „Jak odzyskać byłą dziewczynę". „Prosta psychologiczna sztuczka, aby twoja była prosi i błagała, abyś do niej wrócił z powrotem" koszt je w internecie 39,97 zł z gwarancją zwrotu pi niędzy. Żeby sztuczka się udała, trzeba najpier wypełnić ankietę. Kamil był szczery do ból przyznawał, że ze zmęczenia nie zwracał na J stynę uwagi, a nawet prowokował do kłótni. był inny niż kiedyś, miał język żmii, psuł dzie czynie psychikę. Nie tak jak kiedyś, gdy adorow Justynę, wtedy był czarujący, miał ten bły w oku.

Na swoją obronę miał tylko to, że rzucał właśn palenie i targały nim nerwy.

Uczucie przygasało stopniowo. Kryzys nadsze gdy Kamil postanowił założyć własny warszt Zatrudnił się na stażu u mechanika, dostawał g sze, więc zaczęło brakować pieniędzy.

W końcu Justyna poprosiła, żeby się wyprow dził. Spakował rzeczy, wyniósł się z Radziejo do matki, na gospodarstwo. Ale nie uwierzył, że może być koniec.

Dzwonił, słał esemesy. Żadne tam groźby, racz pytania. W ogóle z Justyną obchodził się delik nie, nie przypomina sobie, żeby przez 5 lat z mości podniósł na nią rękę.

Justyna w końcu przestała odpisywać. No chy że miała techniczne pytanie np. dlaczego głośn w komputerze przestały grać. W końcu się zeźli „Daj mi k… święty spokój".

Pod górkę i z górki

Ale Kamil nie zamierzał. Nie dawało mu spok ju, że Justyna nie odpowiedziała na pytanie „d czego". Tylko zbyła go krótkim „bo tak".

Żeby zrozumieć o co chodzi, umówił się z ko żanką Justyny. Ta nie potrafiła wyjaśnić. Stwierd ła tylko, że kiedyś Justyna na pewno powie.

Kamil nie mógł spać. Budził się w środku no walczył z nawałnicą myśli. Do pracy w warszta samochodowym przychodził półprzytomny.

Z listu pożegnalnego: „Chciałem stworzyć rod nę taką, jakiej nie miałem – szczęśliwą i pełną dości. (…). Dlaczego inni mają wszystko, co ch a ja ciągle miałem pod górkę?".

Z tą górką było różnie. Owszem, ojciec tak dłu zapijał problemy psychiczne, aż wyprowad z domu. Niedługo później zmarł. Trzy dni p śmierci samobójstwo popełniła jedna z trze sióstr Kamila. Dwie pozostałe wyszły z domu, mieszkały daleko.

Kamil pozostał na gospodarce z matką. Ale n nictwo go nie interesowało, za to samochody – o szem. Skończył szkołę mechaniczną, zatrudnił jako kierowca w piekarni.

Justynę poznał przez kolegę z klasy, który d mu numer. Flirtowali jakiś czas esemesowo, a p niej spotkali się w realu w Radziejowie. Przyje dżał do Justyny, czasem nocował. Aż zamieszk razem – ona dostała mieszkanie po babci, on – tys. ze sprzedaży rodzinnej ziemi. Teraz mogli b prawie jak mąż i żona. Mówił o niej: „miłość mo go życia". Numer do rodziców Justyny zapisał ja „teście". Zdawało się, że wyszedł na prostą.

Tylko matka Kamila nie zaakceptowała nigdy go związku. Ale matki tak miewają.

Klamka z Placu Wolności

A może dobrze czuła?

W każdym razie, gdy Kamil się wyprowadz wieczory spędzał przy komputerze. Szukał śladó Justyny, nowych zdjęć na Naszej Klasie i wpisó Podejrzewał, że w jej życiu pojawił się inny chł pak. Męczyło go, aż nie wytrzymał i pojech do Piotrkowa Kujawskiego, gdzie przy ul. 1 Ma przyjmuje wróżka. Dowiedział się, że blisko Just ny jest jakaś kobieta, za blisko. Dla Kamila by oczywiste, że to matka Justyny.

Oprócz kobiety wróżka zobaczyła jeszcze dwó mężczyzn – blondyna i bruneta. Bliżej był blond i to on miał być bardziej niebezpieczny. – Skrzyw dzi dziewczynę – orzekła wróżka. – Ona będ chciała się wycofać, ale za późno.

Wrócił do domu. Za dwa dni pojech do Piotrkowa ponownie. Wróżka potwierdzi wszystko co do joty.

dziewczynę, a potem siebie. Nie wyszło

jak tlen

Szukał przepisu na szybką śmierć. Było o powieszeniu, zastrzeleniu i podcięciu żył. Naszło go natchnienie, żeby zabić siebie i ją. Oczami wyobraźni widział wspólny grób.

Wśród rzeczy przywiezionych z domu Justyny, była kartka z hasłami do kont internetowych. Próbował włamać się na jej konto pocztowe. Udało się dopiero, gdy wymyślił patent ze zmianą hasła.

– Pisała z jakimś chłopakiem – zarzekał się Ka– Takie czułe słówka. Napisała „Kocham cię". Na imię było mu Bartek albo Błażej. Chłopak pracował przy budowie drogi, wpadał do sklepu, w którym pracowała Justyna.

Wszystko poukładało mu się logicznie w głowie, wróciły wspomnienia. Że wracała nieobecna, zamyślona...

Naszły Kamila myśli samobójcze. Przeszukał internet w poszukiwaniu przepisów na szybką śmierć. Było o powieszeniu, zastrzeleniu i podcięciu żył. Kombinował też, że może zabije się samochodem.

Wreszcie naszło go natchnienie, żeby zabić siebie i Justynę. Oczami wyobraźni widział wspólny grób.

Wszystko miało nastąpić szybko i bezboleśnie. Po jednym strzale dla każdego.

Po broń pojechał do Włocławka. Łaził po Zielonym Rynku i Placu Wolności zaczepiając co bardziej podejrzanych typów:

– Myślałem, że będzie można kupić bez problemów, ale nie jest to takie łatwe.

Skalkulował nawet, że dla pistoletu sprzeda auto albo zapożyczy się w Providencie. Ale poszukiwania zakończyły się fiaskiem. Przyszło mu do głowy, że spluwę będą mieli alfonsi przydrożnych prostytutek. Dziewczyna, którą zaczepił z początku nie kojarzyła o jaką „klamkę" chodzi, ale w końcu obiecała, że zobaczy, co da się zrobić.

Kamil wrócił do domu i zapisał kolejny pożegnalny karteluszek: „Cześć! Cały czas czekam. Miało być po wszystkim, ale okoliczności się nie złożyły. Niestety, czekam dalej aż w końcu nadejdzie ten dzień – chwila grozy, strachu, lęku, a później ukojenie (...). To oczekiwanie jest najgorsze, wszyscy naokoło zaczynają coś przeczuwać, widzę jak mnie obserwują".

Nie dojechało narzędzie zbrodni

Kolejną notatkę sporządził o świcie, walcząc z bezsennością: „To miał być sądny dzień, lecz brak narzędzia zbrodni – nie dojechało. Myślę, że powinno być dzisiaj. Czekam na telefon".

Ale telefon się nie odezwał, więc Kamil postanowił wcielić w życie plan awaryjny. Z garażu wyciągnął starą linkę holowniczą. Rozplótł żółte sznurki. Najpierw powiesi Justynę, później siebie. Dokładnie – 29 października 2010, w piątek – zaplanował.

Od siódmej czatował w samochodzie niedaleko domu dziewczyny. Zaczynała pracę w sklepie o dziewiątej, albo nawet dwunastej, wiedział, że będzie w domu, gdy zapuka o 8.30.

Przywitali się jak gdyby nigdy nic. Poprosił, żeby włączyła komputer – że niby tylko zgra swoje nagrania na pendrive.

Gdy się odwróciła przytulił ją mocno.

– Kotku, kotku... – szeptał. – Powiedz, że mnie nie kochasz.

– Nie kocham.

– Zdradziłaś mnie?

– Tak.

Justyna dostrzegła kątem oka, jak z kieszeni wyjmuje sznurek. Próbowała się wyswobodzić, ale pchnął ją na łóżko. Owinął pętlę wokół szyi, zacisnął. Próbowała kopać, ale przycisnął jej nogi kolanami. Sznur ściskał tak długo, aż twarz Justyny upodobniła się do twarzy jego powieszonej siostry. Wtedy zawiązał dwa supły na szyi.

Miał w kieszeni śrubokręt, żeby wybić gipsową płytę z sufitu i zahaczyć sznur dla siebie o stelaż. Ale w ostatniej chwili zmienił zdanie. Pomyślał, że powiesi się w lesie, osobno.

Zakluczył drzwi. Wsiadł w samochód.

Gałąź... pękła

Z kartki znalezionej w białym oplu: „Cześć!!! Nie wiem co napisać, mam taki mętlik w głowie. Nie wiem nic, straciłem wszystko, co miałem. Kochałam ją tak bardzo, że musiałem ją zabrać ze sobą".

Pojechał w kierunku Kruszwicy. Kawałek lasu znalazł dopiero w okolicy Jarocina. Miotał się szukając odpowiedniej gałęzi, ale – jak na złość – sosny były proste jak maszty. W końcu znalazł, ale gdy wdrapał się, aby zawiesić sznur, gałąź pękła i spadł.

Nie dał za wygraną. Chwycił kawałek rozbitej butelki i próbował ciąć nadgarstek. Ale szkło było tępe, nie doszło do żył.

Zdesperowany pobiegł do najbliższego gospodarstwa.

Anna Malicka: – Zobaczyłam mężczyznę w czarnej kurtce. Zapytał, czy mogę wezwać policje. Powiedział, że zdarzył się straszny wypadek . W jego oczach widać było przerażenie. Twierdził, że jest w szoku i nic nie pamięta.

Policjanci, którzy przyjechali na miejsce początkowo nie chcieli dać wiary. Ale koledzy z Radziejowa potwierdzili wypadek w Radziejowie. Straszny wypadek.

Ale Kamil nie znał jeszcze epilogu „strasznego wypadku"...

Przecięła pętlę nożem

Gdy Justyna się ocknęła, była sama w domu. Próbowała rozwiązać pętlę na szyi, w końcu przecięła ją kuchennym nożem. Natychmiast zadzwoniła po matkę. Z domu wyszła przez okno, bo Kamil zabrał klucze (zgubił je potem spadając z drzewa). Gdy przyjechał ojciec, pojechali na komisariat.

Sińce na szyi, które opisano podczas obdukcji, nie pozostawiły wątpliwości.

Na mediację się nie zgodziła: – Gdybym mu darowała, przyszedłby i odwdzięczył się. Boję się go – wyjaśniła.

Z opisem wydarzeń, które zrekonstruował prokurator, dziewczyna zgadza się, za wyjątkiem dwóch szczegółów – na pytanie czy zdradziła, odpowiedziała Kamilowo przecząco. A żadnego Bartka ani Błażeja w jej życiu nie było. I żadnych słów o miłości w internecie.

Do aktu oskarżenia dołączyła pozew. Za „ból fizyczny i cierpienia moralne" żąda 2 tys. złotych.

Kobieta życia, czyli... tlen

Kamil nadal przekonuje sędziego, że Justyna jest dla niego „kobietą życia", a nawet „tlenem, bez którego nie może żyć".

Do matki pisze z aresztu w mniej romantycznej konwencji: „Tak mnie omamiła, że dawałem jej pieniądze na wszystko. Wszystko straciłem i zostałem z niczym"..

W areszcie zmienił też zdanie w sprawie duszenia. Twierdzi, że policjanci wszystko pozmieniali w aktach. Owszem, podpisał, ale nie wiedział co podpisuje. Bo żadnego duszenia nie było. Tylko pchnął dziewczynę na łóżko. „Za zaistniałą sytuację przeprasza".

Z listu do matki: „Nie wiesz, co się ze mną wtedy działo. To nie do opisania. I co mi teraz zostało? Kraty".

Do wyjaśnienia pozostała jedynie sprawa groźnego blondyna z przepowiedni wróżki. Bo przecież Kamil jest szatynem.

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

KAZIA, 64 lata
Samotność to straszna choroba, która może się przydarzyć w życiu każdego człowieka. Jestem wdową, mam stały dochód. W człowieku cenię uczciwość, szczerość i lojalność. Nie znoszę pazerności i pijaństwa, obłudy i lenistwa. Uwielbiam las i ogródek oraz wszystko, co wiąże się z naturą. A ty, jeśli jesteś schludny, nie masz nałogów i zobowiązań finansowych i jesteś samotny tak jak ja, napisz do mnie, bo warto! Mogę zmienić miejsce zamieszkania, bo cóż to za życie samemu w czterech ścianach? Spieszmy się, bo dla nas liczy się każdy dzień. Napisz, czekam.
90838

ADAM, 32 lata
Chciałbym poznać samotną dziewczynę. Ja też jestem sam. Jeżeli jesteś wierna i tak jak ja czekasz na wielką miłość, napisz do mnie. Przed nami wspaniałe wakacje...
90839

BOŻENA, 50 lat
Jestem brunetką, mam 167 cm wzrostu, jasną karnację i niebieskie oczy, ważę 66 kg. Jestem wdową, mieszkam na wsi. Z charakteru jestem szczera, miła, pomocna, wesoła i uczciwa. Szukam pana o podobnych cechach charakteru, najchętniej z okolic Suwałk. Foto mile widziane. Więcej dowiemy się o sobie podczas osobistego spotkania. Proszę podawać w liście numery kontaktowe, ponieważ ułatwią one szybsze spotkanie.
90840

SAMOTNY, 38 lat
Jestem kawalerem bez nałogów. Choć mam właściwie wszystko, czego do życia potrzeba: pracę, mieszkanie, samochód i wiele innych rzeczy, brak mi najbliższej osoby. W głębi duszy i serca ciągle jednak tli mi się nadzieja, że wkrótce ją znajdę! Jeżeli jesteś panną i poważnie myślisz o życiu we dwoje, napisz do mnie. Koniecznie podaj numer telefonu, a mile widziane będzie też zdjęcie.
90841

MARYSIA, 40 lat
Jestem kobietą spokojną i uczciwą. Życie pokazało mi już swoje różne strony. Chciałabym poznać mężczyznę odpowiedzialnego i również, tak jak ja, samotnego. Nie ważny jest wygląd zewnętrzny, ale to, co masz w sercu. Napisz do mnie. Czekam.
90842

SAMOTNA, 34 lata
Jestem osobą wesołą i ponoć sympatyczną (tak mówią o mnie inni). Jestem też przeciętnej urody. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Chciałabym poznać chłopaka, który nie jest zakłamany i wie, czego oczekuje od życia. Szukam takiego chłopaka, który potrafi być uczciwy i wierny oraz nie ma o sobie zbyt wielkiego mniemania. Najlepiej, żeby był wiary prawosławnej w wieku 34-37 lat, ze wzrostem powyżej 170 cm (bo sama nie jestem niska).
90843

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. DOŁĄCZ 3 ZNACZKI POCZTOWE (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję)! Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

reklama



INFOLINIE: z tel. stacjonarnych 801 003 160 z tel. komórkowych 608 921 608**

BIAŁYSTOK	85 6537060	NOWY SĄCZ	18 4145353
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	OLSZTYN	89 5321060
BYDGOSZCZ	52 3455123	OPOLE	77 4022005
BYTOM	32 7876109	PŁOCK	24 2623229
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	POZNAŃ	61 8352234
GDAŃSK	58 3074316	RADOM	48 3623123
GLIWICE	32 2315611	RZESZÓW	17 8621320
KALISZ	62 7671009	SIEDLCE	25 6440307
KATOWICE I	32 7826060	SIERADZ	43 8225303
KATOWICE II	32 2000434	SŁUPSK	59 8485305
KIELCE	41 3434711	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW I	12 4331035	ŚWIDNICA	74 8519763
KRAKÓW II	12 4261081	TARNÓW	14 6277175
KROSNO	13 4251343	WARSZAWA I	22 4203340
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA II	22 4360546
LUBLIN	81 5323237	WROCŁAW I	71 3357607
ŁOMŻA	86 2166111	WROCŁAW II	71 3428718
ŁÓDŹ	42 6319370	ZAMOŚĆ	84 6392720

Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. * RRSP dla przyjętych założeń wynosi 7,08% ** koszt połączenia wg. stawki operatora
040177100101M

Rozmowa >> z „Kabaretem pod Wyrwigroszem"

Graliśmy do... kieliszka



Mało kto wie, że Beata Rybarska i Andrzej Kozłowski (pierwszy z prawej) z Kabaretu pod Wyrwigroszem pochodzą z Białegostoku.

Po katastrofie w Smoleńsku spadła na nich fala krytyki za parodiowanie prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Z czego śmieją się Polacy? Członkowie „Kabaretu pod Wyrwigroszem" opowiadają Karolowi Wasilewskiemu.

▲ Jesteście po prestiżowej szkole teatralnej, a założyliście kabaret. Skąd wziął się pomysł? Nie chcieliście grać np. w superprodukcjach Wajdy?

Maurycy Polański: – Ja chciałem, ale Wajda mnie nie chciał.

Łukasz Rybarski: – Mnie chciał, dzwonił, ale powiedziałem mu: Andrzej wybieram estradę (śmiech).

Beata Rybarska: – Tak na poważnie, to jedno nie przeszkadza drugiemu. Można grać w teatrze, a później występować w kabarecie. Mąż (Łukasz z kabaretu – przyp. autora) gra Papkina w „Zemście", Maurycy także występuje na scenie.

▲ Zaczynaliście karierę, gdy kabaret w Polsce nie był popularny, gdy nie było z tego jeszcze pieniędzy.

Ł.R.: – Robiliśmy to dla przyjemności, byliśmy jeszcze młodzi.

B.R.: – Były pieniądze, kabarety zarabiały....

Ł.R.: – Jakie pieniądze, kiedy ty widziałaś pieniądze? A rzeczywiście były, za każdy występ dopłacaliśmy 500 złotych.

▲ Tak naprawdę zaczynaliście grając do kotleta...

B.R.: – Bardziej do kieliszka.

M.P.: – Tak, była taka piwnica i tam co poniedziałek przez dwie i pół godziny graliśmy kabaret, a później do nocy się siedziało ze znajomymi, piło, tańczyło i grało na pianinie...

B.R.: – Według mnie to jest prawidłowa forma spotykania się z publicznością. Widz ma dobre warunki, przychodzi specjalnie na występ, siedzi, pije, pali...

Ł.R.: – Ty się nie denerwuj, bo ci krem z twarzy spadnie

B.R.: – Dobrze, że ci żel nie odleci (śmiech)

▲ Po katastrofie w Smoleńsku spadła na was olbrzymia fala krytyki od części internautów. Byli oburzeni parodiami Lecha Kaczyńskiego jeszcze sprzed wypadku.

Ł.R.: – Dajmy spokój, to biedni ludzie.

B.R.: – Każdego można parodiować, a że jego Łukasz parodiował, to znaczy, że prezydent zasłużył na parodiowanie, ludzie czekali na to.

M.P.: – U nas wszyscy wielcy ludzie zostali sparodiowani...

▲ Polacy potrafią śmiać się sami z siebie?

M.P.: – Rozsądni Polacy zawsze potrafili sami się śmiać z siebie. Prawdziwa cnota krytyki się nie boi.

Ł.R.: – Z siebie nawzajem, bo z siebie samych to już nie....

M.P.: – Tak naprawdę uważam, że poczucie humoru mamy, ale z roku na rok ta poprzeczka jest coraz niższa i programy kabaretowe są robione dla coraz ciemniejszej masy.

▲ Pytanie do Andrzeja, który jeszcze się nie wypowiedział...

Ł.R.: – Mówiłem, że on nie ma nic do powiedzenia (śmiech)

▲ Przeszedłeś z „Grupy Rafała Kmity" do obecnego kabaretu. Często takie transfery zdarzają się w tej branży?

M.P.: – Tylko nic nie mów o stawce.

Andrzej Kozłowski: – Rozstałem się z Rafałem, chłopaki do mnie zadzwonili, zapytali, „Kozioł", co teraz będziesz robił, może przyjdziesz do nas?

M.P.: – A w międzyczasie był sprzedawcą grzebieni. Nie było łatwo zostawić taką fuchę i przejść do nas (śmiech)

▲ Dwoje z was, Andrzej i Beata, pochodzi z Białegostoku...

B.R.: – Tak, tylko ja jestem 10 lat starsza, ale chodziliśmy nawet do tego samego liceum, nawet tego samego teatru. Pozdrawiamy PRO. Rzadko kiedy jesteśmy w Białymstoku. Jak przejdzie na emeryturę, to na pewno tu wrócimy.

A.K.: – Ostatnio jak byłem w Białymstoku zgubiłem się...

B.R.: – Stary, on jest z Dojlid, to normalne, że gubi (śmiech). Ale poważnie, Białystok z perspektywy czasu zmienia się i to bardzo na plus. Podobają się nam coroczne już „Bitwy Taneczne" TV u. To bardzo pozytywne zjawisko. Promuje miast

▲ Wasze wszystkie kostiumy ważą 12 to czyli tyle ile Dzwon Zygmunta...

Ł.R.: – Tylko nie dzwonią tak jak on (śmiech)

B.R.: – Tak, to prawda, ale część jest składowa na na strychu i one teraz mogą być już trochę lże sze, bo myszy są bardzo głodne.

M.P.: – Trzy tiry zazwyczaj z nami jeżdżą, a dzisiaj zapakowaliśmy się w jednego...

▲ Robert Górski, lider Kabaretu Moralnego Niepokoju, powiedział kiedyś, że głównym czynnikiem dla którego poszedł do kabaretu była możliwość imprezowania i picia po wystpach...

A.K.: – Pewnie miał takie marzenie, bo nawet miałem takie marzenie. Jak będę sławny, to będ imprezki, ale to potem weryfikuje się bardzo szyko. Żona...

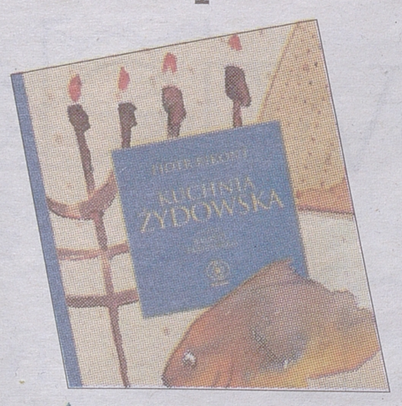
M.P.: – Ty żoną się nie zasłaniaj, masz bardzo fajną kobietę. Gdybyś z trasy wrócił z trzema babami to by nic nie powiedziała... (śmiech)

Ł.R.: – Jak jesteś młodym kabaretem i masz mało występów, to masz na to czas, to jest święta a jak my mamy tych występów po trzy dziennie dzień w dzień przez miesiąc, to najzwyczajniej się nie chce. Jak jest dzień wolny i nie musimy występować, to najfajniej jest posiedzieć w domu.

M.P.: – Kiedyś estradowiec trzeźwy był rzadkością, a teraz jest odwrotnie.

KSIĄŻKI

Jednym słowem: cymes



- „Kuchnia żydowska Balbiny Przepórko"
- Piotr Bikont
- Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2011, s. 288, cena 59,90

Każda strona tej niezwykłej książki smakuje tak, że palce lizać. I nie sposób potraktować ją jak książkę z przepisami na potrawy z kuchni żydowskiej. Trzeba by nie mieć zupełnie... smaku. „Kuchnię żydowską Balbiny Przepiórko" stworzyły trzy – tak przynajmniej wynika z metryczek – osoby, które jak się okazuje mają sporo do powiedzenia w dziedzinach, którymi się zajmują.

Piotr Bikont, wiadomo: reżyser, dziennikarz i – przede wszystkim w tym wypadku – znany smakosz i krytyk kulinarny, a także przewodniczący Kapituły Dobrego Smaku. Autor kilku książek na temat, o tyleż ciekawej treści, jak i niebanalnych tytułach, że tylko „Dialogi języka z podniebieniem" i „Stół z niepowyłamywanymi nogami" wymienię. W duecie z nie mniej znanym Robertem Makłowiczem pisywał m.in. do „Wprost" i „Newsweeka".

Kolejny autor tego niezwykłego dzieła, a konkretnie pomieszczonych w nim ilustracji, to Jurek Denisiuk, malarz, grafik i ilustrator realizujący swoje projekty w Polsce i Kanadzie. Na potrzeby tego wydawnictwa stworzył blisko 300 oryginalnych akwareli.

I trzecia osoba, ten, który połączył dzieła dwóch poprzednich, Leszek Szurkowski, grafik specjalizujący się w projektowaniu unikalnych książek. Może to zaleta, a może wada książki, ale jest tak ujmująca, że szkoda zabierać ją do kuchni. Doskonale nadaje się na prezent nie tylko dla miłośników wyśmienitych dań, ale i dla kolekcjonerów.

A co znajdziemy w tej książce? Blisko dwieście przepisów na potrawy kuchni żydowskiej, dostosowanych do współczesnych wymogów i gustów, dowodzących jednocześnie, że kuchnia żydowska jest nie tylko interesująca, ale i smakowita. Wszystkie przepisy są naprawdę możliwe do wykonania, nawet dla niezbyt zaawansowanych kucharzy. Ale nie tylko *cadyki*, *bajgle*, *hamantaszki* i *farfelki* są tym, co przyciąga do książki. Równie ważne są informacje na temat kultury i historii Żydów. Wielu czytelników zdziwi pewnie fakt, że babka ziemniaczana, z której słynie zwłaszcza nasz region, pączki, a nawet gołąbki najprawdopodobniej zawdzięczmy żydowskim gospodyniom, a makaron i nadziewane pierogi z całą pewnością jemy dzięki nim. Życzę smacznego czytania. **(tm)**

Drużyna A wkracza do akcji



- „Misterioso"
- Arne Dahl
- Muza SA, Warszawa 2011, s. 334, cena 29,99.

Arne Dahl to pseudonim szwedzkiego pisarza, Jana Arlanda, autora m.in. kryminalnego cyklu o tzw. Drużynie A, zawierającego obecnie jedenaście powieści przetłumaczonych na wiele języków.

„Misterioso" to pierwsza książka z serii o Drużynie A i pierwszy tytuł Szweda przetłumaczony na język polski (w kwietniu ukazała się u nas „Zła krew", druga część cyklu, w październiku ukazać ma się trzecia – „Na szczyt góry"). „Misterioso" oprócz bardzo ciekawej, osadzonej mocno we współczesnych realiach sensacyjnej intrygi, daje nam okazję poznania najciemniejszych stron zachodniego społeczeństwa, zwłaszcza w najbardziej majętnych i wpływowych jego warstwach. Dzięki temu „normalny" kryminał staje się prozą świetnie obrazującą i komentującą współczesność, w tym przypadku szwedzką. Uważna lektura pozwala nie tylko tropić seryjnego mordercę lubiącego jazz. Skłania ona szybko do wniosku, że Polska, jeśli chodzi o poziom przekrętów i przestępstw, Szwecji dorównuje, a nawet jest dalej... Wróćmy jednak do Drużyny A. Kiedy ginie w niedługim odstępie czasu kilku poważnych biznesmenów i wszystko wskazuje na to, że na tym się nie skończy, Komenda Główna szwedzkiej policji organizuje specjalną jednostkę. Tworzą ją starannie dobrani policjanci z całego kraju. W sumie siedem osób, sześciu mężczyzn i jedna kobieta. Mają oni jak najszybciej ująć mordercę zabijającego dwoma strzałami w głowę z bliskiej odległości, przy muzyce jazzowego standardu.

Zadanie, mimo wybitnych predyspozycji poszczególnych policjantów, nie będzie proste, także dlatego, że członkowie grupy muszą się poznać i dotrzeć, a na to trzeba czasu. Media coraz częściej piszą o Łowcy Rekinów i domagają się konkretnych efektów prestiżowego dochodzenia. Giną kolejni ludzie, policjanci również z tej akcji nie wyjdą bez szwanku (jeden z nich zostanie w specyficzny sposób ukrzyżowany, na szczęście przeżyje), w końcu jednak psychopatyczny zbrodniarz zostanie ujęty w brawurowy sposób. Długie śledztwo zakończy się urlopem dla wszystkich, a my już wiemy, że z tą ekipą nie warto zadzierać, także dlatego, że jej członkowie to coraz bardziej zgrana paczka. **(mm)**

Być matką...



- „Linia życia"
- Jodi Picoult
- Prószyński i S-ka, Warszawa 2011, s. 542, cena 36,00.

Bohaterami powieści Jodi Picoult są ludzie, którym życie, daje w kość: dziewczyna dotknięta łamliwością kości („Krucha jak lód"), dziecko, które się urodziło, żeby ratować życie siostry („Bez mojej zgody"), chłopak z zespołem Aspergera („W naszym domu"). Picoult w swoich książkach stawia ważne pytania i nie daje łatwych odpowiedzi ani recept na szczęście, ale daje coś, co jej bohaterom pozwala przetrwać i nie zwariować, czyli miłość. „Linia życia" to historia dziewczyny, którą matka opuściła we wczesnym dzieciństwie. Paige, nawet kiedy sama jest już matką, nie może się uporać z tą traumą. Czy podoła macierzyństwu? Czy w końcu odnajdzie własną tożsamość? **(o)**

I pobożna, i zmysłowa?



- „Intymne sprawy. 21 pytań na temat seksu, które zadają sobie kobiety"
- Linda Dillow, Lorraine Pintus
- Wydawnictwo Esprit, Kraków 2011, s. 456, cena 34,90.

Na zawarte w tytule pytanie jest tylko jedna odpowiedź: oczywiście tak. Autorki książki napisały ją z myślą o kobietach, a jej celem jest „zachęcić chrześcijańskie żony do większej troski o dobre życie erotyczne, bez lęku, że może ono je oddalić od Boga" – tak rekomenduje książkę we wstępie o. Ksawery Knotz, autor m.in. głośnej książki „Seks jakiego nie znacie. Dla małżonków kochających Boga". Autorki „Intymnych spraw" mówią o seksie mądrze i kompetentnie. To niezwykle cenny poradnik, który może pomóc wierzącym kobietom rozwijać swoją seksualność zgodnie z Bożym zamysłem. A co z niewierzącymi? Z pewnością im nie zaszkodzi, a nawet może pomóc odkryć swoją seksualność. **(o)**

W drodze i na polu, czyli jak dotrzeć i przeżyć na festiwalu

MUZYKA

Seven Festival music & more 2011 Węgorzewo 7-10 lipca

GW patronat





Dwa wzory tegorocznych festiwalowych koszulek

Nie samą muzyką człowiek żyje, nawet na takiej imprezie jak węgorzewski Seven Festival. Dlatego dziś podajemy najważniejsze informacje, dotyczące noclegów, infrastruktury i festiwalowych autobusów.

Trwa już rezerwacja miejsc na pole namiotowe Toi Camp. Będzie ono dostępne wyłącznie dla posiadaczy karnetów lub biletów na Seven Festival. Rezerwacja możliwa jest jednak tylko na okres całego festiwalu. Można jej dokonać na stronie http://toicamp.pl/terminarz_imprez.php. Koszt dla pojedynczej osoby za pole na całą imprezę to 40 zł, a za miejsce parkingowe – 25 zł.

Ochrona, gorąca woda i autobusy za złotówkę

W ramach tej kwoty użytkownicy będą mieli zapewnione m.in. ochronę ogrodzonego i oświetlonego pola, punkt gastronomiczny z gorącymi daniami i napojami, węzeł sanitarny z prysznicami i umywalkami z gorącą wodą, kontenery z toaletami, możliwość podłączenia urządzeń elektrycznych do prądu, depozyt dla cennych przedmiotów osobistych i punkt opieki medycznej. Toi Camp będzie czynny od 6 do 11 lipca (do godz. 12).

Dobrą wiadomością dla mieszkańców pola namiotowego jest uruchomienie na czas trwania festiwalu specjalnej linii autobusowej na trasie Rusałka – Centrum Miasta. Bilety na te kursy w cenie 1 zł będą do nabycia w punkcie informacyjnym na polu namiotowym. Godziny odjazdów – w ramce obok.

Jeśli nie Toi Camp, to co?

Organizatorzy zakładają, że około 70 proc. gości festiwalowych znajdzie miejsce na Toi Camp. Pozostałym proponują skorzystać z:

– Węgorzewska Baza Noclegowa, http://www.mazury-wegorzewo.com.pl,

– inne pola namiotowe: Ośrodek Wypoczynkowy Słoneczne Wzgórze, Dziaduszyn 7, 11-610 Pozezdrze, tel. 87 427 47 85; Harsz Camp Park Sonata K. i J. Puszkarewicz, Harsz 40, 11-610 Pozezdrze, tel./fax 87 427 95 09; Ośrodek Wypoczynkowy „Zatoka Kal", Kal 41, 11-600 Węgorzewo, tel. 87 427 21 82, 668 449 226; Ośrodek Żeglarski Akademii Podlaskiej w Siedlcach, ul. Sztynorcka, Ogonki, 11-600 Węgorzewo, tel. 87 427 16 34; Pieczarki Camping „Sekret" – Marek Chmielewski, Pieczarki, 11-610 Pozezdrze, tel. 507 689 870; U Bogusia, Pieczarki, 11-610 Pozezdrze, tel. 600 359 168, 600 217 950; Przystań Pole Namiotowe Mokre, Przystań 56, 11-600 Węgorzewo, tel. 695 654 100; Dziupla Darasa, Zwierzyniecki Róg, Trygort, 11-600 Węgorzewo, tel. 513 103 258; Port ZHP, ul. Braci Ejsmontów, 11-600 Węgorzewo, tel. 87 427 41 62;

– usług Informacji Turystycznej: http://www.stara.wegorzewo.pl/dane.php?nr=2&m=obsluga

Adres biura komitetu Organizacyjnego (m.in. miejsca odbioru zamówionych biletów) to Biuro Organizacyjne Seven Festival (Klub Garnizonowy), tel./fax 087 429 5257, ul. Bema 7, Węgorzewo.

Na tegorocznej edycji „Seven Festival Music & More", która odbędzie się w dniach 7-10 lipca, wystąpią m.in. portugalski **MOONSPELL**, **SAMAEL** ze Szwajcarii, **INDICA**, **KULT**, **STRACHY NA LACHY**, **LAO CHE**, **DEZERTER** i wielu innych wykonawców z kraju i zagranicy

KONKURS! KONKURS! KONKURS!

Dla naszych Czytelników mamy karnety na Seven Festival i festiwalowe koszulki. Zestawy te rozdawaliśmy co tydzień w konkursach w weekendowych wydaniach „Współczesnej". Pula wzrosła po raz kolejny – dziś do wygrania jest osiem kompletów. W czwartek, 7 lipca rozlosujemy ostatni karnet dla szczęśliwca-desperata, który odbierze go w białostockiej redakcji „Współczesnej" i pojedzie do Węgorzewa.

A dzisiejsze pytania konkursowe brzmią:

1. Czy Węgorzewo jest miastem powiatowym?

2. Jakiego koloru jest orzeł w herbie Węgorzewa?

Odpowiedzi należy przysłać w piątek, 1 lipca, o godz. 14 (nie wcześniej) na adres e-mail: ntur@wspolczesna.pl (w temacie wiadomości należy wpisać: Seven Festival). Nagrody otrzyma osiem pierwszych osób, które odpowiedzą poprawnie. Skontaktujemy się z nimi mailowo. **WSZYSCY, którzy do nas napiszą, otrzymają elektroniczną prenumeratę „Gazety Współczesnej"**. Uwaga! Osoby, które wygrały karnety w poprzedniej edycji, nie mogą brać udziału w kolejnych. **(es)**

Jak dojechać do Węgorzewa?

Najpierw należy dojechać pociągiem do stacji PKP Giżycko, a stamtąd – autobusem do Węgorzewa. Podajemy godziny odjazdów z giżyckiego dworca autobusowego:

WĘGORZEWO p. Pozedrze: 6.00 A; 7.30 F; 8.00 F; 9.00; 10.15; 11.00 F; 12.40 F; 13.00 F; 13.20; 13.45 F; 14.00 F; 14.50; 15.10; 16.10; 16.50; 18.10; 19.00; 19.55; 20.30; 21.50 F;

WĘGORZEWO p. Świdry: 11.30; 13.45 F; 16.40 F;

WĘGORZEWO p. Kuty: 12.25; 14.25 F;

A – Kursuje codziennie, oprócz niedziel i świąt, F – kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku;

Autobusy festiwalowe

- Pole namiotowe – centrum miasta

7 lipca: 10.00, 11.00, 13.00, 18.00; **8 lipca**: 10.00, 11.00, 13.00, 18.00, 18.15, 18.30, 18.45, 19.00; **9 lipca**: 10.00, 11.00, 13.00, 18.00; 18.15, 18.30, 18.45, 19.00; **10 lipca**: 10.00, 11.00, 13.00, 18.00, 18.15, 18.30, 18.45, 19.00;

- Centrum miasta – pole namiotowe

7 lipca: 11.30, 12.30, 14.30, 19.30; **8 lipca**: 11.30, 12.30, 14.30; **9 lipca**: 11.30, 12.30, 14.30; **10 lipca**: 11.30, 12.30, 14.30;

Na żywca

1 LIPCA, PIĄTEK

- **Augustów**, Route 66, ul. Wojska Polskiego; koncert **GIENEK LOSKA BAND**; godz. 19;
- **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; koncert grup **NEUROPATHIA** (grind`n`roll), **VIA MISTICA** (gothic metal) i **ENFEEBLEMENT** (death metal/grind core); godz. 19; wstęp – 10 zł;
- **gm. Zawady**, Strękowa Góra; podczas pierwszego dnia festiwalu „Rock na Bagnie" zagrają zespoły punk/hardcore/reggae/ska: **IGNORANT**, **E.K.G.**, **APE**, **RUBEROID'AS** (Litwa), **GRANKO**, **POLTAVA**, **THE KOLT**, **LUCKY STRIKE** (Litwa), **MIASTO**, **REDAKCJA**, **THE BILL**, **SAINT OIL SAND** (Litwa), **THE CUFFS** i **MOSKWA**; start o godz. 15, koniec – godz. 1.30; wstęp wolny;
- **Supraśl**, Alkierz, ul. Piłsudskiego; koncert zespołu **THE OLD DZIADS**, który gra muzykę z elementami country, bluesa, ballady i rocka; godz. 20; wstęp od 2 do 12 zł (decyduje rzut kośćmi);

2 LIPCA, SOBOTA

- **Mielnik**, stadion; w ramach Dni Gminy wystąpią **E-MISJA**, **Norbi** i **TRUBADURZY**; początek – godz. 18.30; wstęp wolny;
- **Mikołajki**, amfiteatr; podczas Dni Mikołajek wystąpi zespół **BLENDERS**; godz. 23; wstęp wolny;
- **Orzysz**, Ogródek Jordanowski; podczas Dni Orzysza wystąpi zespół **AFROMENTAL**; godz. 21.30; wstęp wolny;
- **Suwałki**, plac u zbiegu ul. Nowomiejskiej i Świerkowej; w ramach imprezy Lato z Radiem 5 wystąpią zespoły **IMPULS**, **ALAN** i **LINIE SIŁ**, a na koniec – legenda polskiego rocka, czyli **Kora**; start o godz. 17; wstęp wolny;
- **Wilkasy k. Giżycka**; amfiteatr; w ramach Regat o Puchar Pętli Mazurskiej zagrają **MOLLY MALONE** (irlandzki folk punk) oraz **STREFA MOCNYCH WIATRÓW** (szanty); godz. 17; wstęp wolny;
- **gm. Zawady**, Strękowa Góra; drugi dzień festiwalu „Rock na Bagnie", podczas którego zagrają grupy punk/hardcore/alternative/new wave: **SPIRIT OF 84**, **THE PUBLIC SORROWS**, **MEKAS-DUO** (Litwa), **OBSCURE** (Litwa), **CYTADELA**, **OBIBOX**, **PROFANACJA**, **LENGVAI DAUŽTI** (Litwa), **DIZZY SIX** (Litwa), **MOONDUST** (Litwa), **ADHD SYNDROM**, **PRZECIW** i **TZN XENNA**; start o godz. 15, koniec – godz. 0.30; wstęp wolny;

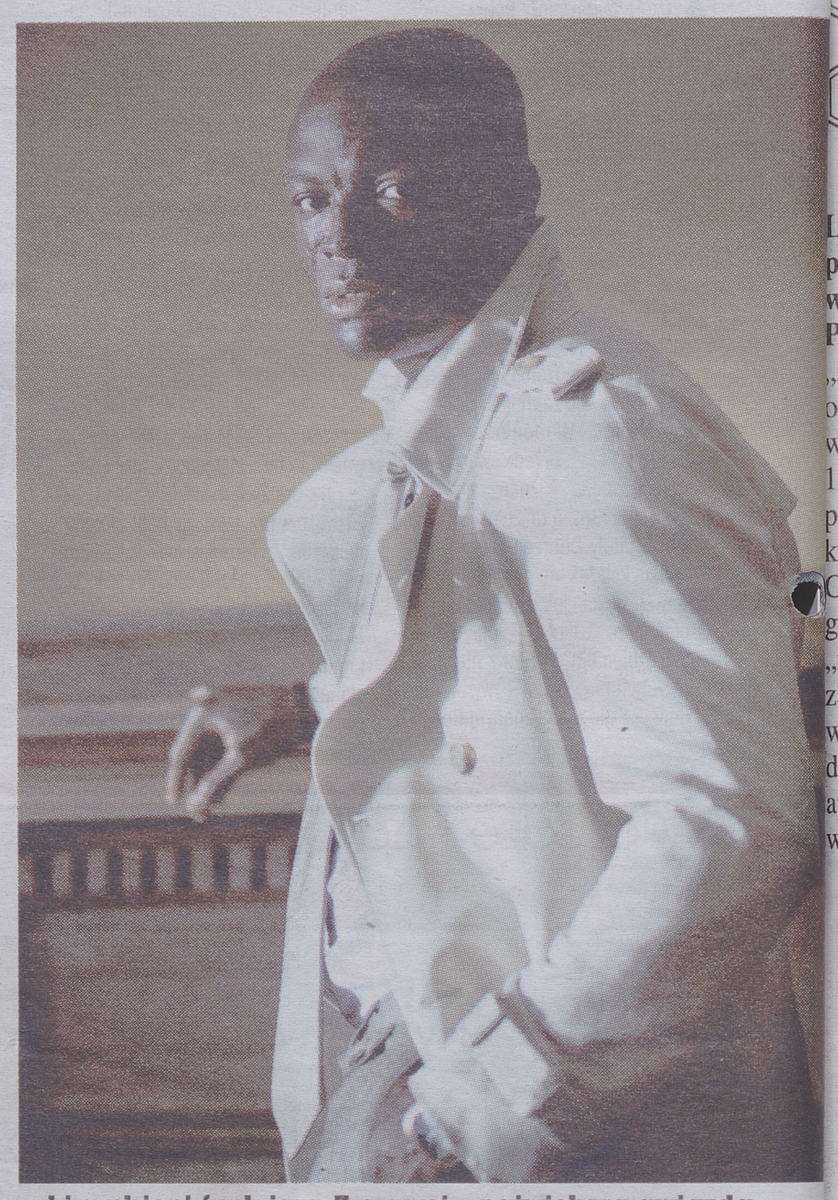
3 LIPCA, NIEDZIELA

- **Mikołajki**, amfiteatr; na zakończenie Dni Mikołajek wystąpią zespoły **SUN GLASSY** (godz. 18), grający covery **QUEEN** – **LOGAN ROUTE** (godz. 19) i **KOMBII** (godz. 21); wstęp wolny;
- **Suchowola**; na zakończenie IX Europarady Orkiestr Dętych wystąpi popowy zespół **RH+**; godz. 21; wstęp wolny;
- **Wysokie Maz.**, Stadion Miejski; podczas IV Światowego Dnia Mleka wystąpią **GANG MARCELA** (godz. 18.15) i **Kasia Kowalska** (godz. 20.30); wstęp wolny;
- **gm. Zawady**, Strękowa Góra; ostatniego dnia festiwalu „Rock na Bagnie" zagrają grupy punk/crossover/alternative/hardcore: **KUBA ROZPRUWACZ**, **URAN**, **BŁĘKITNY NOSOROŻEC**, **ŚWINIOPAS**, **DDL PLK** (Litwa), **IR** (Litwa), **SELF MADE BOMB**, **OD JUTRA**, **EYE FOR AN EYE**, **TEMPELHOF**, **SPENGIMAS** (Litwa), **THE CORPSE**, **ACAPULCO** i **REJESTRACJA**; start o godz. 15, koniec – godz. 1.10; wstęp wolny;

Nasz patronat >> Już 22-23 lipca Białystok zamieni się w stolicę muzyki

Pozytywne dźwięki przed pałacem





Zespół Muariolanza (z lewej) to pierwsi w Polsce przedstawiciele muzyki ambient-funk-jazz. Z prawej– największa gwiazda tegorocznej edycji Pozytywne Wibracje Festival – Seal.

Wielkimi krokami zbliża się święto wszystkich miłośników muzyki. Pozytywne Wibracje Festival na pewno odniesie wielki sukces. W końcu niezbyt często możemy w Białymstoku spotkać jednocześnie tyle gwiazd !

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Pozytywne Wibracje Festival coraz bliżej. Festiwalowy weekend 22 i 23 lipca bez wątpienia rozgrzewać będzie ciepłymi dźwiękami i porywać najlepszymi brzmieniami soul r'n'b, lounge i acid-jazz. Czeka na nas ośmiu niezwykłych artystów – pięć gwiazd zagranicznych i trzy polskie. Wszyscy zagrają na dziedzińcu barokowego Pałacu Branickich w Białymstoku.

Doskonali polscy muzycy i gwiazdy światowej sławy

W piątek 22 lipca na początek festiwalu zagra rewelacyjna formacja Muariolanza. To pierwsi w Polsce przedstawiciele muzyki ambient-funk-jazz, łączącej ambientowe przestrzenie z jazzową improwizacją i funkowym groovem. W ich muzyce znaleźć też można elementy etno, rocka, reggae, funku i dużo transowego brzmienia. Dla Muariolanza wszystko jest muzyką, dlatego wykorzystuje nie tylko instrumenty, ale też dźwięki otoczenia.

W sobotę usłyszymy dźwięki kolejnego światenego polskiego wykonawcy – Marcina Nowakowskiego. To będzie gratka dla miłośników smooth-jazzowych dźwięków saksofonowych. Ten wybitny muzyk i kompozytor współpracował z artystami takimi jak Paul Jackson, Jose Carreras, Natalia Kukulska, czy Maryla Rodowicz.

Niepowtarzalny Seal

A kogo jeszcze usłyszymy i zobaczymy? W piątkowy wieczór zagra Raphael Saadiq z zespołem, jeden z najważniejszych artystów muzyki soul młodego pokolenia. Współpracował on ze światowej sławy muzykami takimi jak The Roots, Whitney Houston, czy Snoop Dogg. W Polsce muzyk wystąpi po raz pierwszy.

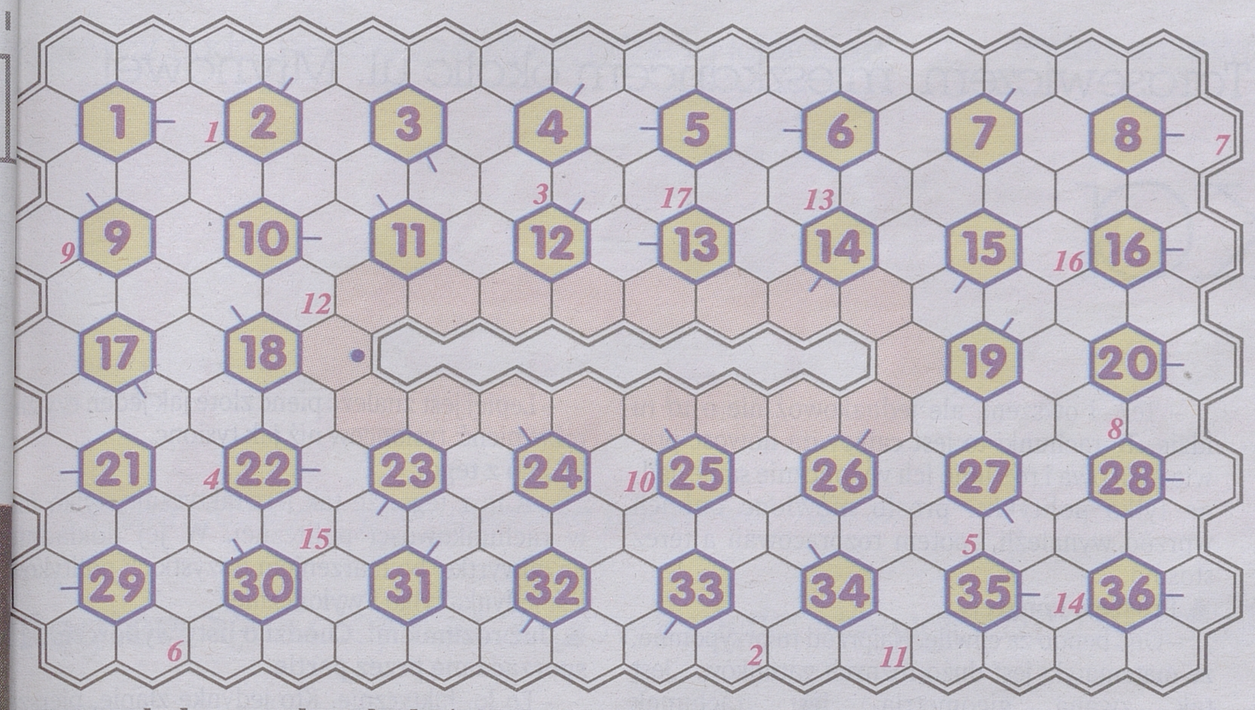
Koncert Raphaela Saadiq poprzedzi występ formacji De Phazz – grupy tworzącej przebojowe utwory o lekkich i przyjemnych dla ucha brzmieniach elektro i lounge, a także znanego z pierwszych wydań kompilacji „Pozytywne Wibracje" James Taylor Quartet. Słynny kwartet grającego na organach Hammonda Jamesa Taylora, jednego z najznakomitszych instrumentalistów świata, odwiedzi nasz kraj po raz pierwszy!

Sobota 23 lipca – drugi dzień PWF 2011 – również zapowiada się gorąco. Przed wielką gwiazdą festiwalu Seal'em, po raz pierwszy w Polsce, wystąpi znana gwiazda muzyki acid jazz – zespół Count Basic. Zagra także znana polska formacja Pilichowski Band, zespół jazz-funk-rockowy założony przez jednego z najlepszych polskich basistów – Wojtka Pilichowskiego.



W piątkowy wieczór zagra Raphael Saadiq z zespołem, jeden z najważniejszych artystów muzyki soul młodego pokolenia

1. Wirówka



Litery w kolorowych polach (czytane prawoskrętnie od pola z kropką) oraz z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko wokalistki oraz tytuł piosenki z jej repertuaru.

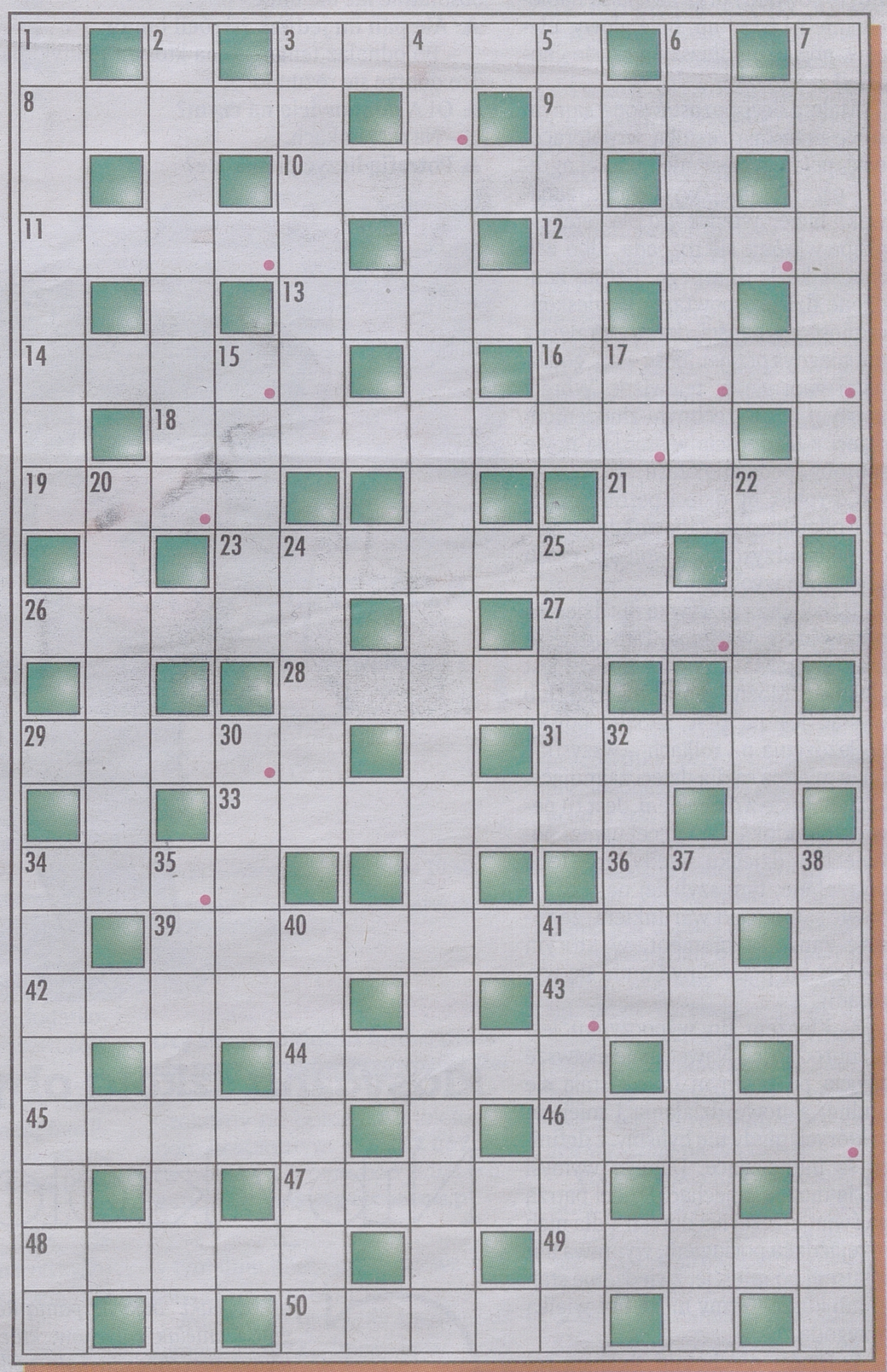
PRWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) postawi Cię na nogi, 2) etat, 3) niejedna „zaśmieca" skrzynkę pocztową, 4) skóra na elegancką oprawę książek, 5) podanie otwierające drogę do zdobycia gola, 6) przeciwieństwo zysku, 7) końska pociecha, 8) wiraż, 9) kłąb włosów nie do rozczesania, 10) „namiot" z gałęzi, 11) zbytek, przepych, 12) potrawa z ziemniaków, 13) egzotyczny materiał na wyplatane meble, 14) zbiór przepisów dla partii, organizacji itp., 15) znany z malowania kobiet o okrągłych kształtach, 16) zespół komórek organicznych, 17) wymieniana w kantorach, 18) Ch[illegible]zyk, Hindus lub Kazach, 19) zakładany przeważnie przez głowę, 20) kuchenny gałganek, 21) podstawa armaty, 22) plus charakteru, 23) afrykański kuzyn wilka, 24) „matrymonialna" krzyżówka, 25) skwarki na kaszy, 26) tytuł Akihito, 27) harmider, zamieszanie, 28) imię autora powieści „Matka", 29) krętacz, kombinator, 30) własnoręcznie namalowany prezent od wnuczka dla babci, 31) przejęzyczenie, 32) dawniejszy pośrednik w interesach, 33) pospolity pajęczak o długich nogach, 34) już po aplikacji, ale jeszcze bez nominacji, 35) zręczne posunięcie, 36) brak jej u drzwi w domu wariatów.

2. Krzyżówka

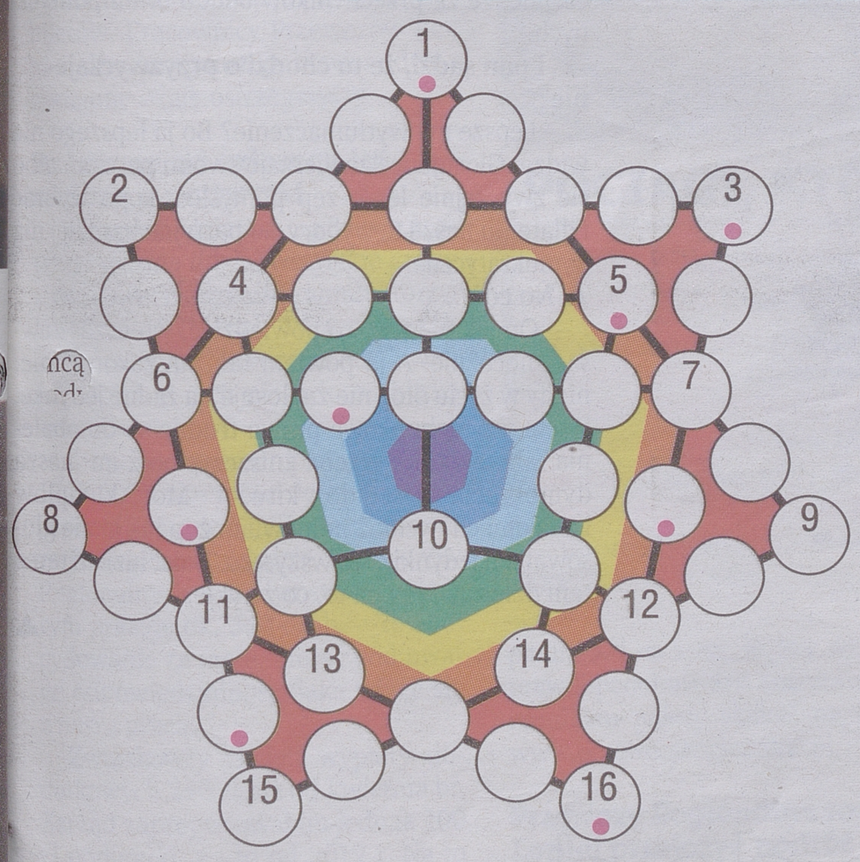
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł popularnej audycji TVP.

POZIOMO: 3) swojski kanion, 8) sznury do zacieśniania, 9) czynna grupa członków organizacji, 10) widnieje na szyldzie, 11) może być polarna, 12) między tym miastem szwedzkim a Świnoujściem kursuje prom pasażersko-towarowy, 13) zakuta głowa, 14) miasto na Ukrainie (bez zakrzywień), 16) nie daj sobie w nią dmuchać, 18) zgrywa się, 19) chlebowy albo pruski, 21) jamnik, 23) „kawałek" wiersza, 26) żółty barwnik, 27) urojenie, iluzja, 28) boska góra, 29) szlak komunikacyjny, 31) wyuzdana zabawa, 33) kuzynka śledzia, 34) zmagania sportowe, 36) dla rolnika lub aktora, 39) świat zabity deskami, 42) chryja, 43) z piramidami, 44) Zegrzyński, 45) potrzebne podejrzanemu, 46) wśród zbóż, 47) wołanie na psa tresowanego, 48) członek komisji sędziowskiej, 49) łakomy kawałek, 50) katarakta.

PIONOWO: 1) pies pasterski, 2) ludów albo dusz, 3) wzięcie w płatne użytkowanie czyjejś własności, 4) solidarne ponoszenie konsekwencji za swoje czyny, 5) sproszkowane lekarstwo, 6) gra w filmie, ale nie aktor, 7) akademicki, 15) są w karetce, 17) beczułka na piwo lub wino, 20) kojarzy się z Anią i zielenią, 22) grzywa żubra, 24) taaaka brama, 25) potrzebny do gry w lotto, 30) „wyjątkowy" ptak łowny, 32) ptak, którym można patrzeć, 34) pośredniczenie w sporze, 35) kuta na cztery nogi, 37) liryk rzymski, autor „Sztuki kochania", 38) tworzy dzieła sztuki, 40) obsługuje instalację pieców koksowniczych, 41) modli się pod figurą, a ma diabła za skórą



3. Gwiazda 7-ramienna



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

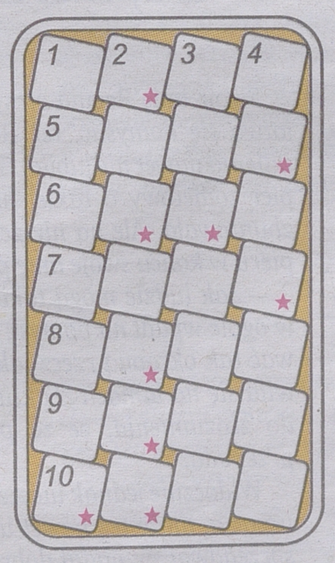
1-8) lubi tanie efekty.
1-9) uczestnik szkolenia.
1-10) statek Noego.
2-3) ściąga podatki.
2-15) węższy bok pudełka od zapałek.
3-16) uwodzi na ekranie.
4-5) przykrycie stołu.
4-13) znany z obrony reduty na Woli.
5-14) powitalno-gimnastyczne pochylenie ciała.
6-7) księgarz polski albo zadra.
8-14) drobny gryzoń, szkodnik pól i łąk.
9-15) grubsza od żyły.
11-12) sztuczny człowiek.

4. Biała krzyżówka

Litery w polach z gwiazdką, rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:
1) choroba lub karma.
5) szczelina w drewnie po przejściu piły.
6) imię Coopera.
7) meta Amu-darii i Syr-darii.
8) może się powinąć.
9) miasto w Anglii z elitarną szkołą dla chłopców.
10) „ostry" przekręt.

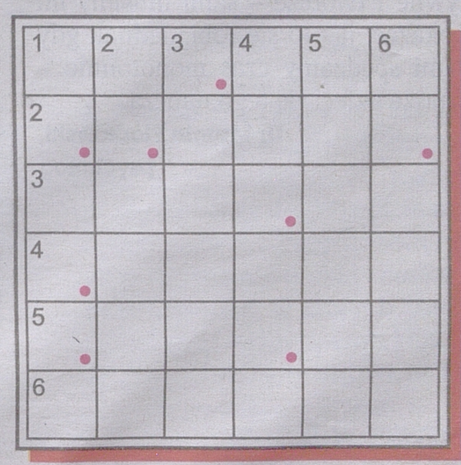
PIONOWO:
1) przyrząd zecerski.
2) roślina z rodziny złożonych.
3) kwit z kasy fiskalnej.
4) uchodźca.



5. Kwadrat magiczny

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) to samo, ale nie tak samo.
2) dawniejszy kandydat do małżeństwa.
3) czeka na rozbiórkę.
4) izraelska złotówka (anagram wyrazu Leszek).
5) imię Przybory albo Wiśniowieckiego.
6) krzew ozdobny lub drzewo kolczaste zwane inaczej dzięgławą.



Rozwiązania zadań

1. Justyna Steczkowska – „Dziewczyna szamana". 2. „Szansa na sukces". 3. Kaszanka. 4. Szarlotka. 5. Represje.

Psycholog radzi



Mamo, nudzę się!

Wakacje dla niektórych dzieci wcale nie są wypoczynkiem. Czasem dzieci marzą o powrocie do szkoły (przechodzi im po kilku pierwszych dniach nauki) – po prostu nudzą się. Psychologowie zwykli traktować nudę jako rodzaj stresu. Stres zaś wywołuje odpowiednie reakcje: podnosi poziom adrenaliny (stąd łatwość wpadania w irytację i złoszczenie z byle powodu) oraz zwiększa napięcie mięśni (stąd np. bóle głowy, pleców, nóg, a po dłuższym czasie choroby).

Małe dzieci pozostawione samym sobie przestają ze sobą współpracować, pojawia się w nich więcej agresji: przezywanie, wyrywanie zabawek, bicie, wrzask itd. W efekcie grupa wkrótce się rozpada, albo wyznacza kozła ofiarnego. Często znudzone dziecko powtarza w nieskończoność czynności, które sprawiały mu niegdyś przyjemność – np. godzinami gapi się w telewizor. Wbrew utartym i powszechnym złudzeniom dzieci z trudnością wymyślają nowe sposoby spędzania czasu.

Co robić, by dzieci potrafiły znaleźć odpowiednią zabawę? Jak uczyć dziecko korzystania z wolnego czasu i ze swojej wyobraźni?

1. Najlepszą rozrywką dla dzieci są oczywiście rówieśnicy. Tam gdzie są inne dzieci, tam prawie zawsze jest ciekawie. Można zabrać dziecko (lub wysłać je) na plac zabaw, boisko do jeżdżenia na rolkach – wszystkie takie miejsca są dla dzieci zajmujące.

2. Baw się z dzieckiem. Jest tu pewien paradoks: im więcej uwagi poświęcimy dziecku wtedy, gdy tego potrzebuje, tym szybciej nauczy się bawić samo (pod warunkiem, że rodzic zauważy moment, w którym nie jest już potrzebny i umie się wycofać).

3. Kluczem do wypoczynku jest różnorodność. Nawet najciekawsze zajęcia po pewnym czasie stają się nudne, a nowe działania i miejsca, w których nigdy nie byliśmy, z definicji są interesujące. Dlatego wymyśl gdzie można pojechać. Dzieci patrzą na świat inaczej niż dorośli – dla nich przejażdżka pociągiem, wyprawa autobusem po mieście, zwiedzenie stajni lub kurzej fermy może być wielką przygodą.

4. Dzieci niechętnie słuchają rodziców, ale bardzo chętnie ich naśladują. Jeśli chcemy, by umiały być aktywne i twórcze – sami musimy im pokazać, jak to się robi. Jednak gdy sami spędzamy czas monotonnie – i nasze dzieci się tego nauczą.

Dr Marcin Florkowski, psycholog

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ul. Młynowej

Jedynka

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie nu to głównie, że ja zaostatnio zwrócił honor dla tych naszych biednych politykow.

▲ Czemu zaraz biednych?

– Żep zrozumieć starczy wzionć posłuchać, co zwyczajne ludzi o ich mówio. Suchiej nitki nie pozostawiajo i to wcale nie z tej raci, że dopuśćmy z wrogej so na przykład opci politycznej. Jeszcze trochu a – ty polityku jeden! – sie najgorszo stanie obrazo ze wszystkich.

▲ A dokładnie, no to co im ludzie zarzucają?

– Prawie wszystko. Że polityk każdy jeden jest obowionzkowo kłamco i picerem, że spokojnie on nie zasnie jesli skoro wczesniej kogóś nie aszuka, że w rozumie on nie tengi nu a w pierszym rzendzie oprócz kantowania bliznich wogle obsolutnie nic nie umie.

▲ Ale pan im jednak zwrócił honor.

– Bo odnalaz temat, co na którym polityki bardzo dobrze sie rozumio.

▲ O! A mianowicie na czym?

– Na rachunkach.

▲ Potrafią liczyć pieniądze?

– Też i owszem, ale jednakowoż nie o to tu idzie. Te rachunki to jest całkowita nowosć prawie naukowa i rozumio ich wyłoncznie same jedne tylko polityki... prosto mówionc oni ich wprzód wynaleźli, potem rozpracowali a terez stosujo.

▲ Proszę o konkrety.

– Oni bendo za chwile. Najprzód tu przypomne, że matematyki jest dużo różnych gatunkow. Jest tak zwana gieometria, jest rachunek prawdopodobienstwa, jest rachunek różniczkowy... nigdy ja nie wiedział, co to i już pewnie sie nie dowiem, ale mniejsze z tym. Jest i wiele drugich jeszcze, ale ten, co o im tutej mówie sie nazywa rachunkowosć polityczna.

▲ I kto go tak nazwał?

– Bez skromnosć nie spomne, niech sam sie domysli. Tak czy siak rachunek dobrze sprawdził sie w praktyce i jest wszendzie taki samy, w każdej jedej parci politycznej. A terez kankrety. Zwykłe ludzi otoż wiedzo, że pienć jest wiencej jak jeden. Nieprawdaż?

▲ Prawdaż... prawda.

– Lepiej jest znaleźć pienć złote jak jeden czy robić pienć tysioncow niż jak tysionc.

▲ I co z tego?

– A to z tego, że tak jest faktycznie, tylko w rachunkowosci politcznej. W jej dokład na odwyrtke bo marzeniem wszystkich polity jest jedynka tylko i wyłoncznie.

▲ Już rozumiem! Chodzi o listy wyborcze sporządzane przez partie.

– Ło ło, faktycznie. Kto jedynke złapie, pie miejsce znaczy nalistowne, jest już we Wys Iźbie choćby głombem był ostatnim biezmozgowcem obsolutnym. To jak dwa i jest cztery w normalnych rachunkach.

▲ To prawda.

– Czy ja kiedy nieprawde mówił? I zaodraz pytuje jak to ma sie do tak zwanej dymokraci, ra u nas podobnież panuje?

▲ Paanie Czesiu! Na jedynkę się głosuje w ki sam dokładnie sposób jak na wszystkich nych kandydatów...

– Prawda. Ale wynik głosowania z góry przewidzieć. Zajstanawiał sie przypadkiem, tak to jest? Boja sporo o tym myslał i do wnio wzioł na koncu dojszed, że iż tak sie u nas bo na głosowanie chodzo terez u nas przewa same staruchi.

▲ I co z tego?

– Już zapomniał jak sie dawniej głosow Mało kto zachodził za kurtyne żep wykreślić tam jakiego kandynata z listy. Dla niektórych cóś nie honor było a niektóre druge bali sie czajnie, że za przeciwnikow bendo brani poli nych.

▲ I pan sadzi, że tu chodzi o przyzwyczaje nie?

– Lepsze ma wytłumaczenie? Bo ja lepszego widze. Głosujonce zawierzajo swoim parciom sie zwyczajnie lenio żep pomysleć, kogo wy i dlatemu nasze te wybory so partyjne bardziej dymokratyczne.

▲ No cóż...

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas sze nocóżuje. A ja powiem tak, na zakon nigdy w życiu otoż nie zagłosuje na żadne je Wiem, że rachunkowe prawa trudne so do ob nia ale te akurat trzeba źniszczyc bo ź im n dymokracia jest do kitu. Moi kump i znajomech wcionż namawiam żep jak ja nie sowali na jedynki... to wszystko. Daje, idziem tam dzie zawsze i na to, co zwykle.



klasyczna szkoła obyczaju

Niby królowa, ale do d...

Gazeta „Fakt" odkryła panią Reginę Danielak z Tychów, która kiedyś przechodziła koło półki z papierem toaletowym. Taki przypadek. I ten przypadek wpłynął niewątpliwie na jej dalsze życie. I to tak bardzo, że zaistniała w mediach.

Pani Regina nie jest osobą zbyt spostrzegawczą. Upłynęło bowiem już trochę czasu od kiedy papier toaletowy jest u nas dostępny, ale ona dopiero niedawno dostrzegła go na tej półce, obok której przechodziła. Papier toaletowy nazywał się Regina. Zupełnie jak ona. – Czy ktoś widział, żeby tak nazwać papier toaletowy? – zapytała siebie Regina. I sobie odpowiedziała: „Nikt nie widział!" Jak można tak pomiatać moim szacownym imieniem?! Nie jestem do d...y! – zakrzyknęła Regina i tak zatytułował swoją relację o niej „Fakt". – Wszystkie Reginy powinny się zbuntować – dodała już zbuntowana Regina i zbuntowała się jeszcze bardziej.

Swoje imię Regina otrzymała po swojej cioci. Jak łatwo się domyślić, też Reginie. Na początku tego imienia nawet nie lubiła. Gdyby wtedy dostrzegła papier toaletowy o takiej nazwie, pewnie by się nie zbuntowała. Ale na nieszczęście dla producenta papieru w końcu swoje imię polubiła.

– Jak ludzie mogą takiego papieru używać? Kto w ogóle wpadł na pomysł, aby takim imieniem nazwać tak okropną rzecz jak papier toaletowy – zdziwiła się na łamach „Faktu" Regina Danielak, dając do zrozumienia, że za papierem toaletowym nie przepada.

Widocznie jednak ludzie nie rozumieli, że ranią jej uczucia, może też nawet uczucia jej cioci, bo papier sprzedawał się nadal dobrze. Musieli zatem go używać. Regina Danielak nie ustawała więc w swoich myślowych spekulacjach i na łamach bulwarówki roztaczała ogrom nieszczęść, o jakie przyprawił ją producent papieru: „– Ludzie się śmieją: masz na imię tak jak papier toaletowy – mówiła. – I to mi się bardzo nie podoba! To tak samo, jakby prezen tywy nazwać Wojtek. Na pewno żaden z mężczy o tym imieniu nie byłby zachwycony.

Widocznie w redakcji „Faktu" nie było z tego wodu niezachwyconych mężczyzn, bo sprawą za się kobieta, dziennikarka o imieniu Małgorzata ma papieru o takiej nazwie) i zadzwoniła do pro centa. Zdziwiła się, bo u niego dowiedziała się, wpłynęło juz kilka skarg na ten papier od polsk kobiet. Widocznie na apel pani Danielak zbuntow się jeszcze kilka Regin. Całkiem jednak niepotrz nie, bo Regina w nazwie tego papieru toaletow nie jest imieniem. – Jesteśmy firmą z włoskim ka tałem – powiedział dziennikarce i pani Reginie p cownik firmy Janusz Kolwiński – a we Włoszech re na to królowa, stąd nazwa.

Jest w tej historii pewien morał, bo choć to nie gina, tylko niby królowa, ale mimo wszystko do d...